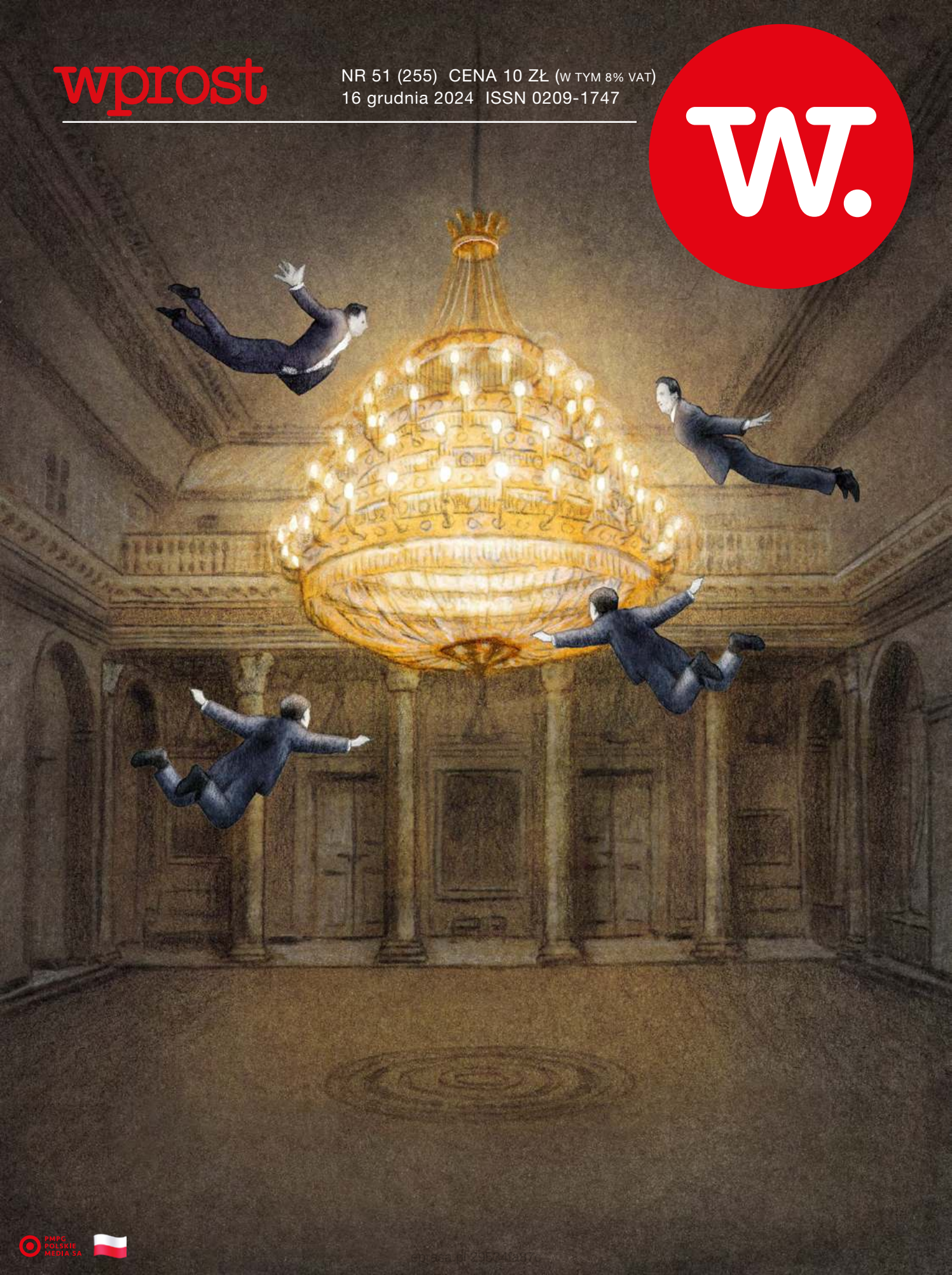
wprost

NR 51 (255) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
16 grudnia 2024 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA SA



Jakub Mielnik

Trzymajmy kciuki za wolną Syrię

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

Rosjanie tracą Syrię, a przez nią także swobodę działania swoich najemników w Afryce i zdolności do wykorzystywania wpływów w regionie w rozgrywce o Ukrainę. Tempo, w jakim zawaliły się wpływy Moskwy w tej części świata, powinno podziałać trzeźwiąco na tych pożytecznych idio-

eprasa.pl 29534fa87c

tów, którym wydaje się, że despotia rosyjska to coś więcej, niż napompowany ambicjami Putina kolos na glinianych nogach.

> *Obalony syryjski dyktator Baszar al Assad nie zdążył jeszcze dobrze rozlokować się na wygnaniu w Moskwie, a Kreml już zaczął prosić Turcję o bezpieczne korytarze do* **EWAKUACJI SWOICH WOJSK** *z Syrii.*

Odpowiedzialni za równanie z ziemią pełnych cywilów miast syryjskich i podtrzymywanie zbrodniczego reżimu Rosjanie raczej nie mają co liczyć na pobłażanie ze strony zwycięskich rebeliantów. Najbardziej kompromitująca dla Moskwy i jej niewyczerpalnych rzekomo mocy sprawczych jest łatwość, z jaką spacyfikowani rzekomo buntownicy pokonali reżim Assada.

Tempo, w jakim zawalił się podtrzymywana przez nich i wydawałoby się całkowicie stabilna władza w Syrii, powinno być przestrogą także dla innych klientów

eprasa.pl 29534fa87c

Kremla. Łukaszenka na Białorusi, Bidzina Iwaniszwili i podporządkowany mu rząd w Gruzji, czy ajatollahowie w Iranie także mogą za chwilę skończyć tak jak Assad, czmychający w popłochu po azyl w Moskwie. Perspektywa bezpiecznej przystani w Rosji, z dala od zemsty własnych obywateli i sprawiedliwości międzynarodowych trybunałów, to jednak chyba trochę za mało, żeby patrzeć z ufnością na pożytki z kurateli Moskwy.

Nic tak jak wydarzenia w Syrii nie obnaża słabości rosyjskiego reżimu i jego zdolności do wypełniania zobowiązań wobec tych zamordystów, którzy wierzą w skuteczność ruskiego miru jako przeciwwagi dla Zachodu.

Wierna sieć cichych wielbicieli Kremla ciągle gotowa jest przypisywać Putinowi nadludzkie moce. Prawda jest jednak taka, jak widzimy to w Syrii, że jest on tak osłabiony wojną przeciw Ukrainie, że nie ma sił nie tylko na ratowanie upadających pod naporem rzeczywistości sojuszników, ale nawet na to, by ewakuować do domu własnych żołnierzy.

eprasa.pl 29534fa87c

Po co była Rosji Syria?

Wystarczy poczytać, co piszą rosyjscy blogerzy wojskowi, lamentując nad porzuconymi w rozsianych na syryjskiej pustyni bazach żołnierzach rosyjskich, którym za chwilę przyjdzie zapłacić za udział w trwającym ponad dekadę maltretowaniu syryjskich cywilów. To, co dzieje się na naszych oczach w Syrii, powinno dawać do myślenia każdemu: nie tylko polegającym ślepo na Moskwie autorytarnym reżimom, ale także niemałej wcale grupie pożytecznych idiotów na Zachodzie, wierzących ślepo w niewyczerpalne rzekomo możliwości Rosji.

W zbudowanym z kart, gruzu i błota chorej wyobraźni Putina pseudoimperium rosyjskim Syria odgrywała kluczową rolę. Był to kraj, w którym Moskwa po raz pierwszy od przegrania zimnej wojny pokazała się jako gracz o globalnych ambicjach, zdolny tłumić bunty i podtrzymywać brutalne reżimy daleko poza granicami swoich tradycyjnych stref wpływów.

Syria, udostępniająca Putinowi bazę morską w Tartus i liczne bazy lotnicze, z potężną Chmamim na czele,

eprasa.pl 29534fa87c

była także ważnym przyczółkiem do wojskowej i politycznej penetracji subsaharyjskiej Afryki. W ramach dywersji na dalekim zapleczu Zachodu Putin doprowadził tam do serii przewrotów wojskowych w krajach Sahelu, w których rosyjscy najemnicy odegrali kluczową rolę.

Nagły upadek stabilnego ponoć reżimu syryjskiego oznacza, że i tamte afrykańskie siły Rosji znalazły się teraz w nieciekawej sytuacji. Grupę Wagnera, której niedobitki ocalały z puczu Prigożina, można oczywiście bez trudu spisać na straty.

> *Trudno jednak nie zauważyć, że* **WIZERUNKOWY I STRATEGICZNY CIOS**, *jakim jest dla Rosji utrata Syrii, przychodzi w najgorszym z możliwych dla Kremla momencie.*

Syria i rosyjskie wpływy na Bliskim Wschodzie, obejmujące także metodycznie niszczone przez Izrael organizacje terrorystyczne: palestyński Hamas i libań-

eprasa.pl 29534fa87c

ski Hezbollah, a także reżim irański, były ważną kartą przetargową Rosji w konfrontacji z Zachodem.

Przestroga dla Iranu, Gruzji i Łukaszenki

Putin po to przecież otworzył ponad dekadę temu front syryjski, żeby mieć zdolność do generowania potężnych fal migracyjnych, demolujących święty spokój Europy i dających pożywkę dla zakochanych w Moskwie partii skrajnej prawicy, żerujących na antymigracyjnych lękach europejskich wyborców. To nikt inny jak Moskwa, działająca za pośrednictwem Iranu, doprowadziła przecież także do storpedowania historycznego porozumienia Izraela z krajami arabskimi, wciągając region w kolejny krwawy konflikt, sprowokowany rzezią, jaką terroryści z Hamasu urządzili na pograniczu Gazy i Izraela. To wszystko służyło rosyjskim interesom, poszerzając pole globalnej wojny, prowadzonej przez sojusz autorytarny z Zachodem. Putin zawsze mógł wyjść i żądać ustępstw na Ukrainie w zamian za pociągnięcie za odpowiedni sznurki na Bliskim Wschodzie.

eprasa.pl 29534fa87c

To się jednak w kilka dni rozsypało. Udane operacje izraelskie przeciwko Hamasowi i Hezbollahowi, organizacjom sprzymierzonym z Moskwą i Iranem, osłabiły poważnie sojusz autorytarny i pozycję Putina i Iranu na Bliskim Wschodzie. To wystarczyło, żeby wspierani przez należącą do NATO Turcję syryjscy rebelianci, o których istnieniu zdążyliśmy już prawie zapomnieć, w kilka dni zmietli syryjski reżim Bashara al Assada.

Rosyjskie lewary na Bliskim Wschodzie przestały istnieć. Nie wiemy oczywiście, co wyrośnie ze zwycięskiej rebelii, w której mieszają się niedobitki al Kaidy i wspierani przez Zachód przeciwnicy Assada. Na razie ważne jednak jest, że stało się to szybko i ostatecznie, zaświadczając, że moce i zdolności Rosji do siania chaosu i utrzymywania własnych wpływów nie są ani tak wielkie, ani ostateczne, jak się uważa.

Trzymajmy kciuki za wolną Syrię i przyglądajmy się bacznie: kto będzie następny?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 29534fa87c

Nr 51 16 grudnia 2024

Czytaj Wprost



Fot. Platforma X Rafała Trzaskowskiego

43 POTĘGA I POKORA TRZASKOWSKIEGO

„Cała Polska ruszy naprzód” – takim hasłem swoją kampanię zainaugurował kandydat KO. Zostało wielokrotnie powtórzone, żeby wbiło się odbiorcom w pamięć. W wystąpieniu dużo było o pokorze, wspólnocie oraz Polsce powiatowej, ale i o potędze – w odniesieniu do polskiej gospodarki, kultury czy armii.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST” UKAŻE SIĘ W **NIEDZIELĘ O GODZ. 20.** SZUKAJ NA **WPROST.PL** ORAZ WE WSZYSTKICH **E-KIOSKACH** ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH **APP STORE** I **GOOGLE PLAY**

eprasa.pl 29534fa87c

15 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

26 **SONDAŻ**

KRAJ

36 **TURBOROZLICZENIA**

Donald Tusk jest niezadowolony z tempa rozliczeń polityków PiS. Minister Adam Bodnar ma więc od nowego roku skuteczniej pociągać ich do odpowiedzialności.



Fot. PAP/Rafał Guz, Platforma X Karola Nawrockiego



55 **ROZPOZNAĆ NAWROCKIEGO**

Budowanie rozpoznawalności, przedstawienie wizji Polski i adresowanie propozycji do poszczególnych segmentów wyborców – tak etapy kampanii Karola Nawrockiego zaplanował sztab PiS.

63 **NIE BYŁO LEPSZEJ OPCJI**

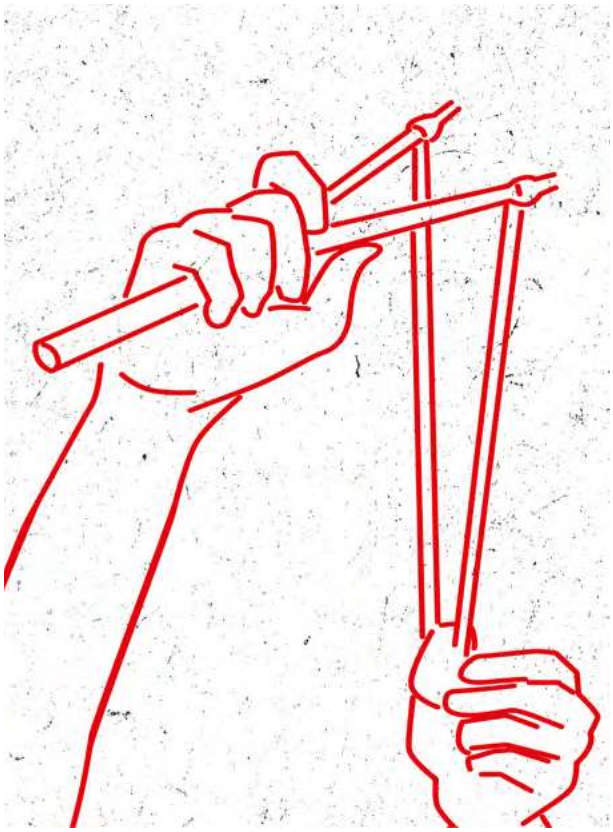
– Myślę, że Nawrocki wejdzie do drugiej tury, choć jest kandydatem znienacka – przewiduje Krzysztof Tchórzewski, były minister energii.

eprasa.pl 29534fa87c

Czytaj Wprost

73 HOŁOWNIA WALCZY O PODIUM

Dobry punkt startu, niezłe pomysły na promocję, przemyślany przekaz – to są mocne strony Szymona Hołowni w kampanii prezydenckiej. Jego słabością jest Donald Tusk.



84 GRA LEWICY

Dr hab. Ewa Marciniak z CBOS ocenia szanse kandydatki Lewicy i prognozę Aleksandra



Kwaśniewskiego, który obstawił wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich.

96 MILIONERZY JADĄ NA GAPĘ

– Rząd musi mieć odwagę, żeby sięgnąć do najgłębszych kieszeni – stwierdza poseł partii Razem Maciej Konieczny, zarzucając manipulację ministrowi finansów.



Fot. PAP/Radek Pietruszka, Shutterstock

eprasa.pl 29534fa87c

Czytaj Wprost

SPOŁECZEŃSTWO

107 SKAZANI NA MUSKA

Pogłoski o końcu platformy X wydają się przesadzone. Mimo że faktycznie toczy ją ciężka choroba, wątpliwe, by Bluesky okazał się na nią lekarstwem.

123 OBŁAWA NA KACZMARSKIEGO

– Żyjemy w epoce samozwańczych stróżów moralności – tak dziennikarz Przemysław Szubartowicz ocenia burzliwą reakcję po publikacji książki Patrycji Volny o Jacku Kaczmarskim.

ZAGRANICA

233 EUROPA SZUKA LIDERA

Sztabowcy KO nie zdążyli jeszcze nacieszyć się rankingami namaszczających Donalda Tuska na przywódcę Europy, a już pojawiły się pierwsze, wcale niemałe, koszty tego przywództwa.



Fot. Damian Kramski / Agencja Wyborcza.pl

eprasa.pl 29534fa87c

Czytaj Wprost



241 ROZMOWY W KATEDRZE

Dr Janusz Sibora, badacz dziejów dyplomacji, komentuje uroczystość otwarcia odnowionej Notre-Dame.

FELIETON

251 GEN. WALDEMAR SKRZYPCZAK

PODRÓŻE

305 PARADOKS COSTA DEL SOL

O życiu na południu Hiszpanii marzy wielu. Przeprowadza się tu coraz więcej Polaków. Lokalny rynek pracy wygląda jednak mniej kolorowo niż turystyczne broszury.



Fot. Mohammed Badra/EPA/PAP, PAP/EPA/MARIA ALONSO

eprasa.pl 29534fa87c

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/0534fa87c

To nieprawda, że...



eprasa.pl 29534fa87c

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
𝕏 @JMiziolek

Eliza Olczyk

Czego boją się politycy PiS? Z jakiego powodu Jacek Saryusz-Wolski chciał kupować meble biurowe? Dlaczego wieloletni europoseł nie zdobył mandatu do Parlamentu Europejskiego? **JAKĄ OPOWIEŚĆ MOŻE SNUĆ KAROL NAWROCKI OSKARŻANY O ZWIĄZKI Z TRÓJMIEJSKIM PÓŁŚWIATKIEM?** *Dlaczego Szymon Hołownia dostał twardą ripostę od Donalda Tuska?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH”.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 29534fa87c

Jarosław Kaczyński założył konto na portalu X. A w PiS zrobiło się gorąco. Politycy zaczęli nerwowo sprawdzać, czy prezes ich obserwuje i snuć teorię, czy brak „follow” oznacza dla nich wotum nieufności. Jarosław Kaczyński póki co zamknął swoją listę na 100 obserwujących. I bez zaskoczeń – nie ma wśród nich prezydenta Andrzeja Dudy.

Jacek Saryusz-Wolski nie potrafi się rozstać z Europarlamentem do tego stopnia, że prosił pracowników PE, żeby wygospodarować mu pomieszczenie na biuro w budynku. – Zapewniał, że meble zakupi sobie sam, w IKEA. Potrzebuje tylko pokoju, gdzie mógłby urzędować. Jednak odpowiedź z Europarlamentu była negatywna, bo otrzymać biuro mogą jedynie jego pracownicy – opowiada nasz informator.

Politycy PiS śmieją się, że Saryusz-Wolski, który tak pokochał Europarlament, sam pozbawił się

eprasa.pl 29534fa87c

w tym roku szansy na mandat. Pierwotnie bowiem partia zaproponowała mu start do Parlamentu Europejskiego z pierwszego miejsca w Wielkopolsce. – Proponowaliśmy mu też jedynkę z Łodzi, ale odpowiedział, że nie może stamtąd kandydować, bo tam go wszyscy znają – uśmiecha się nasz rozmówca.

Zgodnie z jego słowami, Jacek Saryusz-Wolski kategorycznie odmówił każdej innej propozycji niż kandydowanie ze stolicy. – Powiedział, że albo jedynka z Warszawy, albo nie startuje – zdradza polityk PiS.

Kiedy okazało się, że tego miejsca nie może dostać, znalazł się w kłopocie. – Zadzwonił do Jarosława Kaczyńskiego i powiedział, że jednak chce jedynkę w Wielkopolsce, na co usłyszał, że dostał ją przedstawiciel prezydenta i nie da się już tego zmienić. Prezes zaproponował mu dwójkę w okręgu lubelskim, gdzie jedynką był Mariusz Kamiński. I obiecał, że Saryusz-Wolski będzie też kandydatem PiS na komisarza w UE, choć wiadomo, że o tym decyduje partia rządząca. Saryusz-Wolski się zgodził – mówi nasz informator.

eprasa.pl 29534fa87c

Nasz rozmówca zachodzi w głowę, dlaczego wieloletni europoseł zrezygnował z miejsca na liście, gdzie miałby pewny mandat, a na koniec przyjął taką propozycję, że raczej pewne było, iż się nie dostanie. – Potem okazało się, że Saryusz-Wolski nie chciał przyjąć propozycji startu z Poznania, bo odradził mu to Ryszard Czarnecki, który sam chciał dostać tam jedynkę – mówi polityk PiS.

I śmieje się: – Saryusz-Wolski tak negocjował swój start do Europarlamentu, że zrezygnował z jedynki w Wielkopolsce, by dostać dwójkę w Lubelskiem. I ten człowiek przez 10 lat negocjował nasze warunki wejścia do Unii Europejskiej.

W Parlamencie Europejskim w tej kadencji wiele się zmieniło, między innymi wśród reprezentacji europosłów z PiS. Ale nie zmieniło się jedno – nadal jest tam Ryszard Czarnecki, którego polscy dziennikarze spotykają niemal na każdym posiedzeniu Parlamentu Europejskiego. Radosny, przechadza

eprasa.pl 29534fa87c

się korytarzami PE, żartując ze swojej obecności w gmachu. Z tego, co nam wiadomo, polityk nadal nie ma zajęcia, ale podobno wciąż szuka pracy jako doradca europosła.

Politycy Koalicji Obywatelskiej są zachwyceni sobotnią konwencją Rafała Trzaskowskiego, ich kandydata na prezydenta.

– To był dobry początek kampanii. Nasz kandydat prezentuje ligę europejską. Nie ma porównania do startu kampanii Karola Nawrockiego w hali Sokół, bo to wyglądało jak liga podwórkowa. A już to, co opowiadał Szymon Hołownia, że gdy zostanie prezydentem to będzie miał wpływ na rząd, to był istny śmiech na sali. Hołownia ma wiceministra w każdym resorcie, trzech pełnych ministrów, zatem już teraz ma wpływ na rząd – wyśmiewa się nasz rozmówca z KO.

Po namyśle przyznaje jednak, że Trzaskowski może nie powinien mówić, iż za wysoką cenę masła jest odpowiedzialny Adam Glapiński, prezes NBP.

eprasa.pl 29534fa87c

– Nie mógł powiedzieć, że masło zdrożało, bo rządzi kierownik czyli Donald Tusk, ale mógł nic nie mówić na ten temat – przyznaje nasz rozmówca. I dodaje, że sztab kandydata KO jest duży, a to zawsze niesie zagrożenie iż pojawią się niezbyt mądre pomysły.

Karol Nawrocki udał się na tereny popowodziowe i tam dał się sfilmować jak pomaga poszkodowanym mieszkańcom. Nasz rozmówca z KO twierdzi jednak, że to był fatalny pomysł, bo skoro po południu już był w Lublinie, to cała pomoc powodzianom nie mogła trwać dłużej niż godzinę.

– Ludzie w dzisiejszych czasach nie dają się robić w konia, ta wyprawa przyniesie Nawrockiemu więcej szkody niż pożytku, bo lans na ludzkim nieszczęściu nie przysporzy mu popularności – twierdzi nasz rozmówca.

W PiS, rzecz jasna, ocena tej wizyty jest zupełnie różna. – A zafrasowany premier Donald Tusk

eprasa.pl 29534fa87c

u powodzian to nie był lans na ludzkim nieszczęściu? – mówi poirytowany polityk związany ze Zjednoczoną Prawicą. I dodaje, że wizyta u powodzian to był fajny pomysł sztabowców.

Szef rządu na platformie X odpłacił Szymonowi Hołowni za jego wpis, że Rafał Trzaskowski jest kandydatem tylko połowy Polski. Spytał mianowicie, dość złośliwie, jaki kawałek Polski reprezentuje kandydat z poparciem trzy razy mniejszym, czyli Hołownia właśnie. Skąd taka nerwowa reakcja premiera?

– Musiało go wkurzyć zestawienie przez Hołownię czterech twarzy: Karola Nawrockiego i Jarosława Kaczyńskiego z Rafałem Trzaskowskim i Donaldem Tuskiem. To było po prostu ohydne i nic dziwnego, że premier na to zareagował – mówi polityk związany z obozem rządzącym.

Obóz rządzący od czasu wypuszczenia raportu o związkach Nawrockiego z trójmiejskim

eprasa.pl 29534fa87c

półświatkiem przestał już traktować jako pewnik, że kandydat popierany przez PiS znajdzie się w drugiej turze wyborów prezydenckich. Podobno Szymon Hołownia też poczuł krew i ruszył do ataku, żeby wygryźć Nawrockiego, choć akurat jemu byłoby bardzo trudno to zrobić.

– Raport jest dużym obciążeniem, Nawrocki ma kiepski start kampanii, a jeszcze popełnia błędy, zatem jeżeli poparcie dla niego jeszcze bardziej spadnie, to upieram się, że podmiana kandydata może się dokonać – mówi polityk obozu rządzącego.

W PiS można usłyszeć, że raport nie przebił się jak dotąd do świadomości wyborców słabo zainteresowanych polityką. – Poza tym Nawrocki punkt po punkcie odniósł się do wszystkich faktów w nim zawartych. Jarosław Kaczyński mu wierzy, zatem nie będzie słuchał tych, którzy mogą mu suflować, iż kandydat z taką przeszłością jest obciążeniem – mówi polityk Zjednoczonej Prawicy.

eprasa.pl 29534fa87c

To nieprawda, że...

I dodaje, że Nawrocki łatwo może rozbroić negatywną narrację związaną z raportem, jeżeli będzie przekonywał, że jest prześladowany przez służby. – Jeżeli PiS pozostanie spójne w obronie Nawrockiego, nikt z naszego obozu nie będzie żądał, by się tłumaczył, kampania nie zostanie rozchwiana, to ten raport nie przyniesie szkód – przekonuje nasz rozmówca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

POLACY O KANDYDACIE LEWICY

Kogo **LEWICA** *powinna wystawić w wyborach prezydenckich?”*

15,5% *Robert Biedroń*

9,7% *Agnieszka Dziemianowicz-Bąk*

7,6% *Magdalena Biejat*

6% *Krzysztof Gawkowski*

1,7% *Krzysztof Kukucki*

Źródło: SW Research dla „Wprost”



eprasa.pl 29534fa87c

W niedzielę będzie już znany kandydat Lewicy w przyszłorocznych wyborach prezydenckich. A **KOGO ZDANIEM POLAKÓW UGRUPOWANIE POWINNO WYSTAWIĆ?** *W badaniu SW Research dla „Wprost” najczęściej wskazywano polityka, który już raz ubiegał się o prezydenturę.*

Nazwisko kandydata na prezydenta zostanie ogłoszone po głosowaniu członków Rady Naczelnej PPS, Rady Krajowej Unii Pracy i Rady Krajowej Nowej Lewicy.

– Najlepszego prezydenta Polsce dała Lewica – Aleksandra Kwaśniewskiego. To jest najlepiej wspominany prezydent. I Lewica powtórzy ten numer w tych wyborach – zapowiadał niedawno w Radiu Zet Robert Biedroń, jeden z liderów Lewicy, a zarazem kandydat w ostatnich wyborach prezydenckich.

eprasa.pl 29534fa87c

20 lat klęsk i porażek

Podobnych głosów jest więcej. Mogę one przypominać trochę wypowiedzi piłkarzy przed kolejnymi mundialami, gdy chcąc tchnąć ducha optymizmu wokół kadry odwołują się do czasów Kazimierza Górskiego i Antoniego Piechniczka, przypominając, że nasza reprezentacja zarówno w 1974 i 1982 roku nie uchodziła na mundialu za faworyta. Lewica chętnie wraca do 1995 roku, gdy jej lider Aleksander Kwaśniewski niespodziewanie wygrał z prezydentem Lechem Wałęsą. Z dumą przypominany jest rok 2000, kiedy to prezydent wywalczył reelekcję już w pierwszej turze, co do tej pory nie udało się nikomu. To było jednak niemal 25 lat temu. Kolejne elekcje prezydenckie to dla lewicy pasmo w najlepszym razie porażek w niezłym stylu, ale zazwyczaj klęsk i upokorzeń.

Mało kto dziś pamięta, że w 2005 roku przez dłuższy czas wydawało się, że lewica zachowa Pałac Prezydencki. Choć rządzące SLD słabło i niemal pewno było, że po wyborach parlamentarnych odda władzę, to kan-

eprasa.pl 29534fa87c

dydat tej partii marszałek Sejmu Włodzimierz Cimoszewicz po zapowiedzi startu w wyborach z miejsca stał się liderem sondaży. Wszystko zmieniła słynna „sprawa Jaruckiej”, czyli dawnej asystentki polityka, która twierdziła, że polecił jej nanieść zmiany w swoim oświadczeniu majątkowym. Później okazało się, że przedstawione przez Annę Jarucką upoważnienie zostało sfałszowane, ale było to już dawno po wyborach, z których Cimoszewicz wycofał się.

W tej sytuacji SLD pozostało wspierać swojego dawnego polityka Marka Borowskiego, który również walczył o najwyższy urząd w państwie z poparciem swojej nowej partii. Borowskiego poparło 10 proc. wyborców, co dało mu czwarty wynik. Przegrał nie tylko z Donaldem Tuskiem i Lechem Kaczyńskim, ale też z Andrzejem Lepperem.

Kolejne wybory prezydenckie przebiegały w cieniu tragedii. W katastrofie prezydenckiego samolotu 10 kwietnia 2010 roku zginął m.in. ówczesny kandydat SLD wicemarszałek Sejmu Jerzy Szmajdziński. Po jego śmierci kandydatem partii został jej ówczesny lider

eprasa.pl 29534fa87c

Grzegorz Napieralski. Poparło go ponad **13** proc. głosujących, co uznano za niezły wynik, biorąc pod uwagę fakt, że na początku kampanii notowania kształtowały się na poziomie **2**-**3** proc.

> *Wybory prezydenckie 2010* **BYŁY OSTATNIMI**, *w których kandydat lewicy osiągnął przyzwoite poparcie.*

W 2015 roku SLD niespodziewanie poparł Magdalenę Ogórek, prowadzącą w TVN 24 program „Świat”, szerzej znaną jako ekspert ds. Kościoła. Początkowo niezłe notowania szybko zaczęły spadać, co wiązano m.in. z dystansowaniem się kandydatki od wspierającego ją ugrupowania. Nieżyjący już rzecznik sztabu Ogórek Tomasz Kalita rok po tamtych wyborach przyznał, że z perspektywy czasu lepszym rozwiązaniem byłoby wycofanie przez SLD poparcia.

– Trzeba było tak zrobić (wycofać poparcie). Nie można brać odpowiedzialności, jeżeli się nie ma wpływu na kampanię. Mam tutaj porównanie z kampanią pre-

eprasa.pl 29534fa87c

zydencką Grzegorza Napieralskiego z wyborów prezydenckich 2010. Wtedy istniało porozumienie między kandydatem a sztabem, w ostatnich wyborach tego zabrakło. W innych warunkach, przy innej współpracy udało się zrobić dobry wynik; przy innych warunkach, przy innej współpracy a raczej jej braku skończyło się jak się skończyło (...) Kandydat musi słuchać sztabu, nie może być między tymi ciałami rozbieżności – mówił mi Kalita (wywiad ukazał się w portalu B2-biznes.pl).

Wynik Magdaleny Ogórek to **2,38** proc. Wydawało się wówczas, że gorzej być nie może.

W ostatnich wyborach prezydenckich lewicę reprezentował Robert Biedroń. Start kampanii przebiegał w niezłej atmosferze. Kilka miesięcy wcześniej Lewica (poza SLD koalicję tworzyły Wiosna i Razem) z niezłym wynikiem wróciła do Sejmu, a sam Biedroń wydawał się naturalnym kandydatem. Postrzegano go jako jednego z najpopularniejszych polityków tego środowiska, żywe było też wspomnienie jego sukcesu w wyborach na prezydenta Słupska.

eprasa.pl 29534fa87c

Skończyło się na poparciu na poziomie **2,22** proc., co było najgorszym wynikiem kandydata lewicy w wyborach prezydenckich w III RP. Tak fatalny wynik najczęściej tłumaczono specyficzną kampanią, która ze względu na pandemię trwała krótko i w innych niż zwykłych warunkach, jak również polaryzacją, która nasiliła się po wejściu do gry Rafała Trzaskowskiego.

Biedroń górą

Co ciekawe Biedroń to zdaniem wielu Polaków najlepszy kandydat w nadchodzących wyborach prezydenckich. Dowodzi tego sondaż SW Research dla „Wprost”.

Na pytanie: „Kogo Lewica powinna wystawić w wyborach prezydenckich?” prawie połowa respondentów udzieliła odpowiedzi „nie wiem”. Wśród tych, którzy zdecydowali się wskazać konkretne nazwisko, najczęściej wymieniany był właśnie kandydat z ostatnich wyborów (**15,5** proc.).

Biedroń wyprzedził ministrę pracy i polityki społecznej Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk (**9,7** proc.).

eprasa.pl 29534fa87c

Uchodzącą za **NAJBARDZIEJ PRAWDOPODOBNĄ** *kandydatkę wicemarszałek Senatu Magdalenę Biejat wskazało 7,6 proc. ankietowanych.*

Nieco mniej, bo **6** proc. badanych, poparło wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego. Pojawiający się w spekulacjach prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki uzyskał zaledwie **1,7** proc. wskazań. Co dziesiąty badany wybrał opcję „inny kandydat”.

Z badania wynika, że Biedronia najczęściej popierają osoby z wykształceniem podstawowym/gimnazjalnym (**29** proc.), a także najmłodsi uczestnicy badania w wieku 18-24 lata, oraz mieszkańcy miast powyżej 500 tys. mieszkańców (po **23** proc.).

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że kandydatura Biedronia cieszy się największą popularnością wśród kobiet (**14** proc.). Niecałe **10** proc. pań wskazało Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk, a jedynie **6,4** proc. Magdalenę Biejat.

eprasa.pl 29534fa87c

Kandydatura ministry pracy była często wskazywana wśród respondentów z wykształceniem zasadniczym zawodowym (**18** proc.). Z kolei wicemarszałek Sejmu stosunkowo często wskazywali badani po podstawówce/gimnazjum (**13** proc.).

Badanie zostało zrealizowane w dniach 10-11 grudnia 2024 roku przez agencję SW Research metodą wywiadów on-line na panelu internetowym SW Panel. W ramach badania przeprowadzono 832 wywiadów z reprezentatywną ze względu na łączny rozkład płci, wieku i wielkość miejscowości próbą Polek i Polaków powyżej 18. roku życia.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c



WIĘCEJ ENERGII NA ROZWÓJ BIZNESU

Skorzystaj z naszego doświadczenia w kredytowaniu projektów poprawiających efektywność energetyczną.

Bank Polski

epresa.pl 29534fa87c

TURBOROZLICZENIA



Fot. PAP/Rafał Guz

Donald Tusk jest niezadowolony z tempa rozliczeń polityków PiS. Minister sprawiedliwości Adam **BODNAR MA WIĘC OD NOWEGO ROKU SKUTECZNIEJ POCIĄGAĆ ICH DO ODPOWIEDZIALNOŚCI**.



Tekst: **Joanna Miziołek**

Ostatnia wypowiedz prokurator Ewy Wrzosek na temat wymiany ministra sprawiedliwości na Romana Giertycha jest sygnałem dla Adama Bodnara, że zniecierpliwienie zbyt wolnym tempem rozliczeń poprzedniej władzy może zaszkodzić ministrowi w środowisku prawniczym. Z kręgów ministerialnych słychać, że pociągnięcie do odpowiedzialności ludzi władzy za okres ich rządów wciąż się komplikuje.

eprasa.pl 29534fa87c

Powrót afery hejterskiej

– Proces rozliczeń ma wiele wymiarów, dotyczy zarówno odpowiedzialności za nadużycia władzy, jak i zmierzenia się z konsekwencjami, które dotykały normalnych obywateli, którzy walczyli o zachowanie standardów praworządności w Polsce – tłumaczy osoba z Ministerstwa Sprawiedliwości. I zdradza, jakie sprawy są dziś kluczowe w resorcie.

> *– Jest* **DUŻA KONCENTRACJA** *na aferze hejterskiej. Poszły cztery wnioski o uchylenie immunitetu.*

Zdaniem naszego rozmówcy niedługo na światło dzienne wyjdą nowe fakty dotyczące afery hejterskiej. Szczególnie, że w związku z nią niektórzy sędziowie i prokuratorzy pozywają państwo. – Krzysztof Parchimowicz, prezes Stowarzyszenia Prokuratorów „ Lex super omnia”, pozywa państwo polskie. Moralnie się z nim zgadzam, a teraz resort musi rozliczyć sprawę

eprasa.pl 29534fa87c

rekompensaty za krzywdę, która go spotkała – mówi osoba z ministerstwa sprawiedliwości.

I zdradza: Chcemy, aby prokuratoria generalna doradzała nam w każdej konkretnej sprawie. Mamy całą kategorię spraw z przeszłości, co do których można mieć wątpliwości, czy nie mają charakteru politycznego. Jest ich aż 600.

Strajk Kobiet i Fundusz Sprawiedliwości

Przegląd spraw prowadzony jest przez Prokuraturę Krajową. – Pan prokurator Korneluk powołał dziesięcioosobowy zespół, który dokonuje przeglądu spraw i do końca grudnia przedstawi raport z analizy pierwszych dwustu spraw – mówi osoba z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wśród analizowanych jest słynna sprawa dziewczyny, której złamano rękę na demonstracji. – Została umorzona, a zamierzamy do niej wrócić – słyszymy w Ministerstwie Sprawiedliwości. Chodzi o demonstrację solidarnościową przed Komendą Policji na Wilczej w związku z zatrzymaniami po protestach

eprasa.pl 29534fa87c

Strajku Kobiet. Jedna z kobiet została najpierw zamknięta przez policję w tzw. kotle, a potem przetransportowana do radiowozu. Po drodze policjant wykręcił jej rękę w taki sposób, że doszło do złamania kości ramiennej.

Kolejną sprawą, do której wraca prokuratura, dotyczy funkcjonariusza ABW, który samochodem wjechał w demonstrantów podczas protestów pod Trybunałem Konstytucyjnym.

> *Badane są również nieprawidłowości dotyczące Funduszu Sprawiedliwości, w tym* **WĄTKU SZCZECIŃSKIEGO** *związanego ze stowarzyszeniem „Defensor”.*

W związku ze sprawą Funduszu Sprawiedliwości, którą od miesięcy zajmuje się Prokuratura Krajowa, zatrzymano we wtorek m. in. prezesa stowarzyszenia „Fidei Defensor” Adama S. oraz byłego prezesa stowarzyszenia „Przyjaciół Zdrowia” Mateusza W.

eprasa.pl 29534fa87c

Pegasus i immunitety

Prokuratura rozlicza również aferę w Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. – Jest osiem osób z zarzutami, w tym były prezes agencji – mówi nasz rozmówca z Ministerstwa Sprawiedliwości. I dorzuca: – W aferze wizowej są zarzuty dla dziewięciu osób, w tym dla byłego wiceministra spraw zagranicznych. W aferze hejterskiej czterech sędziów jest w procedurze uchylenia immunitetu. W sprawie dotyczącej NCBiR jest kilkadziesiąt osób z zarzutami, w tym członkowie kierownictwa. W aferze dotyczącej Collegium Humanum jest kilkadziesiąt osób z zarzutami, w tym politycy z różnych stron politycznych. Z jednej strony pan Ryszard Czarnecki, Karol Karski, z drugiej pan prezydent Jacek Sutryk – opowiada. Poza tym prokuratura postawiła zarzuty komendantowi głównemu policji w sprawie wybuchu granatnika w komendzie.

Nowe dowody mają się też pojawiać w sprawie nielegalnych podsłuchów z systemu szpiegowskiego Hermes i Pegasus. A w związku z nieprawidłowościami

eprasa.pl 29534fa87c

w Lasach Państwowych, powołany został z kolei nowy zespół na szczeblu prokuratury regionalnej w Krakowie. Ponadto Adam Bodnar analizuje sprawę podkomisji smoleńskiej Antoniego Macierewicza. – Jest ciężarówka akt z komisji – twierdzi nasz rozmówca z resortu sprawiedliwości.

W Ministerstwie Sprawiedliwości słychać, że zaraz po uchyleniu immunitetów czołowym politykom PiS, takim jak Michał Dworczyk, Mariusz Kamiński, Maciej Wąsik i Grzegorz Braun, sprawy, w których mają postawione zarzuty, mają szybko pójść do przodu. – Od nowego roku rozliczenia przyspieszą – zapowiada nasz rozmówca z Ministerstwa Sprawiedliwości.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Platforma X Rafała Trzaskowskiego

POTĘGA I POKORA TRZASKOWSKIEGO

eprasa.pl 29534fa87c

*Koalicja Obywatelska zainaugurowała wubiegłą sobotę kampanię prezydencką Rafała Trzaskowskiego. Slogan przewodni gliwickiej imprezy brzmiał: „**CAŁA POLSKA RUSZY NAPRZÓD**”. Został wielokrotnie powtórzony, by dobrze wbił się odbiorcom w pamięć. W wystąpieniu kandydata dużo było o pokorze, wspólnocie i Polsce powiatowej. Wielokrotnie padły słowa o potędze – w odniesieniu do polskiej gospodarki, kultury, armii.*



Tekst: **Eliza Olczyk**

Gliwicka konwencja inaugurująca kampanię nie była tak amerykańska w stylu jak Andrzeja Dudy w 2015 r. Ale i tak miała imponujący rozmach. I nie zepsuły tego protesty, które związki górnicze i hutnicze zaplanowały na ten dzień w Gliwicach, żądając ochrony miejsc pracy.

eprasa.pl 29534fa87c

Donald Tusk ogłosił, że Trzaskowski jest kandydatem obywatelskim, choć wiadomo, że kandydat został wskazany przez premiera do prawyborów, wybrały go partie polityczne, a sam jest wiceprzewodniczącym Platformy Obywatelskiej, zatem jest kandydatem pod każdym względem partyjnym. Widocznie jednak fakt, iż PiS wybrało kandydata bezpartyjnego, którego reklamuje jako obywatelskiego trzeba było jakoś zneutralizować, stąd ogłoszenie Trzaskowskiego kandydatem obywatelskim.

Pokora i odczarowanie „bonjour”

Sztab Rafała Trzaskowskiego wyszukał przed konwencją wszystkie słabości kandydata i tak zbudował jego przemówienie, by każde z nich z góry rozbroić.

Już od pewnego czasu krążyły informacje, że dla mieszkańców Polski powiatowej trzeba Trzaskowskiego „odbążurowić” czyli sprawić, że polska prowincja nie będzie go postrzegała jako polityka głównie przemawiającego do elit, po francusku. Stąd mnóstwo było o pokorze i o znajomych samorządowcach z Polski po-

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Platforma X Rafała Trzaskowskiego

eprasa.pl 29534fa87c

wiatowej, którzy – jak mówił – prosili, żeby im pomógł, bo od PiS-u nie doczekali się pomocy.

Do problemu języka francuskiego sztabowcy podeszli też z humorem. Gdy kandydat zachwalał polskie produkty rolne („polska zupa to potęga”), w tym polskie wina, które jego zdaniem nie ustępuje francuskim, powiedział: mam taki gotowy slogan „bonjour, pijcie polskie wino”.

Wiadomo, że kandydat ma pewien kłopot z tradycją po tym, gdy wydał zarządzenie o zdejmowaniu krzyży w stołecznych urzędach. Dlatego w przemówieniu nie zabrakło słów „o tradycji, która nas wzmacnia”, a także kilku wersów o patriotyzmie.

Ponieważ głosami części koalicji rządzącej upadł w Sejmie projekt ustawy o depenalizacji pomocy przy przerywaniu ciąży, w przemówieniu Trzaskowskiego nie zabrakło i tego wątku. – Kobiety muszą decydować o swoim życiu i zdrowiu – grzmiał.

Kandydat KO na prezydenta nie pominął sprawy bezpieczeństwa. Trzaskowski stwierdził, że to skandal, iż Niemcy wydają za mało na zbrojenia i zapo-

eprasa.pl 29534fa87c

wiedział, że w 2026 r. Polska będzie wydawała 5 proc. PKB na ten cel. Przypomniał o budowie umocnień na wschodzie kraju, nazwanych przez rządzących „tarczą wschód”. – Pokazujemy, że będziemy bronić każdego centymetra naszej ziemi i nikt się nie odważy podnieść na nas ręki – mówił Trzaskowski, jakby z góry rozbrajając narrację PiS, że za swoich rządów PO likwidowała jednostki wojskowe na wschodzie Polski.

O wpływie Glapińskiego na ceny masła

Kandydat Koalicji Obywatelskiej na prezydenta nie stronił od krytyki PiS. Zgodnie z jego słowami PiS przez osiem lat rządów nic nie zrobiło, tylko napychało sobie kieszenie i produkowało milionerów za publiczne pieniądze. O inwestycjach tylko mówiło, ale nie ich nie przygotowało.

– Kilku facetów pilnowało pola – przekonywał Trzaskowski, dodając, że PO te inwestycje zrealizuje, gdy im się przyjrzy. Według Trzaskowskiego, rządy PiS to było osiem straconych lat, co jest odmianą narracji PiS

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Platforma X Rafała Trzaskowskiego

eprasa.pl 29534fa87c

z 2015 r., że po ośmiu latach rządów PO-PSL Polska jest w ruinie. – Gdybyśmy to my rządzili, nie byłoby inflacji – przekonywał Trzaskowski, pomijając fakt, że jego formacja rządzi od roku, a inflacja się utrzymuje, a nawet, według prognoz, będzie rosła.

O ceny masła, które ostatnio budzą ogromne emocje, oskarżył Adama Glapińskiego, prezesa NBP i też udało mu się pominąć milczeniem fakt, że to rząd koalicyjny podniósł VAT na żywność z 0 do 5 proc w kwietniu tego roku. Dodał, też, że to przez Glapińskiego utrzymują się wysokie stopy procentowe, bo prezes NBP realizuje polityczne zlecenie PiS, by dręczyć Polaków wysokimi ratami kredytów. Co prawda decyzja o stopach procentowych zapada w gronie Rady Polityki Pieniężnej, w której zasiadają również osoby wybrane przez KO ale to przecież nieistotny drobiazg.

– Z tego miejsca wzywam prezesa Glapińskiego do obniżenia stóp procentowych – grzmiał Trzaskowski.

eprasa.pl 29534fa87c

Równe prawa kobiet i mężczyzn

Rafał Trzaskowski nie uciekł od składania konkretnych obietnic wyborcom, m.in. powiedział, że gwarantuje Polakom tanią energię, choć nie rozwinął tej myśli. Zapowiedział przygotowanie całych pakietów ustaw do podpisania, zaraz po tym, gdy zostanie prezydentem („jestem przekonany, że wygramy”). Obiecał utworzenie funduszu prezydenckiego w wysokości 2 mld zł, który zostanie przeznaczony na pomoc małym samorządom.

Intrygująco zabrzmiały słowa Trzaskowskiego o tym, że kobiety i mężczyźni muszą mieć takie sama prawa i perspektywy rozwoju. Tutaj autor nie sprecyzował, co ma na myśli, ale być może równe prawa dotyczą zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, o czym coraz głośniej się mówi w kręgach sympatyzujących z rządem.

– Chcemy współpracy i równych szans i wtedy cała Polska ruszy naprzód – wołał Trzaskowski.

Przemówienie kandydata KO na prezydenta bez wątpienia było kierowane przede wszystkim do sympaty-

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Platforma X Rafała Trzaskowskiego

eprasa.pl 29534fa87c

ków Platformy Obywatelskiej, a nie do nieprzekonanych, bo argumentów na rzecz poparcia Trzaskowskiego nie padło zbyt wiele. Ale jak na początek kampanii było to udane wystąpienie.

Na pewno Trzaskowski jako mówca wypadł lepiej niż jego główny konkurent, czyli Karol Nawrocki na swojej pierwszej konwencji. Inauguracja kampanii kandydata KO była przygotowana profesjonalnie i z rozmachem.

Trzaskowski nie ustrzegł się drobnych błędów np. wtedy gdy mówił, że otwarta dłoń może wygrać z zaciśniętą pięścią i potrząsał zaciśniętą pięścią. Ale to jest dopiero początek drogi. Przez pół roku wszystko można jeszcze naprawić. Albo zepsuć.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c



WIĘCEJ ENERGII NA ROZWÓJ BIZNESU

Skorzystaj z naszego doświadczenia w kredytowaniu projektów poprawiających efektywność energetyczną.

Bank Polski

epresa.pl 29534fa87c



Fot. Platforma X Karola Nawrockiego

ROZPOZNAĆ NAWROCKIEGO

eprasa.pl 29534fa87c

Budowanie rozpoznawalności, przedstawienie wizji Polski i **ADRESOWANIE PROPOZYCJI DO POSZCZEGÓLNYCH SEGMENTÓW WYBORCÓW**. *Tak etapy kampanii Karola Nawrockiego zaplanował sztab PiS.*



Tekst: **Joanna Miziołek**

Prekampania trwa dopiero dwa tygodnie, a sztab PiS-u już teraz rozpisał jej kolejność i intensywność. W pierwszym etapie partia chce zbudować rozpoznawalność kandydata, który dla dużej części Polaków wciąż pozostaje nieznany.

– Pokazujemy teraz historię Karola. Kim jest, jakie ma doświadczenie, pasje, jak wygląda jego rodzina. W tym wszystkim nagle w mediach pojawił się raport na jego temat, który z jednej strony miał pokazać niejasności wokół jego kandydatury, z drugiej sprawił, że wszystkie media zaczęły mówić o Karolu. Można się

eprasa.pl 29534fa87c

z tego cieszyć w myśl zasady: „nieważne jak mówią, byle nie przekręcali nazwiska” – słyszymy od osoby ze sztabu Karola Nawrockiego.

Pierwszy z wielu „haków”

Mimo tak optymistycznej wersji przedstawianej przez współpracowników prezesa IPN, w partii jest obawa, że ujawnienie negatywnego na temat Nawrockiego raportu jest dopiero początkiem wyciągania „haków” na kandydata.

> *Niektórzy politycy PiS spekulowali, że jeśli pojawią się kolejne negatywne informacje o* **KONTAKTACH KAROLA NAWROCKIEGO Z PÓŁŚWIATKIEM**, *trzeba będzie wymienić kandydata.*

Raport dotyczący Karola Nawrockiego 28 października trafił do kilku posłów oraz dziennikarzy związanych z Prawem i Sprawiedliwością. Rozmówcy „Rzeczpospolitej” z PiS podkreślają, że raport nie powstał na

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Platforma X Karola Nawrockiego

eprasa.pl 29534fa87c

zlecenie partii, a wszystkie zawarte w nim informacje były znane kierownictwu już wiosną. Według źródła z kierownictwa PiS za raportem stoi „spółka byłego dziennikarza i polityka Konfederacji, który chciał utrącić Nawrockiego”.

– Wszystkie informacje zawarte w raporcie o Karolu znałem od czerwca, bo od czerwca badaliśmy jego kandydaturę. Nawrocki został zweryfikowany przez służby, kiedy zostawał prezesem IPN, a taka weryfikacja jest dogłębna. Zaczyna się od pytań o konta bankowe rodziny, przez pytania o narkotyki, a kończy na wizycie służb, która sprawdza śmieci w domu – opowiada nasz rozmówca.

Jego zdaniem, jedyną sprawą rozwojową z opublikowanego raportu może być spotkanie prezesa IPN z ludźmi z półświatka na Westerplatte. – Choć tam może wejść praktycznie każdy – twierdzi.

Wizja Polski

Sztab PiS ma już zatem niemal za sobą etap pierwszy kampanii dotyczący budowania rozpoznawalności kan-

eprasa.pl 29534fa87c

dydata. Drugi etap dotyczący wizji Polski ma być – zdaniem naszego rozmówcy – skupiony na niedokończonych inwestycjach.

> *– Nawrockiemu po pierwszych tygodniach kampanii uszami będzie wychodziła* **OPOWIEŚĆ O PATRIOTYZMIE, HISTORII I TRADYCJI**. *Musi zacząć mówić o CPK, atomie.*

Wyjść do przodu z propozycjami inwestycyjnymi – mówił nam tydzień temu ważny polityk PiS.

Trzeci etap kampanii Karola Nawrockiego ma dotyczyć zróżnicowanych propozycji dla różnych segmentów wyborców.

– Nawrocki z czym innym będzie wychodził do kobiet, z czym innym do mężczyzn. Inna propozycja będzie dla młodych, inna dla seniorów – opowiada jego sztabowiec.

Zresztą już teraz widać zróżnicowany przekaz kandydata obozu PiS. Sztab organizuje mu poranne biega-

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Platforma X Karola Nawrockiego

eprasa.pl 29534fa87c

nie razem z młodymi, spotkania na kongresie młodych Europejskich Konserwatystów i Reformatorów i spotkania z seniorami na temat historii. Karol Nawrocki ma z jednej strony budować wizerunek kandydata na prezydenta w dobrej formie fizycznej, którego pasją jest boks, z drugiej poważnego doktora historii. Dlatego podczas każdego spotkania z wyborcami politycy PiS, zapraszając go na scenę, tytułują doktorem.

Sam Nawrocki, mówiąc na scenie o sporcie, zastrzega, żeby nie postrzegać go jedynie przez pryzmat boksu, bo jest historykiem.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

NIE BYŁO LEPSZEJ OPCJI

Fot.

– **KAROL NAWROCKI MUSI WEJŚĆ NA NAJWYŻSZE OBROTY, WYKAZAĆ SIĘ WIEDZĄ I PODEJŚCIEM DO LUDZI**. *Jak na razie widzę, że jest przygotowany w każdej dziedzinie – ma kondycję, jest bystry umysłowo i nie jest przesiąknięty partią. To człowiek uniwersalny i wiem, co mówię, dobrze wyczuwam nastroje ludzi – mówi poseł PiS* **KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI**, *były minister energii.*



Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska**

Z sondażu IBRiS dla Radia ZET wynika, że prawie 70 proc. Polaków uważa, że Karol Nawrocki jest kandydatem PiS na prezydenta, a nie kandydatem obywatelskim. Opłacał wam się ten manewr?

Długo nad tym dyskutowaliśmy, ale doszliśmy do wniosku, że prezydent musi być prezydentem wszystkich Polaków, dlatego zrezygnowaliśmy z wystawienia naszego przedstawiciela. Karol Nawrocki jest kandy-

eprasa.pl 29534fa87c

datem o szerszej formule, bardziej niezależnym, co jest cechą niezbędną w obecnych warunkach geopolitycznych.

Ma poglądy konserwatywne, ideowo bliskie PiS, ale w sytuacji wojny będzie miał większe pole manewru. Prezydent musi mieć mocny charakter, a jednocześnie nie dać się sterować żadnej partii.

Tyle w teorii.



Krzysztof Tchórzewski

– polityk i inżynier, minister energii w rządach Beaty Szydło oraz Mateusza Morawieckiego. W latach 80. należał do opozycji, potem był m. in. wojewodą siedleckim, sekretarzem stanu w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej w rządzie Jerzego Buzka (1997–2001), w 2007 r. w rządzie Jarosława Kaczyńskiego pełnił funkcję sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki.

eprasa.pl 29534fa87c

Sam niedawno go poznałem, nie uczestniczył w żadnych zjazdach, nie jest przesiąknięty partią.

I jakie zrobił na panu wrażenie?

Dobre. Jest otwarty, umie słuchać, nie upiera się przy swoim, bierze pod uwagę argumenty innych. Na startowanie pod sztandarem PiS by się nie zgodził, ale bez naszego poparcia też by nie wygrał. A więc to taki kompromis.

Miał pan wcześniej innego faworyta?

Miałem swój typ, ale teraz popieram Nawrockiego.

> *Były bokser, wysportowany mężczyzna. Myślę, że będzie dobrze rozumiał* **SPRAWY ŻOŁNIERZY**.

Ma też szeroką wiedzę historyczną, gospodarczą i pozytywnie wpłynie na nasze relacje międzynarodowe.

A na relacje krajowe?

Politycznie jest to dla nas spore ryzyko, ale jako kraj będziemy musieli wkrótce podejmować różne trudne

eprasa.pl 29534fa87c

decyzje. Sytuacja jest coraz bardziej dynamiczna. Potrzeba nam energicznego prezydenta, który potrafi też kalkulować. To nie była pochopna decyzja.

Do prezydentury palił się bardzo energiczny Przemysław Czarnek.

To twardy zawodnik, ale chodziło o to, by to był kandydat wiarygodny pod względem współpracy z ludźmi niezwiązanymi z PiS.

To dość oczywiste, ale ważne jest też doświadczenie polityczne, którego Nawrocki nie ma.

Najważniejsze jest to, by Polacy czuli się bezpiecznie, wiedząc, że prezydent, który w razie potężnego kataklizmu obejmie dowództwo nad całym państwem, poradzi sobie i nie będzie to żadna pomyłka.

A skąd pan wie, że Nawrocki by sobie poradził?

Było wiele wewnętrznych rozmów na ten temat, bo Karol nie był wcześniej szerzej znany w PiS, ale nie było lepszej opcji.

Nawrocki ruszył w Polskę i jak mówił szef jego sztabu Paweł Szefernaker – nie ma ani jednej minuty do stracenia. Poradzi sobie?

eprasa.pl 29534fa87c

Musi wejść na najwyższe obroty, wykazać się wiedzą i podejściem do ludzi. Jak na razie widzę, że jest przygotowany w każdej dziedzinie – ma kondycję i jest bystry umysłowo. To człowiek uniwersalny i wiem, co mówię, dobrze wyczuwam nastroje ludzi.

Co by mu pan doradził?

Aby był sobą.

Początek nie był najlepszy i ewidentnie nie był sobą.

Ma spotkanie jedno za drugim, więc nawet ciężko ludzi na bieżąco informować, gdzie będzie. Ostatnio w Siedlcach zarezerwowałem największą salę koncertową na 400 osób. Cudem się udało. Nie wiem, czy sala się zapełni, ale coraz więcej osób chce go poznać. Nie wiem, co on w sobie ma, ale przyciąga ludzi.

Na czym skupi się w kampanii? Na punktowaniu Rafała Trzaskowskiego, że masło jest za drogie?

Prezydent odpowiada w pierwszej kolejności za bezpieczeństwo państwa, uczestniczenie w polityce międzynarodowej i na tej bazie można budować dobre relacje gospodarcze. Do tego się nadaje, bo wzbudza pozytywne emocje. Przyjemnie się z nim rozmawia, ale

eprasa.pl 29534fa87c

widać, że ma dystans do wojny polsko-polskiej.

Nie wdaje się pyskówki. Myślę, że wejdzie do drugiej tury, choć jest kandydatem znienacka.

Podobno prezes PiS nie był do niego na początku przekonany.

Rozważał jego kandydaturę, ale jako jedną z wielu.

> *Nie można więc mówić, że* **NAWROCKI TO WYMYSŁ PREZESA**. *Tak nie było, Jarosław Kaczyński wsłuchał się w głos członków partii.*

A kto przekonał prezesa do założenia konta na portalu X? Minister Gliński przekonywał w Radiu Zet, że informacja o tym, że Jarosław Kaczyński wstawił do internetu zdjęcie swojego kota, przysłoniła konwencję Rafała Trzaskowskiego w Gliwicach?

Świat się zmienia, trzeba iść z duchem czasu. Też prowadziłem konwencjonalne kampanie, ale w ostatnich wyborach przerzuciłem się na media społecznościowe, bo ludzie głównie z tego korzystają.

eprasa.pl 29534fa87c

Chyba nie było łatwo przekonać do tego człowieka, który kiedyś deklarował, że nie ma nawet konta w banku.

Aby skutecznie działać w polityce, trzeba nadążać za społeczeństwem. Po drugie, każdy z nas jest trochę wygodny i życie wymaga od nas przyspieszenia. Już jakiś czas temu zauważyłem, że interesują go nowinki technologiczne.

A kto wstawia na jego konto zdjęcia i wpisy?

Wiadomo, że na tym poziomie musi mieć wsparcie i korzystać z podpowiedzi doświadczonych współpracowników, którzy są z informacjami na bieżąco.

Choć Sejm wyraził zgodę na uchylenie immunitetu Jarosławowi Kaczyńskiemu, Trzecia Droga, wbrew oczekiwaniom Tuska, który obiecał wyborcom rozliczenie poprzedniej ekipy rządzącej, zagłosowała jak opozycja.

W rozliczeniach trzeba być ostrożnym. Jeśli jednak długo się coś bada, znaczy, że sprawa nie jest taka oczywista. A tu już od miesięcy trwają badania, być może dlatego, że na siłę chce się komuś coś przykleić. Spra-

eprasa.pl 29534fa87c

wowanie władzy pociąga do tego, by na różnych ludziach się zemścić. Oczywiście nie mówię, że moje środowisko jest bez winy. W każdej grupie zdarzają się problemy.

Tacy działali np. wokół Funduszu Sprawiedliwości?

Co innego jest, jeśli polityk dorabia się kosztem społeczeństwa, a co innego, gdy podejmował niewłaściwą decyzję – nie z chęci zysku osobistego. Jeśli ktoś chciał się na swojej działalności nielegalnie dorobić, podlega bezwzględnej karze. Ale gdy coś zrobił pochopnie, trzeba to dokładnie zbadać. Skręt w kierunku karania za decyzje polityczne, a także związane z wyborem drogi rozwoju gospodarczego jest bardzo niebezpieczny.

A pan się boi rozliczeń?

Kiedyś byłem aresztowany i jakoś to zniosłem. Teraz mam 74 lat i specjalnie już niczego się nie boję.

Wygrywam wybory, bo mam dobry kontakt z ludźmi, spotykam się z nimi, ufają mi. Gdybym o coś został oskarżony, nikt z moich wyborców by w to nie uwierzył.

A wracając do wystąpienia Rafała Trzaskowskiego w Gliwicach – jak pan ocenia to przemówienie? Nie

eprasa.pl 29534fa87c

było ani ani słowa o Ukraińcach w Polsce, o LGBT, o Kościele czy o Donaldzie Trumpie. Było za to, jak niektórzy mówią, bardzo patriotycznie.

Idzie w trudnym kierunku, bo nie trzyma się swoich poglądów. A od prezydenta oczekuje się, że będzie stabilny i przewidywalny dla wyborców.

Co jest dla pana nieprzewidywalne?

Od prezydenta oczekuje się, że będzie tolerancyjny, tymczasem on dość kategorycznie obwieścił niedawno, że będzie wyrzucał krzyże z urzędów. I nie był to przejaw tolerancji, a powrót do zwyczajów komunistycznych. Od tamtej pory duża grupa katolików, nie tylko sympatyków PiS, podchodzi do niego z dystansem. Zabrakło mu ludzkiej przyzwoitości. Za coś takiego powinien od wyborców dostać porządnego kopniaka.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c



HOŁOWNIA WALCZY O PODIUM

epresa.pl 29534fa87c

Dobry punkt startu, niezłe pomysły na promocję np. mobilne punkty pomocy obywatelom, przemyślany przekaz – to są mocne strony Szymona Hołowni, kandydata Polski 2050 w kampanii prezydenckiej. **JEGO SŁABOŚCIĄ JEST NIEWIELKIE POPARCIE DLA JEGO PARTII ORAZ DONALD TUSK**, *który ostatnio nie szczędzi uszczypliwości koalicjantowi.*



Tekst: **Eliza Olczyk**

Marszałek Sejmu walczy o polityczne życie, ale nawet najwięksi sympatycy nie dają mu szans na olśniewający sukces, czyli dwucyfrowy wynik w wyborach prezydenckich. Hołownia w wyborach prezydenckich 2020 r., gdy zdobył prawie 14 proc. głosów, był postacią świeżą, ale rozpoznawalną jako prezenter TVN i osoba spoza systemu politycznego. Wszystko to dawało mu przewagę nad

eprasa.pl 29534fa87c

konkurentami. Z drugiej strony był politycznym amatorem i miał niewiele pieniędzy na kampanię, głównie ze zbiórek. Dlatego niektórzy komentatorzy twierdzą, że dzisiaj jego pozycja jest lepsza – ma pieniądze z budżetu na działalność partii, a funkcja marszałka Sejmu daje mu stałe możliwości docierania do wyborców, chociażby poprzez konferencje prasowe.

> *Rzecz w tym, że – jak mawia Władysław Kosiniak-Kamysz, lider PSL – Hołownia* **DMIE W MAŁĄ TRĄBKĘ**, *zatem jest mniej słyszalny.*

Ta mała trąbka to niski poziom poparcia, z którego startuje lider Polski 2050. Notowania Trzeciej Drogi, czyli koalicji Polski 2050 i PSL oscylują wokół 8-10 proc. i taka jest naturalna baza społeczna kandydata. Niewielka w porównaniu z jego głównymi konkurentami: Rafałem Trzaskowskim, za którym stoi Koalicja Obywatelska i Karolem Nawrockim popieranym przez Zjednoczoną Prawicę. Obaj mogą li-

eprasa.pl 29534fa87c

czyć na minimum 30-procentowe poparcie sympatyków własnych formacji. Doskoczenie do tego poziomu będzie dla Hołowni bardzo trudne, a przeskoczenie któregoś z głównych rywali wydaje się dzisiaj misją niemożliwą. Zatem Marszałek Sejmu nie walczy o prezydenturę, tylko o trzeci wynik, który zmusiłby Donalda Tuska, lidera koalicji rządzącej, do poważnego, a przynajmniej przyzwoitego traktowania Polski 2050.

Szpile dla Trzaskowskiego

Bo Donald Tusk od dawna nie traktuje Szymona Hołowni przyzwoicie, starając się wyeliminować jego partię ze sceny politycznej. Byłby zachwycony, gdyby Polska 2050 skończyła jak Nowoczesna Adama Szłapki – partia będąca niby częścią Koalicji Obywatelskiej, ale bezobjawowa.

Gdy kandydat Polski 2050 na prezydenta ogłosił, że Polacy potrzebują prezydenta dla całego kraju, a nie tylko dla jego połowy, a zarówno Trzaskowski jak i Nawrocki mają ofertę dla połowy elektoratu Tusk wytknął

eprasa.pl 29534fa87c

mu, że ma trzy razy mniejsze poparcie od Trzaskowskiego, zatem jego oferta jest adresowana do jeszcze mniejszej liczby wyborców.

Gdy na ostatnim posiedzeniu Sejmu posłowie Polski 2050 zastanawiali się, czy w ciemno poprą uchylenie immunitetu Jarosławowi Kaczyńskiemu, Tusk napisał, że rozliczenia z PiS idą słabo za sprawą koalicjantów.

> *– Strategia sztabowców Trzaskowskiego jest następująca: nie tykamy Hołowni, bo* **POTRZEBUJEMY JEGO WYBORCÓW** *w drugiej turze. Robi to za nas Donald Tusk.*

Ale Hołownia znalazł sposób na ten cwany pomysł – nie atakuje Tuska, żeby zachować pozory jedności w koalicji, za to nie szczędzi szpil Trzaskowskiemu — mówi polityk związany z Trzecią Drogą.

Rzeczywiście niedawny wywiad marszałka Sejmu dla „Rzeczpospolitej”, to była cała seria bolesnych ra-

eprasa.pl 29534fa87c

zów wymierzonych Trzaskowskiemu. – Nie startowałbym w wyborach prezydenckich, gdybym uważał, że to najlepsze rozwiązanie. Rafał jest patriotą, dobrym samorządowcem, ale jest wiceprzewodniczącym Platformy Obywatelskiej i ma swojego przewodniczącego, którego będzie musiał słuchać – mówił Hołownia w tej rozmowie, dodając jeszcze, że znacznej części Polski Trzaskowski kojarzy się dziś ze skrętem w lewo, a taki polityk nie będzie też miał łatwo w relacjach z nową administracją amerykańską.

– Ja uważam, że prezydentem powinien być ktoś z centrum, tam jest dziś zdecydowana większość z nas – ogłosił marszałek Sejmu.

W tym samym wywiadzie Donald Tusk został przez Hołownię skomplementowany jako jedyny możliwy lider koalicji 15 października.

Iskry w koalicji

Walka z innymi pretendentami do tego samego urzędu to w kampanii wyborczej oczywista oczywistość. Szkopuł w tym, że wszelkie ataki między kandydatami ko-

eprasa.pl 29534fa87c

alicji rządzącej są natychmiast interpretowane jako iskrzenie w koalicji.

> *Hołownia już doczekał się od dziennikarzy liberalno-lewicowych oceny, że* **JEGO ATAKI NA TRZASKOWSKIEGO** *są bezrozumne.*

Taki tekst autorstwa Marka Beylina ukazał się na łamach „Gazety Wyborczej”. Im dłużej będzie trwała kampania i uszczypliwości Hołowni wobec Trzaskowskiego, tym takich tekstów będzie więcej. Zwłaszcza gdy główny rywal prezydenta Warszawy czyli Nawrocki, zbliży się do niego w sondażach i zacznie mu deptać po piętach. Wtedy sympatykom Trzaskowskiego puszczą nerwy i będą oskarżać Hołownię o najgorsze „zbrodnie”.

– Ten „antyhołowniowy” wpis Donalda Tuska o jednej trzeciej poparcia był właśnie tym podyktowany – konwencja Trzaskowskiego nie poszła tak dobrze, jak sobie premier wyobrażał, przemówienie kandydata było miałkie, a jeszcze PiS przykryło to wydarzenie de-

eprasa.pl 29534fa87c

biutem Jarosława Kaczyńskiego na X. Tuska zalała fala frustracji. A ponieważ wie, że Hołownia będzie odbierał głosy wyłącznie Trzaskowskiemu, to zaatakował marszałka Sejmu – ocenia nasz rozmówca z obozu władzy. I dodaje: „Im częściej Tusk wbija szpile w Hołownię, tym łatwiej jemu przychodzi ustawiać się w roli alternatywy dla Trzaskowskiego”.

Prezydent dla ludzi

Według naszego informatora Hołownia prowadzi dobrą kampanię. Miał mądrzejsze przemówienie niż Trzaskowski, a jego pomysły na promocję mogą spodobać się Polakom. Przykładowo wymyślił mobilne biura pomocy w całej Polsce, w których kandydaci na prezydenckich ministrów przyjmowaliby ludzi i słuchali o ich problemach. Coś jak Duda-pomoc, czyli biuro bezpłatnej pomocy prawnej firmowane przez Andrzeja Dudę w 2015 r.

– To jest bardzo dobry pomysł dla kandydata, który reklamuje się tym, że chce być prezydentem dla ludzi – mówi nasz rozmówca związany z Trzecią Drogą.

eprasa.pl 29534fa87c

Z drugiej strony Hołownia jest osamotniony w swojej walce, bo struktury partyjne mu się posypały. Nie wiadomo, czy będzie komu rozdawać ulotki, wieszać plakaty, zbierać podpisy poparcia.

> *Słabością Hołowni jest też to, że gdy zostanie* **ZASKOCZONY NIEWYGODNYM PYTANIEM**, *zamiast odpowiedzieć, atakuje pytającego.*

Niedawno internet obiegł filmik, na którym nastolatek na otwartym spotkaniu pyta o obsadzanie stanowisk w spółkach Skarbu Państwa ludźmi Polski 2050. A Hołownia pyta „proszę wymienić w których”, choć powszechnie wiadomo, że jego partia ma swoje żerowiska w spółkach Skarbu Państwa.

Ale największym zagrożeniem dla marszałka Sejmu i innych kandydatów mniejszych partii jest polaryzacja. Gdy tylko Nawrocki z Trzaskowskim ruszyli do boju i zaczęli zyskiwać w sondażach, Hołownia, ale też i Sławomir Mentzen z Konfederacji, zaczęli tracić poparcie.

eprasa.pl 29534fa87c

– Wobec takiej polaryzacji tylko kandydat antysystemowy miałby szansę, a Hołownia od roku jest już częścią systemu władzy – konkluduje polityk związany z koalicją rządzącą.

Niektórzy politycy bliscy Trzeciej Drodze twierdzą, że marszałek Sejmu od pół roku próbował przehandlować start w wyborach prezydenckich za cokolwiek, ale Donald Tusk nie złożył mu żadnej oferty. A teraz Hołownia nie może się wycofać z politycznej drogi, na którą wstąpił w 2020 r. Nie może powiedzieć: „Wracam do telewizji” , bo tam już nie ma dla niego miejsca. Musi brnąć w kampanię prezydencką. – Jaki wynik osiągnie, taki osiągnie, ale odwrotu od walki o prezydenturę nie ma – mówi nasz rozmówca.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c



PODRÓŻUJ WYGODNIE NA **FERIE ZIMOWE**

Zapraszamy do hotelu w Warszawie, tuż przy Lotnisku Chopina, gdzie odpoczynek podczas zimowej podróży nabiera nowego wymiaru. Komfortowe pokoje i przestrzenie hotelowe zaskakują oryginalnym designem i funkcjonalnością, oferując idealne warunki do relaksu.

Bogate menu z lokalnymi akcentami w Restauracji Challenge '32 pobudzi zmysły i umili chwile spędzane z bliskimi lub znajomymi. Zadbamy o każdy szczegół Twojego pobytu, a Ty ciesz się tym, co jeszcze przed Tobą!

Rezerwuj już dziś i przekonaj się, jak wygodnie można wyjeżdżać na narty lub egzotyczny wypoczynek.

SPRAWDŹ,
CO DLA CIEBIE
PRZYGOTOWALIŚMY!

TEL. +48 22 164 70 00
RES@RENAISSANCE.WAW.PL
UL. ŻWIRKI I WIGURY 1H
00-906 WARSZAWA

RENAISSANCEWARSZAWA.PL

R
RENAISSANCE®
WARSAW AIRPORT HOTEL

MEMBER OF
MARRIOTT BONVOY™

eprasa.pl 29534fa87c

Warszawa, 5 kwietnia 2024 r. – Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, Adrian Zandberg i Magdalena Biejat podczas kampanii samorządowej

GRA LEWICY



Fot. PAP/Radek Pietruszka

– Zakładam, że w wyborach wystartuje Magdalena Biejat. Realne spojrzenie na scenę polityczną pokazuje jednak, że **REPREZENTANTKA LEWICY NIE MA SZANS NA WEJŚCIE DO DRUGIEJ TURY** *wyborów. Tutaj chodzi jednak o inne cele – mówi* **DR HAB. EWA MARCINIAK**. *Dyrektor CBOS oceniła także prognozę Aleksandra Kwaśniewskiego, który obstawił wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich.*



Rozmawiała **Magdalena Frindt**

Aleksander Kwaśniewski na pół roku przed wyborami prezydenckimi w rozmowie z Polsat News wytypował wyniki pierwszej tury. Zdaniem byłego prezydenta kandydat Lewicy może liczyć na 8 proc., ale – jak sam dodał – to bardziej życzenie niż realistyczna prognoza.

eprasa.pl 29534fa87c

Lewica gra o jak najwyższą stawkę, a w jej położeniu 8-10 proc. byłoby bardzo satysfakcjonującym wynikiem, który dzisiaj można traktować bardziej w kategorii fantazji niż rzeczywistości politycznej.

Jeżeli wyborcy będą identyfikować projekty i programy społeczne z Lewicą, to wynik ponad 2 proc., który uzyskał w 2020 r. Robert Biedroń, będzie poprawiony.



Fot.

Dr hab. Ewa Marciniak

– politolożka, wykładowczyni na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, od 2023 dyrektor Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS).

eprasa.pl 29534fa87c

Agnieszka Dziemianowicz-Bąk stoi na czele Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a to właśnie z tego resortu wypłynęły takie inicjatywy, jak renta wdowia czy pomysł dotyczący wolnej od pracy Wigilii.

Jeżeli to właśnie programy społeczne będą dostatecznie eksponowane, a nie będzie dominacji tzw. kwestii światopoglądowych, w ramach których Lewica ma wizerunek związany z walką o prawa osób LGBT, co jest oczywiście słuszne – to wtedy realnie urosną szanse jej kandydata.

Aleksander Kwaśniewski uważa, że w pierwszej turze Rafał Trzaskowski zdobędzie 33 proc. głosów, Karol Nawrocki - 30 proc., Sławomir Mentzen 15 proc., a Szymon Hołownia 8 proc. W przypadku któregoś kandydata były prezydent wyraźnie „przestrzelił”?

Zaniżona jest prognoza dla Szymona Hołowni. Wydaje mi się, że lider Polski 2050 może liczyć na niewiele ponad 10 proc. poparcia, co można byłoby odbierać w kategorii sukcesu. Część wyborców jest zmęczona nasilającym się konfliktem między Koalicją Obywatel-

eprasa.pl 29534fa87c

ską a Prawem i Sprawiedliwością. Szukają alternatywy, a właśnie jako kandydat, który miałby szanse zagospodarować elektorat centrowy, może jawić się Szymon Hołownia.

> *Mus ipicipsunde ventin consent ibust, to ent ant magnis* **ET OFFIC TORES** *enimi, aut autem et aut voluptat etum aborecta que quat abore.*

Hołownia ma jednak pewien problem. Od jakiegoś czasu jest w wielkiej polityce, jest marszałkiem Sejmu, a efekt świeżości i Sejmflixu trochę się zdezaktualizował, rozproszył. Lider Polski 2050 musi zastanowić się, jak swój wizerunek na nowo ożywić. A na drodze do jego wyborczego sukcesu stoi Konfederacja...

Z sondaży wynika, że to właśnie między Sławomirem Mentzenem a Szymonem Hołownią będzie toczył się bój o trzecie miejsce w wyborach. A to będzie ważne ze względu na możliwość udzielenia poparcia przed drugą turą.

eprasa.pl 29534fa87c

Sławomir Mentzen stara się w sposób przekonujący mówić o tym, że stanowi realną perspektywę dla duopolu KO i PiS-u. Co więcej, według Konfederacji to właśnie Szymon Hołownia wpisuje się w ten duopol jako polityk, którego partia należy do koalicji rządzącej.

Kandydat Konfederacji w wyborach prezydenckich może uzyskać wynik ok. 10 proc. Mentzen jest ogromnie popularny w mediach społecznościowych, ale tutaj trzeba zrobić zastrzeżenie, bo część internautów przecież nie głosuje, bo nie ma czynnego prawa wyborczego, jest niepełnoletnia.

Nie zmienia to jednak faktu, że będziemy świadkami rywalizacji między Szymonem Hołownią a Sławomirem Mentzenem w dużej mierze **O TEN SAM ELEKTORAT** *– ten sam, ale nie dokładnie taki sam.*

A co z Trzaskowskim?

eprasa.pl 29534fa87c

Wydaje mi się, że prezydent Aleksander Kwaśniewski nie docenił aktywności Rafała Trzaskowskiego, a różnica między prezydentem Warszawy a Karolem Nawrockim będzie większa niż 3 pkt. proc. Obecnie sondaże wskazują na ponad 10 pkt. rozbieżności między tymi kandydatami.

W czasie kampanii Rafał Trzaskowski będzie musiał budować wizerunek gospodarza kraju, a jednocześnie w jakiejś mierze odciąć się od wizerunku włodarza stolicy. Konieczna będzie modyfikacja podejścia sprzed pięciu lat i koncentracja na pozyskiwaniu wyborców z małych miast, miasteczek i wsi. Z wyborcami, którzy mieszkają na wsi, może być jednak trudno, bo o ten elektorat walczy i Konfederacja, i PiS, i PSL.

Na konwencji, która stanowiła oficjalny start prekampanii Trzaskowskiego, padło kilka konkretów, m.in. wzmianka o mapie nierówności społecznych, którą trzeba zdefiniować, bo chociaż nierówności nie zostaną wyeliminowane w całości, to mogą być sukcesywnie niwelowane. Ten ruch pokazuje, że kandydat KO szeroko szuka potencjalnych wyborców.

eprasa.pl 29534fa87c

Nawrocki w sondażach goni Trzaskowskiego.

30 proc., o których w kontekście Karola Nawrockiego wspomniał Aleksander Kwaśniewski, to jest dokładnie odsetek wyborców, którzy identyfikują się z PiS-em. I dlatego też idea obywatelskości Nawrockiego szybko legnie w gruzach, a fakt przyrostu poparcia dla prezesa IPN w sondażach świadczy o tym, że wyborcy PiS rozumieją, że jest to ich kandydat partyjny.

> *Tutaj pojawia się też pytanie, o czyje głosy Karol Nawrocki może zawalczyć w* **DRUGIEJ TURZE WYBORÓW**, *jeśliby się do niej faktycznie dostał.*

Dzisiaj trudno na to odpowiedzieć.

W jakiejś części może to być elektorat Konfederacji, ale trzeba sobie uzmysłowić, że to środowisko opowiada się za daleko posuniętym projektem odpowiedzialności każdego człowieka za własne wybory życiowe, czyli minimalizacją udziału państwa w życiu człowieka. Z kolei PiS postępuje odwrotnie, a świad-

eprasa.pl 29534fa87c

czą o tym chociażby uruchomione w ciągu ostatnich ośmiu lat programy społeczne.

Kandydat Lewicy wciąż pozostaje niewiadomą. Karty mają zostać odkryte 15 grudnia. Lewica postawi na kobietę?

To byłoby spójne z narracją tej formacji, której jedno z haseł brzmi: Lewica jest kobietą. Zakładam, że w wyborach wystartuje Magdalena Biejat. Realne spojrzenie na scenę polityczną pokazuje jednak, że reprezentantka Lewicy nie ma szans na wejście do drugiej tury wyborów. Tutaj chodzi jednak o inne cele. O to, żeby ugruntowała się lewicowa formacja, żeby stworzyć dla wyborców okazję do identyfikacji z ideami Lewicy, jej programem. To będzie swoisty test dla poparcia, które Lewica uzyskała w 2023 r. Będzie można zweryfikować, czy zwolenników ubyło czy przybyło i spróbować postawić diagnozę, co wywołało konkretne reakcje wyborców.

Na horyzoncie jest inny problem. Już wkrótce może się okazać, że w wyborach będzie dwóch reprezentantów Lewicy, w tym Adrian Zandberg z Partii Razem.

eprasa.pl 29534fa87c

A to może dodatkowo rozproszyć elektoraty poszczególnych kandydatów.

Maciej Konieczny z Partii Razem, którą niedawno opuściła Magdalena Biejat, powiedział w wywiadzie dla „Wprost”, że gdyby faktycznie wicemarszałek Senatu wystartowała w wyborach, byłaby to dla niego zaskakująca informacja. – Magdalena Biejat wielokrotnie zapewniała nas, że w żadnym wypadku i w żadnej konfiguracji na prezydenta nie wystartuje i że nie ma możliwości aby zmieniła zdanie – powiedział poseł. Czy byłaby to skaza na jej wizerunku, wykorzystywana w potyczkach na lewicy?

To, że poseł Konieczny stawia takie tezy, nie oznacza, że jego słowa będą rezonowały w powszechnej świadomości opinii publicznej. Tego typu uszczypliwości pozwalają jednak stawiać pytanie, w jaki sposób będzie prowadzona kampania wyborcza, czy dojdzie do konfrontacji między Partią Razem a Lewicą, czy sensownej – w miarę możliwości – kooperacji. Poza wszystkim trzeba pamiętać, że w wyborach prezydenckich każdy musi grać na siebie.

eprasa.pl 29534fa87c

W czasie prekampanii kostka masła stała się symbolem rosnących cen podstawowych produktów. To będzie realne obciążenie dla polityków, którzy wywodzą się z obozu rządzącego?

Kostka masła może stać się **SYMBOLEM DROŻYZNY** *i na pewno będzie wykorzystywana przez konkurencję Rafała Trzaskowskiego.*

Już wkrótce pewnie będzie można zobaczyć billboardy, na których będzie podnoszony ten temat.

Trzaskowski startuje w wyborach prezydenckich z bagażem osiągnięć i zaniechań obecnego rządu. A wzrastające ceny podstawowych produktów mogą być czynnikiem obniżającym poparcie dla osoby, która jest z nim identyfikowana.

Politycy opozycji będą chcieli hiperbolizować pewne zjawiska, by osiągać wytyczone cele polityczne. Dla nich nie będzie miało znaczenia, że cena za kostkę masła nie we wszystkich sklepach przekroczyła 10 zł. Ekipa

eprasa.pl 29534fa87c

rządząca musi poprawić komunikację. Zacząć lepiej wykazywać – z uwzględnieniem różnych ograniczeń, jakie reformy udaje się przeprowadzić.

Wyborcy oceniają polityków przez pryzmat ułatwień bądź utrudnień ich życia codziennego. Dla Polaków liczy się to, jak kształtują się ceny, ile muszą zapłacić za rachunki, za lekarstwa. To jest w jakimś stopniu emanacja wielkiej polityki, bo ludzie mają przeświadczenie, że wszystko zależy właśnie od polityków. Bywa, że nie rozumieją, że budżet państwa nie jest z gumy i nie można w nieskończoność modyfikować go w taki sposób, żeby zwiększać deficyt. Mają świadomość własnych trudności finansowych, ale jednocześnie nie uwzględniają ich w myśleniu o budżecie centralnym.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

Kraj

MILIONERZY JADĄ NA GAPĘ



Fot. Shutterstock

epraca.pl 29534fab7c

– Rząd musi mieć odwagę, żeby **SIĘGNĄĆ DO NAJGŁĘBSZYCH KIESZENI** *– stwierdza poseł partii Razem* **MACIEJ KONIECZNY**, *zarzucając manipulację ministrowi finansów. – Zdziwiłbym się, gdyby aż tak nas okłamywała – tak komentuje pogłoski o kandydaturze Magdaleny Biejat.*



Rozmawiał **Piotr Barejka**

Czego najbardziej brakuje w przyjętym przez Sejm budżecie, którego jednak partia Razem nie poparła?

Kluczową rzeczą jest ochrona zdrowia. To deficyt, z którym już się mierzymy na poziomie praktycznym. Pacjenci odchodzą z kwitkiem, zabiegi są odwoływane, kolejki do lekarzy się wydłużają. Wiemy, że w przyszłym roku po prostu zabraknie minimum 20 miliardów złotych, aby polska ochrona zdrowia funkcjonowała na takim poziomie, jak teraz jest. A to jedna z najniżej finansowanych ochron zdrowia w Europie. Wszy-

eprasa.pl 29534fa87c

scy wiedzą, że idziemy na ścianę, bo brakuje pieniędzy, ale ten fakt zignorowano.

Druga rzecz to płace w budżetówce, bo podwyżki mamy przewidziane na poziomie 5 proc., czyli tyle, ile wynosi inflacja. Przy odrobinie szczęścia pracownicy budżetówki nie zbiednieją, ale najprawdopodobniej koszty życia będą rosły szybciej niż ich pensje, a już te-



Maciej Konieczny

– działał w stowarzyszeniu Młodzi Socjaliści, w 2014 r. kandydował w wyborach do PE z ramienia Partii Zieloni, w 2015 r. współtworzył Partię Razem. W wyborach parlamentarnych 2019 r. uzyskał mandat posła, a w 2023 r. – reelekcję.

eprasa.pl 29534fa87c

raz mierzymy się z ogromną liczbą wakatów na kluczowych stanowiskach w urzędach, sądach czy w policji.

Mamy sytuację, gdy państwo polskie funkcjonuje coraz gorzej przez to, że nie ma pracowników, bo ludzie nie garną się do pracy dla państwa. A my im w przyszłym roku oferujemy stagnację albo zubożenie

Trzecia rzecz to jest publiczne budownictwo mieszkaniowe. Pieniądze, które zostały przeznaczone na cały ten segment, co może równie dobrze oznaczać środki na kredyt zero procent, są zbyt małe. O rząd wielkości za małe, żeby zrobiły jakąkolwiek różnicę na polskim rynku mieszkaniowym. Jest oczywiście więcej rzeczy, ale to są te trzy najważniejsze, które spowodowały, że nie mogliśmy tego budżetu poprzeć.

Politycy koalicji rządzącej mówią, że budżet ten jest pod wieloma względami rekordowy. Rekordowe nakłady na obronność, programy społeczne, o 31 miliardów złotych więcej niż rok wcześniej na ochronę zdrowia.

Jeżeli minister finansów podaje nakłady na ochronę zdrowia w liczbach bezwzględnych, a nie w odniesie-

eprasa.pl 29534fa87c

niu do PKB, to doskonale wie, że w tym momencie manipuluje. Mamy twarde dane Eurostatu, które wskazują, że obecnie tylko dwa kraje w Europie dają mniej na ochronę zdrowia niż Polska. Jeżeli to jest nasz rekord, to naprawdę wciąż mamy dziesięciolecia zaniedbań do nadrobienia.

Oczywiście utrzymanie programów społecznych to jest ważna rzecz, konieczne są wydatki również na obronność, ale musimy się zastanowić, w którym momencie jest granica.

Rekordowy mamy też deficyt, więc skąd wziąć jeszcze więcej pieniędzy na propozycje, o których pan mówi?

Bez opodatkowania wielkich międzynarodowych korporacji i najbogatszych to faktycznie się nie uda, ale rząd ewidentnie nie jest na to gotów. Co więcej, eksperymentuje z zupełnie szkodliwymi rzeczami, jak chociażby obniżka składki zdrowotnej. Nie potrzebujemy więcej przywilejów dla tych, którzy zarabiają najwięcej.

Powinniśmy wprowadzić w końcu podatek katastralny od trzeciego lub czwartego posiadanego miesz-

eprasa.pl 29534fa87c

kania dla tych, którzy zarabiają z najmu. Oni naprawdę niespecjalnie wnoszą coś innowacyjnego do gospodarki. Jest gdzie sięgać, tylko trzeba mieć odwagę.

Dlaczego tej odwagi brakuje?

Widzimy, że w niektórych przypadkach odpowiedź jest prosta, ponieważ są to na przykład powiązania z branżą deweloperską, które raz po raz wychodzą na jaw. Częściej mam wrażenie, że jest to po prostu liberalny populizm, dogmatyczne założenie, że żadnych podatków nie będziemy podnosić.

> *Niestety w praktyce kończy się to tym, że główny* **CIĘŻAR UTRZYMYWANIA PAŃSTWA** *spada na pracowników żyjących od pierwszego, do pierwszego, a milionerzy jadą na gapę.*

To, czego potrzebujemy, to aby w Polsce wszyscy płacili uczciwie takie same progresywne podatki od swoich dochodów. Obojętnie, czy są pracownikami, przedsiębiorcami, rolnikami czy księżmi. Wtedy to się zepnie.

eprasa.pl 29534fa87c

Przeciwko poprawce, które dawała dodatkowe 20 miliardów, zagłosowała nawet ministra zdrowia Izabela Leszczyna. Tłumaczyła, że obecnie takiej poprawki wprowadzić się nie da, ale zapewniała, że zrobi wszystko, aby w kolejnych latach środki na ochronę zdrowia były wyższe. Nie ufa pan szefowej resortu?

Cieszy mnie zmiana tonu u ministry Leszczyny, bo wcześniej mówiła, że wcale nie trzeba więcej pieniędzy, co było dość absurdalne. W takim razie mam nadzieję, że będziemy walczyć wspólnie o większe pieniądze na ochronę zdrowia. My na pewno będziemy wywierać presję na rząd, żeby ten błąd został naprawiony, żeby nowelizacja weszła w życie, zanim dojdzie do katastrofy w ochronie zdrowia.

Zamierzają państwo współpracować z innymi partiami, które głosowały przeciwko, czyli PiS-em lub Konfederacją?

Ze wszystkimi, którymi jest nam chociaż w części po drodze, możemy współpracować.

eprasa.pl 29534fa87c

Nie gardzimy współpracą w słusznej sprawie. W oczywisty sposób nie jest nam **PO DRODZE Z KONFEDERACJĄ** *jeżeli chodzi o kształt budżetu.*

Oni chcieliby większych cięć, jeszcze większych przywilejów dla najbogatszych, więc tutaj nie ma o czym gadać. Mateusz Morawiecki w swoim wystąpieniu sejmowym uderzał niestety w bardzo podobne tony.

W kwestii budownictwa społecznego będziemy mieli zapewne sojuszników w postaci Polski 2050 czy Nowej Lewicy. My na pewno tych tematów nie odpuścimy.

Krytyczne wypowiedzi Adriana Zandberga ostro skwitowała ministra Katarzyna Kotula, która stwierdziła, że „łatwo jest siedzieć na kanapie, wcinać popcorn i przyglądać się”, ale „trudniej wziąć odpowiedzialność za rządzenie”.

To jest niepoważny argument, do tego bardzo niedemokratyczny, właściwie unieważniający istnienie opozycji. Przypomnę pani ministrze, że poprzednie

eprasa.pl 29534fa87c

cztery lata sama spędziła w opozycji. Nigdy nie powiedziałbym, że wtedy wcinała popcorn i siedziała na kanapie, bo doskonale pamiętam, że solidnie pracowała. Myślę, że nasze pierwsze tygodnie w opozycji wobec rządów Donalda Tuska nie pozostawiają wątpliwości, że i my nie zamierzamy odpoczywać.

Naprawdę nieodpowiedzialne byłoby pozostawienie PiS-owi i Konfederacji monopolu na krytykę szybko tracącego na popularności rządu Donalda Tuska.

Czy Adrian Zandberg będzie kandydatem na prezydenta?

W Razem odbyły się właśnie wybory władz. Nowa Rada Krajowa musi się tutaj wypowiedzieć. Adrian Zandberg jako współprzewodniczący i najbardziej rozpoznawalna postać wydaje się być naturalnym kandydatem, ale te decyzje dopiero przed nami. Siłą rzeczy będą musiały one zapaść w najbliższych tygodniach.

Coraz głośnej mówi się, że Lewica może postawić na Magdaleną Biejat, która pod koniec października opuściła partię Razem.

eprasa.pl 29534fa87c

Byłaby to dla mnie bardzo zaskakująca informacja. Magdalena Biejat wielokrotnie zapewniała nas, że w żadnym wypadku, w żadnej konfiguracji na prezydenta nie wystartuje i że nie ma możliwości aby zmieniła zdanie. Wiele z tego, co mówiła Magda w ostatnich miesiącach, okazało się dalekie od prawdy. Zdziwiłbym się jednak, gdyby aż tak nas okłamywała.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

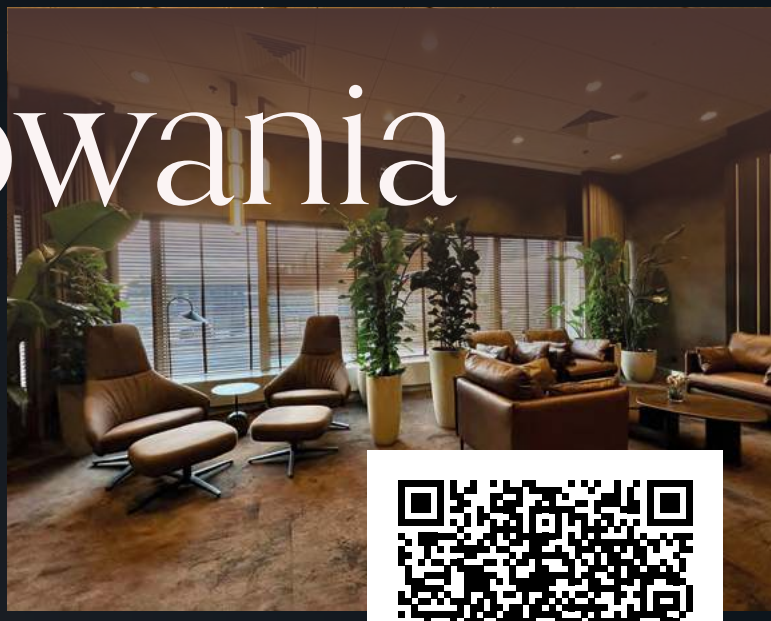
eprasa.pl 29534fa87c



LOTNISKO CHOPINA WARSZAWA

Poczuj luksus podróżowania

VIP by LINE
WARSAW CHOPIN AIRPORT



Zapraszamy do Strefy VIP Line na Lotnisku Chopina w Warszawie

– miejsca, gdzie Twoja podróż nabiera wyjątkowego wymiaru.

Sprawdź

eprasa.pl 29534fa87c



SKAZANI NA MUSKA

eprasa.pl 293

Nie ma na nim reklam, farm trolli i promowanych treści. Na razie nie ma też jednak zbyt wielu użytkowników i niewiele jest wpisów. Mowa o Bluesky – portalu społecznościowym, który w oczach krytyków dawnego Twittera, może być jego alternatywą. Na **RAZIE BLUESKY POZOSTAJE JEDNAK INTERNETOWĄ CIEKAWOSTKĄ I WYRAZEM POLITYCZNEJ MANIFESTACJI**.



Tekst: **Michał Banasiak**

Twitter/X przetrwał już kilka swoich upadków. Jego koniec wieszczyli i konserwatyści, i liberałowie. W ciągu kilku ostatnich lat polityka serwisu raz jednych, a raz drugich zniechęcała do dalszego użytkowania platformy i skłaniała do szukania alternatywy. Mastodon, Threads, Gab, True Social, a nawet polska Albicla – wszystkie te twitteropo-

eprasa.pl 29534fa87c

dobne strony przeżywały okres tłumnego napływu uciekinierów z dawnego Twittera. Po czym szybko odchodziły w zapomnienie. Dziś działają na rogatkach świata social mediów.

Po amerykańskich wyborach prezydenckich, znów pojawił się pretendent do podgryzienia portalowi X kostek. To właśnie Bluesky. W ciągu pierwszych kilkunastu dni od wygranej Donalda Trumpa, serwis z niebieskim motylem w logo zyskał ponad 20 milionów nowych użytkowników. Konta założyły tam przede wszystkim osoby rozczarowane wyborczym rozstrzygnięciem i próbujące chociaż w ten sposób odegrać się na właścicielu X, Elonie Musku – jednym z najważniejszych architektów wygranej Donalda Trumpa.

Jeszcze w trakcie kampanii Elon Musk był oskarżany o zaprzęgnięcie dawnego Twittera do walki politycznej i uczynienie z niego tuby protrumpistów. Sam od dawna nie krył się ze swoimi politycznymi sympatiami, a na ostatniej prostej już bezpośrednio zaangażował się we wsparcie kandydata Republikanów: finansowo i medialne.

eprasa.pl 29534fa87c

– Dzięki swojej brutalnej i impulsywnej metodzie, ekscentryczny miliarder zniszczył fundamenty Twittera, otworzył drzwi do dezinformacji i odstraszył reklamodawców, od których firma prawie wyłącznie zależy. Nowi konkurenci nie zawahają się wbić gwoździa do trumny Twittera – napisał w „La Tribune” Francois Manens.

> *Ale mimo kolejnych tarapatów,* **POGŁOSKI O KOŃCU PLATFORMY X** *wydają się przesadzone. Mimo że faktycznie toczy ją ciężka choroba,*

infekująca także debatę publiczną, wątpliwe, by Bluesky okazał się na nią lekarstwem.

Powyborczy sprzeciw

Świat jest mały, a Dolina Krzemowa jeszcze mniejsza. Za powstaniem Bluesky stoją ci sami ludzie, którzy zakładali Twittera. W 2019 r. jego ówczesny prezes Jack Dorsey zamarzył, by stworzyć social media, którymi

eprasa.pl 29534fa87c

nie będą rządzić coraz bardziej niezrozumiałe nawet dla twórców algorytmy. Bluesky był więc kontrolowanym eksperymentem wewnątrz firmy.

Drogi obu aplikacji rozeszły się wraz z przejęciem Twittera przez Elona Muska. Ale do początku tego roku Bluesky nie był technologicznie gotowy na debiut i pozostawał w fazie testów. Po założeniu tam konta można odnieść wrażenie, że platforma nadal nie jest w pełni gotowa. Jak droga, którą już można jeździć, ale nie powstały przy niej chodniki, a sygnalizatory na skrzyżowaniach wciąż zaciągnięte są czarną folią.

Bluesky wygląda nad wyraz ascetycznie. Przebodźcowany mózg internauty może czuć się nieswojo w miejscu, gdzie nie atakują go reklamy, nie rozpraszają promowane treści, a wzrok można skupić tylko na strumieniu treści. Żeby te treści podejrzeć, nie trzeba nawet zakładać konta.

20 milionów użytkowników brzmi dumnie. Zwłaszcza, że zebrali się w ciągu niecałego miesiąca. Ta liczba blado jednak wypada w zestawieniu z 300-400 milionami aktywnych kont na X. W dodatku wielu bluska-

eprasa.pl 29534fa87c

jowiczów założyło konto bardziej z ciekawości niż przekonania. I nadal udzielają się na dawnym Twitterze.

Bluesky jest serwisem zdecentralizowanym, funkcjonującym na wielu serwerach. To dlatego niektórzy użytkownicy mają w nicku frazę.bsky., a inni nazwy swoich stron. To zwiększa kontrolę użytkowników nad kontem. Do pewnego stopnia mogą sami modyfikować poczynania algorytmów i mają wpływ na moderację treści.

Wygląda na to, że także użytkownicy przeprowadzają sobie na Bluesky testy. Zachowują przy tym konta na dawnym Twitterze, by w razie czego nie musieć połykać własnego języka. Tak zrobiły „The Guardian” czy „Gazeta Wyborcza”.

To samo zrobiły dwa niemieckie kluby piłkarskie: znane ze swoich bardzo lewicowo-liberalnych poglądów Sankt Pauli oraz Werder Brema. Swoje konto na X-ie zostawił także Stephen King. Ma tam 7 milionów obserwujących. Na Bluesky nie przekroczył jeszcze pół miliona.

eprasa.pl 29534fa87c

> *Wszyscy wspomniani uzasadniali swoją decyzję* **CORAZ WULGARNIEJSZYM JĘZYKIEM**, *w jakim porozumiewają się użytkownicy X.*

Obrażające innych farmy trolli, szerzenie teorii spiskowych i rosyjskiej propagandy. I mnóstwo politycznej agitacji, przesiąkniętej manipulacjami i kłamstwami. Do tego algorytmy, przez które trudno te niechciane treści pominąć.

To wszystko nie pojawiło się na X po wyborach. Za to wielu miało nadzieję, że gdy wybory padną łupem Demokratów, Elon Musk znudzi się swoją zabawką i odda ją w ręce kogoś, kto zaprowadzi tam nowe porządki.

Punkt zwrotny

Elon Musk od lat jest aktywnym użytkownikiem Twittera/X. Zamieścił na tym portalu blisko 60 tysięcy wpisów oraz wielokrotnie więcej odpowiedzi i reakcji na

eprasa.pl 29534fa87c

posty innych. Zebrał przy tym największą ze wszystkich użytkowników grupę obserwujących, przekraczającą już 205 milionów profili. „Profili”, bo zapewne duża ich część to multikonta lub konta po prostu fałszywe. Wskazują to liczby: drugi na liście najchętniej obserwowanych Barack Obama ma ponad 80 milionów obserwujących mniej. Trzeci, Cristiano Ronaldo, zgromadził wokół siebie ponad 113 milionów profili.

Zasięgi Elona Muska już dawno uczyniły z niego kogoś, kogo w erze social mediów określilibyśmy mianem influencera. Ale to słowo wydaje się nie doszacowywać faktycznej władzy, którą dało Muskowi konto na X. Gdy w lutym 2022 r. wrzucił na swój profil zdjęcie z wnętrza Tesli, gdzie wyświetlała się gra Cyberpunk, kurs producenta gry – CD Projekt – skoczył o 3,5 proc.

Właściciel Tesli i SpaceXa był wówczas jednym z najgłośniejszych krytyków polityki Twittera. Nie podobało mu się usuwanie treści i banowanie kont – nawet jeśli rozsiewały dezinformację, kłamstwa i obraźliwe treści. Postrzegał moderowanie treści za przejaw cenzury i ograniczanie wolności słowa.

eprasa.pl 29534fa87c

Dla Muska i wielu użytkowników o podobnym postrzeganiu świata miarka przebrała się, gdy Twitter zbanował konto Donalda Trumpa. Zbudowane na bezpośredniej i codziennej komunikacji z wyborcami praz mediami konto, miał 100 milionów obserwujących. Mając na uwadze, że to profil urzędującego prezydenta, moderatorzy i władze X ostrożnie podchodzili do publikowanych na nim treści – nawet jeśli podpadały pod regulamin. W końcu jednak uznano, że prezydentura nie daje immunitetu na ponoszenie odpowiedzialności za słowo. Stało się to po tym, gdy rozżalony porażką w wyborach w 2020 r. Trump, kolportował w sieci teorie spiskowe na temat przebiegu liczenia głosów i sugerował wyborcze fałszerstwa.

Od twittowania w tym stylu nie powstrzymał się nawet wtedy, gdy grupa jego zwolenników udała się do Waszyngtonu, by wedrzeć się na Kapitol. Trump ochłonął dopiero wtedy, gdy jego wyznawcy faktycznie weszli do środka.

Ochłonięcie nie oznaczało jednak zgody z odebraniem mu dostępu do konta, a co za tym idzie – szybkiej

eprasa.pl 29534fa87c

ścieżki dzielenia się ze światem swoimi przemyśleniami i krytykowania Demokratów. Dlatego obóz Trumpa powołał do życia platformę Truth Social. Ta przyciągnęła głównie zwolenników Donalda Trumpa, podzielających jego krytyczne spojrzenie na politykę Twittera. Czy to miejsce było ostoją wolności słowa? Cóż, gdy w USA rozpoczęły się przesłuchania w sprawie szturmu na Kapitol, na Truth Social obowiązywał zakaz podawania ich przebiegu.

W odpowiedzi na ówczesną politykę Twittera powstała też Albicla – polski serwis założony przez Tomasza Sakiewicza. Portalowi nie udało się przekroczyć granicy 90 tys. założonych kont. Wiele z nich powstało zresztą w celach prześmiewczych albo prowokacyjnych.

Albicla formalnie nadal istnieje, ale **RUCH NA NIEJ PRAKTYCZNIE ZAMARŁ**. *Nawet założyciel portalu ostatni raz umieścił na nim wpis kilka miesięcy temu.*

eprasa.pl 29534fa87c

W obozie niezadowolonych z zablokowania Trumpa znalazł się Elon Musk. Zapowiedział, że kupi Twittera i „przywróci wolność słowa”. W październiku 2022 r. faktycznie przejął serwis. Kosztowało go to 44 miliardy dolarów.

Eksperci uważali, że Elon Musk słono przepłaca. Dla porównania, Facebook kupił Instagrama za miliard. Musk najwyraźniej nie podchodził jednak do tej transakcji w kategoriach czysto biznesowych. Powtarzał „we are the news” i szybko zaczął robić na Twitterze porządki, nieszczególnie przejmując się odpływem reklamodawców i galopującym spadkiem wyceny portalu.

Twitter został przemianowany na X (nazwa nie przyjęła się do dziś). Musk zwolnił około połowy moderatorów, bo w końcu moderacja treści była jego zdaniem zbędna. Na platformę wróciło konto Donalda Trumpa (choć ten początkowo z niego nie korzystał) i wiele innych kont, zbanowanych wcześniej za łamanie regulaminu.

Zaczęło przybywać kont o dziwnych nickach, obserwujących się wzajemnie i podających te same treści.

eprasa.pl 29534fa87c

Świeżo zakładane profile potrafiły mieć po kilka tysięcy retweetów, przy bliskiej zeru liczbie komentarzy i polubień. Dla rozsiewających propagandę nastąpiły złote czasy.

Krytykowany za nową politykę platformy Elon Musk zasłaniał się „wolnością słowa”. Nie do końca wiadomo, czy z przekonania, czy wyrafinowania, postrzega ją jako wolnoamerykankę.

– Dopóki prawo nie jest łamane, niech się dzieje co chce – można sparafrazować jego podejście.

Na X zaczęły pojawiać się pornografia, nagrania pokazujące przemoc i teorie spiskowe wszelkiej maści. O rozsiewających propagandę botach nawet nie ma co wspominać.

> *Towarzyszył temu rozwój algorytmów, który ograniczał władzę użytkownika nad tym, co widzi.* **ALGORYTM UZNAWAŁ, ŻE WIE LEPIEJ**, *co przeglądający X chciałby zobaczyć.*

eprasa.pl 29534fa87c

Zmiany znów wywołały falę usuwania odejść z Twittera. Tym razem na Threads, który w międzyczasie powołał do życia Instagram. Atutem Threads było powiązanie z Instagramem, dzięki czemu jednym kliknięciem można było założyć konto z gotową bazą obserwowanych. Ale choć baza użytkowników szybko spuchła i przekroczyła 200 milionów profili, ruch na Threads był niewielki.

Twitter znów przetrwał.

Przyzwyczajenie drugą naturą

Z miejsca do utrzymywania kontaktów ze znajomymi i podglądania, co mają dziś na talerzu, social media stały się dla wielu źródłem wiedzy. Zwłaszcza dawny Twitter, gdzie swoje konta mają prezydenci, premierzy, ministrowie, instytucje państwowe, organizacje pozarządowe czy naukowcy. Tłity są cytowane przez portale informacyjne na równi z wypowiedziami dla gazet czy stacji telewizyjnych. Żadna inna platforma nie doczekała się takiego poważania.

eprasa.pl 29534fa87c

Możliwość bezpośredniej komunikacji z politykami i ich zaangażowanie w prowadzenie twitterowych kont stały się ogromnym zasobem portalu. Budowane latami bazy obserwujących trudno tak po prostu porzucić. Podążający za trendami i częścią swoich wyborców premier Donald Tusk założył konto na Bluesky, ale pozostał przy tym na Twitterze. Tu ma blisko 2 miliony obserwujących. Na Bluesky – ledwie ponad 40 tysięcy.

Całkowicie rezygnujących z Twittera głośnych nazwisk czy dużych instytucji jest niewiele. Może niektórzy nawet chcieliby pokazać Elonowi Muskowi środkowy palec. Może faktycznie irytuje ich konieczność użerania się z internetowymi trollami i przekopywania przez może śmieciowych treści. Ale na ten moment Bluesky jest tylko życzeniową alternatywą.

Facebook, Instagram, LinkedIn, Twitter – każda z tych aplikacji ma swoją konkretną rolę. Każda służy do czegoś innego. Publikowane i konsumowane na nich treści co do zasady się uzupełniają, a nie dublują. Tymczasem Bluesky nie proponuje użytkownikowi niczego nowego. Obiecuje poprawić to, co użytkownik już ma,

eprasa.pl 29534fa87c

zna i mimo wszystko lubi. Podejmuje więc walkę z przyzwyczajeniami. I odbiorców, i twórców. A to walka trudna do wygrania.

Twitterowa wolność słowa

Batalia z cyfrowymi gigantami jest bardzo nierówna. I zaczęła zakrawać na donkiszoterię.

> *Zebrały na tyle dużą władzę i kapitał, że nie muszą* **PRZEJMOWAĆ SIĘ OPINIAMI** *użytkowników, publicystów, a nawet polityków.*

W książce „W trybach chaosu” Max Fisher opisuje, jak włodarze Facebooka pozostawali niewzruszeni na rozlewającą się po portalu dezinformację, która wylała się z ekranów i doprowadziła do aktów przemocy m.in. na Sri Lance.

„Przywódcy państwa, desperacko próbując stłumić przemoc, zablokowali dostęp do mediów społecznościowych. Niemal jednocześnie stały się dwie rzeczy.

eprasa.pl 29534fa87c

Zamieszki się skończyły. Ludzie, których nie podburzał już Facebook i WhatsApp, rozeszli się do domów. Zarazem przedstawiciele Facebooka, od miesięcy ignorujący urzędników ministerialnych, nagle zaczęli odbierać telefon. Nie obchodziły ich jednak przyczyny wybuchu zamieszek. Dopytywali dlaczego zamarł ruch na platformie” – pisze Fisher.

Władza platform społecznościowych jest coraz większa. W Stanach Zjednoczonych Musk bardzo dosłownie uczestniczy w procesie powoływania nowej administracji i sam ma objąć w niej stanowisko. Zwracać mu uwagę, że niewłaściwie prowadzi swój serwis, będzie niepolitycznie. A nawet niebezpiecznie. Komisja Europejska już raz pogroziła Muskowi palcem i zapowiedziała, że zablokuje jego portal, jeśli ten nie dostosuje jego polityki do unijnych wymogów.

Wiceprezydent-elekt JD Vance powiedział w kampanii, że jeśli Europa będzie miała wątpliwości co do twitterowej wizji wolności słowa, Stany mogą zacząć mieć wątpliwości co do europejskiej wizji NATO.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

OBŁAWA NA KACZMARSKIEGO



fot. Damian Kramski / Agencja Wyborcza.pl

eprasa.pl 29534fa87c

– Ten typ pośmiertnej wiwisekcji jest niebywale egocentryczny, **ANGAŻUJE BOWIEM PRZYPADKOWĄ OPINIĘ PUBLICZNĄ, KTÓREJ DAJE SIĘ DO WIERZENIA JEDNĄ WERSJĘ, KWESTIONOWANĄ PRZEZ INNYCH CZŁONKÓW RODZINY**, *dotyczącą człowieka, który nie może się bronić, bo nie żyje od dwóch dekad. Nagle nieboszczyk, który nie może już przemówić, staje się przedmiotem bezkarnego linczu i hejtu. Jest to w moim przekonaniu sytuacja wykraczająca poza ramy moralności społecznej, która musi uwzględniać krytycyzm – mówi* **PRZEMYSŁAW SZUBARTOWICZ**, *dziennikarz i poeta odnosząc się do książki Patrycji Volny, córki Kaczmarskiego, która w książce „Niewygodna” pisze o przemocy i molestowaniu.*



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

eprasa.pl 29534fa87c

Dlaczego pan broni Jacka Kaczmarskiego? Przecież sprawa jest oczywista. Wszyscy wiedzą, „jaki był Kaczmarski”.

Dziwi mnie to nagłe zachłyśnięcie się rzekomą niegodziwością Jacka Kaczmarskiego. Rozumiem, że jest to w jakimś sensie podyktowane akcją promocyjną książki jego córki. Tyle tylko, że on nigdy nie strugał świętego, także wtedy, gdy był w Polsce noszony na rękach.



Przemysław Szubartowicz

– poeta, dziennikarz radiowy i telewizyjny, publicysta. Felietonista związany z Interią i Polsatem.

eprasa.pl 29534fa87c

Polecam jego wydaną trzydzieści lat temu książkę pt. „Autoportret z kanalią”, gdzie rzucił światło na siebie i przy okazji na środowisko „Solidarności”. Nie jest to zresztą jakaś szczególnie udana literatura, bo to był wybitny poeta, który zdarza się narodowi raz na sto lat, ale proza niekoniecznie była jego najmocniejszą stroną. Niewątpliwie jest to jednak bardzo ciekawe i barwne świadectwo człowieka, który ma świadomość własnej grzeszności i niedoskonałości.

Czyli przynajmniej od 1994 r. wiemy jako opinia publiczna, że

> *Kaczmarski był wielkim poetą, charyzmatycznym artystą, ale zarazem* **CZŁOWIEKIEM GRZESZNYM**, *któremu daleko do kryształowego wizerunku.*

Każdy, kto zna jego zaśpiewane i napisane wiersze, także musi doskonale wiedzieć, że doświadczał swego losu w wymiarze tragicznym, choć potrafił być bardzo zabawny.

eprasa.pl 29534fa87c

Ale zgadza się pan, że jednak jego córka, Patrycja Volny, ma prawo to powtórzyć, podkreślić i dać w książce świadectwo bycia córką przemocowego ojca-alkoholika?

Oczywiście, że ma prawo mówić o swoim życiu i nikt nie może jej tego prawa odebrać. Ale skoro mówi to publicznie, a nie w gabinecie psychoanalitycznym, musi także liczyć się z oceną oraz z perspektywą krytyczną, zwłaszcza jeśli jest ona wyrażana przez innych członków rodziny Kaczmarskiego, którzy nie wspominają poety jako kata, a wprost przeciwnie.

Nawiasem mówiąc, wszystkie ofiary przemocy mogą i powinny mówić o swoich doświadczeniach, a zadaniem instytucji do tego powołanych jest przede wszystkim wnikliwe weryfikowanie takich relacji, ściganie i sprawiedliwe osądzanie krzywdzicieli. Nie jest natomiast zadaniem opinii publicznej uczestniczenie w specyficznej autoterapii: oto teraz potępiamy znanego ojca, o którym jego córka napisała, że stosował przemoc. Ten typ pośmiertnej wiwisekcji jest niebywale egocentryczny, angażuje bowiem przypadkową opinię pu-

eprasa.pl 29534fa87c

bliczną, której daje się do wierzenia jedną wersję, kwestionowaną przez innych członków rodziny, dotyczącą człowieka, który nie może się bronić, bo nie żyje od dwóch dekad.

Zdaję sobie sprawę, że tego typu relacje powstają jako konieczność wyrażenia osobistego doświadczenia, które spowite bywa wspomnieniami goryczy czy bólu. Być może motywowane są żalem, złością, zawodem, rozczarowaniem utraconej, nieprawdziwej czy niedokończonej miłości albo miłości niezaczętej, wytęsknionej, złamanej między córką a ojcem. Tyle, że nagle nieboszczyk, który nie może już przemówić, staje się przedmiotem bezkarnego linczu i hejtu. Jest to w moim przekonaniu sytuacja wykraczająca poza ramy moralności społecznej, która musi uwzględniać krytycyzm.

Nie wierzy pan ofierze?

To nie ma znaczenia. Problem polega na tym, że w tej sprawie możemy polegać właśnie tylko i wyłącznie na tym, czy wierzymy pani Volny, autorce książki „Niewygodna”, czy jej nie wierzymy, albo uznajemy, że pomie-

eprasa.pl 29534fa87c

szała realne wspomnienia z fantazjami lub późniejszymi interpretacjami. To jest sprawa nieweryfikowalna, dana do wierzenia lub niewierzenia. Jednocześnie wiemy, że nie odbyło się żadne profesjonalne śledztwo, w którym domniemanie niewinności powinno obowiązywać aż do wyroku niezawisłego sądu.

> *„Jest ofiarą przemocy, więc* **NALEŻY JEJ WIERZYĆ** *” – mówią jedni. „Wszystko to kłamstwo, chce oczernić wspaniałego człowieka i zrobić na tym karierę” – mówią inni.*

A pan co mówi?

Ja mówię – za prof. Agatą Bielik-Robson – nauczmy się „zawieszać sąd”. Kiedyś, zanim świat uległ szaleństwu „woke culture”, ten typ krytycznej czujności był bardzo dobrym mechanizmem społecznym w obliczu rozmaitych oskarżeń, prawdziwych wspomnień lub – a taki mechanizm znamy przecież od czasów Zygmunta Freuda – fantazji branych za pamięć. Dzisiaj,

eprasa.pl 29534fa87c

kiedy media społecznościowe stały się areną kulturowych i moralnych samosądów, ten klasyczny zwyczaj został niestety zapomniany. A poddać ocenie dany przypadek zawsze warto dopiero po chwili namysłu, po refleksji, po zbadaniu sprawy, po zanalizowaniu kwestii, po wysłuchaniu różnych opinii. To rozsądna i rzadka postawa.

Dlatego w sprawie oskarżeń pani Volny staram się być agnostykiem. Zwłaszcza po przeczytaniu znakomitego tekstu dr. Krzysztofa Gajdy z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, wnikliwego biografa Kaczmarskiego, uzbrojonego w rozmowy także z matką Patrycji Volny, który pokazał, że córka poety wielokrotnie przez lata zmieniała swoją wersję i nie była pewna niektórych wspomnień. Stwierdza wręcz wprost, że „wiele ze wspomnień Patrycji Volny jest prawdą zapożyczoną, narracją przejętą po rozgoryczonej fiaskiem małżeństwa matce”.

Tymczasem w internetowym linczu, jaki się odbywa, ocena jest automatyczna, wykluczająca, potępiająca, jednoznaczna, emocjonalna, bezwzględna. Żyjemy

eprasa.pl 29534fa87c

w epoce „vigilantes” – samozwańczych stróżów moralności – wydających surowe oceny moralne na podstawie nawet szczątkowego obrazu.

> *Przy czym całe społeczeństwo natychmiast jest* **PODDAWANE PRESJI**, *że koniecznie musi mieć do tej palącej kwestii jakiś stosunek.*

A jeżeli ma nie taki, jaki sobie zakładała osoba opowiadająca tę historię, należy tę część społeczeństwa potępić. Ale podkreślam: wszystko rozgrywa się wokół wiary, a nie prawdy czy rozstrzygnięcia.

Czy Kaczmarski był tak wielkim draniem, jak mówi jego córka? A może wcale nie był? Może był tylko pokiereszowanym przez własną rodzinę człowiekiem, może był po prostu niezwykle nieszczęśliwy i niespełniony? A może żył w umierającym związku, w którym były już tylko ból i rozpacz? Nikt nie zna prawdy, ponieważ prawda córki jest jej prawdą, jej pamięcią wewnętrzną, jej wrażeniami i interpretacjami. I – powta-

eprasa.pl 29534fa87c

rzam – ma do tego prawo, żeby pisać i mówić o tym, czego doświadczyła. Ale część publiczności ma prawo podawać to w wątpliwość, tym bardziej, że ma do czynienia tylko z jednostronną opowieścią, w której Jacek Kaczmarski jest fatalnym ojcem i mężem.

I jeszcze jedno: jeżeli tak się pochylamy nad ofiarami, to może współczucie należy się także samemu Kaczmarskiemu? Czemu nikt się nie zastanawia nad tym, dlaczego miał taką osobowość, co się takiego zadziało w jego dzieciństwie? Dlaczego doświadczenia Patrycji Volny są ważniejsze od doświadczeń małego Jacka sprzed kilkudziesięciu lat, który – hipotetycznie – także mógł być bardzo źle traktowany w domu rodzinnym? Czemu jego potencjalna opowieść ma zostać pominięta w „akcie oskarżenia”?

Idźmy dalej w dywagacjach. Nie możemy wykluczyć, że za jakiś czas powstanie książka na temat jakości macierzyństwa Patrycji Volny - być może także dalekiego od ideału? Dzisiaj mamy wysyp literatury, w której dzieci rozliczają się z toksycznością rodziców i raczej tendencja będzie się utrzymywała.

eprasa.pl 29534fa87c

Kto z nas nie jest ofiarą czegoś, co się działo w jego rodzinie? Proszę wejrzeć w swoje domy z dzieciństwa, w swoje pretensje do rodziców, w swoje historie, najbardziej tajemne, najbardziej ukrywane, sekretne, takie, o których nigdy nikomu nikt nie powiedział. Niech każdy zrobi rachunek sumienia i zobaczy, co przeżył. Ile było skaleczeń, ile było potknięć, ile było ciemnych momentów, zawodów?

Ale dorosłe życie polega na tym, że warto szukać sposobu, by odciąć się od bolesnych chwil. Czy chodzi o prawdę, czy o trzymanie się mitu ojca? Jeżeli Kaczmarski był draniem – dlaczego się od niego nie odciąć? Dlatego jestem orędownikiem pracy z takimi trudnymi sprawami w gabinetach psychoanalitycznych, a nie w publicznych wiwisekcjach, które współcześnie kończą się tylko wirtualnym linczem.

Może jest pan po prostu „sentymentalnym dziadem”, który chce zachować krystaliczną pamięć o swoim idolu?

Ależ chętnie zgodzę się, że jestem sentymentalnym dziadem, absolutnie dumnym z tego, i do tego dzieckiem lat dziewięćdziesiątych, dziś odsądzanych od czci

eprasa.pl 29534fa87c

i wiary, w których przeżywałem młodość. Może dlatego cenię umiejętność dystansu do samego siebie i przyjmowania krytyki bez popadania w rozpacz. Rozumiem pastisz, dwuznaczność i metaforę, umiem brać sprawy w cudzysłów. Jestem absolutnie przeciwny poprawności politycznej i współczesnej tendencji cenzorskiej „nieurażania nikogo”, która pojawiła się w sztuce. To zabija wolność słowa i poczucie humoru. Uważam, że warto bronić tych wartości. Warto bronić satyry, która rozładowuje dramaty osobiste i społeczne.

Jestem też wrogiem ślepego progresywizmu, „cancel culture” i tego, co dr Magdalena Grzyb, kryminolożka z Uniwersytetu Jagiellońskiego, nazywa „kulturą bycia ofiarą” i tłumaczy, że zjawisko to nie odnosi się do rzeczywistych ofiar przemocy, lecz do eksponowania i manifestowania skrajnie subiektywnego samopoczucia i wywodzenia z tego normy mającej dawać moralną władzę nad innymi.

Ta nowa, sztuczna moralność, którą próbuje się instalować przy pomocy pop-psychologicznych „prawd” i ideologicznych nakazów, jest antyludzka, ponieważ

eprasa.pl 29534fa87c

ludzie zawsze są grzeszni. Każdy jest grzesznikiem. I to grzech jest fundamentalnym budulcem doświadczenia ludzkiego.

Poznał pan osobiście Kaczmarskiego?

Tak, nawet rozmawialiśmy o jego alkoholizmie. Zapewniam, że zdawał sobie sprawę z kłopotów, jakie ma, i z tego, jakie dramaty przeżywa. Ale nie jest sprawą opinii publicznej rozliczanie go z jego życia na podstawie „zeznań” jego córki, które są prawdą jej pamięci, ale choćby w obliczu rodzinnego kontrapunktu przestają być prawdą ostateczną. Powtórzę: nikt nie wie, jak było naprawdę, a uczestnicy linczu zachowują się tak, jakby towarzyszyli drugiemu małżeństwu Kaczmarskiego na co dzień.

Ale ludzie mówią: „walcz, dziewczyno, dla innych”. Czy takie testimoniale, opowieści, nie wpływają na społeczną otwartość w mówieniu o doświadczeniu przemocy w rodzinie, o alkoholizmie?

Nie ma czegoś takiego, jak wspólne doświadczenie społeczne w takich sprawach, bo społeczeństwo składa się z jednostek, a jednostka jednostce nierówna.

eprasa.pl 29534fa87c

Powiem coś kontrowersyjnego: nie sądzę, by w ten sposób udało się **OGRANICZYĆ CZY ZWALCZYĆ PRZEMOC** *w relacjach międzyludzkich.*

Znana teza bliskiego mi francuskiego psychoanalityka Jacquesa Lacana brzmi: „Związek seksualny nie istnieje”. A więc związki międzyludzkie są zawsze oparte na często zawiedzionych fantazjach, obfitują w rozczarowania i zawody, nie zaspokajają w pełni wzajemnych oczekiwań, bywają sumą niespełnionych pragnień i są fundamentalnie związane z brakiem porozumienia. Ludzie łatają ten brak przy pomocy miłości, ale czasami się nie udaje, a wówczas miłość i nienawiść stają się dwiema stronami tego samego medalu. Bywa, że sprawy idą za daleko.

Oczywiście w przypadkach patologicznych, ewidentnych, na przykład szaleńca bez hamulców albo psychopaty bez śladu sumienia, mamy do czynienia z sytuacją kryminalną. Z punktu widzenia prawa i potrzeb spo-

eprasa.pl 29534fa87c

łecznych trzeba zajmować się takimi sprawami, ale praktyka pokazuje, że indywidualne relacje czy wielkie kampanie społeczne nie mają na to zasadniczego wpływu. Każda sprawa jest indywidualna. Znamy autentycznych zwyrodnialców, jak choćby głośny przypadek radnego PiS z Bydgoszczy, który został skazany za znęcanie się nad żoną.

Ale inną sytuacją jest ta, w której lata po śmierci ojca córka zaczyna snuć półliteracką, czasami oniryczną opowieść o własnych doświadczeniach z nie zawsze stabilnym emocjonalnie członkiem rodziny, który już nigdy nie przemówi.

Przypomnę, że w 2013 r. aktorka Pola Kinski, 22 lata po śmierci swojego ojca, Klausa Kinskiego, wydaje książkę pt. „Usteczka”, w której wprost oskarża ojca o molestowanie seksualne. Napisała ją, bo – jak twierdzi – miała dosyć tego, że jej ojca nazywają geniuszem.

Kinski to nie Kaczmarski. To inny człowiek, inna historia, inna rodzina. Łatwo ulec pokusie przeświadczenia, że wszystkie historie są do siebie podobne, ponieważ kłopot z geniuszami polega generalnie na tym, że

eprasa.pl 29534fa87c

mają także wyrazistą mroczną stronę. Doświadczenie uczy, że tak bywa, ale odradzam uniwersalizowanie.

Na to, czy Kaczmarski był realnym potworem, czy ulegał okresowym ekscesom, trudno odpowiedzieć, bo nic nie wiemy o jego rodzinnej sytuacji poza opowieścią córki.

> *Jakie dramaty odbywały się* **W CZTERECH ŚCIANACH***? Czy ta relacja gniła, czy nie gniła, pod jakim rodzajem presji psychicznej żyli ci ludzie? Nie wiemy nic.*

A być zmuszonym do wydawania opinii na zasadzie „dobry Kaczmarski” kontra „zły Kaczmarski” jest naprawdę jedną z gorszych rzeczy, jaka się nam przydarzyła.

Można też zapytać, czy wybitnego poetę Stanisława Grochowiaka będziemy potępiać za to, że w wieku 42 lat zmarł na marskość wątroby, a jego rodzina była świadkiem destrukcyjnego alkoholizmu, bez którego

eprasa.pl 29534fa87c

być może nie napisałby tylu wspaniałych dzieł? W taki sposób samozwańczy stróże moralności i kaci z internetowych szafotów mogą zniszczyć każdego i nie zostawić kamienia na kamieniu.

Jeżeli w tym kontekście patrzymy na sprawę Kaczmarskiego, to oprócz relacji córki ważne jest także oświadczenie Fundacji im. Jacka Kaczmarskiego, której szefuje ostatnia partnerka poety, Alicja Delgas. Jest to apel do mediów z prośbą o krytycyzm i powstrzymanie się od pochopnych ocen. Ale relacja partnerki, która spędziła z Kaczmarskim wiele dobrych lat, nie pasuje do medialnej narracji i się ją przemilcza. Czyżby wierzyło się tylko niektórym kobietom, a innym już nie?

Dramat współczesności polega na tym, że krytycyzm ustąpił miejsca klikalności, a media lubują się w linczu i w krwi, którą można wykorzystać do celów marketingowych.

Czytał pan „Niewygodną”?

Tak. Ta książka nie jest tylko o „złym Kaczmarskim”. Jest także wielką skargą na mężczyzn w ogóle. Przy

eprasa.pl 29534fa87c

czym pojawił się nowy wątek zawoalowanej sugestii rzekomego epizodu molestowania, który we wcześniejszych opowieściach nie istniał, więc wspomniany dr Gajda trafnie nazywa to nie tyle wspomnieniem, ile „projekcją wspomnień”. Ale to mnie bardzo zastanawia. Przypomina mi się w tym kontekście Jakub Dymek, lewicowy publicysta, oskarżony kilka lat temu przez swoją partnerkę o gwałt. Nagonka medialna i głosy oburzonych, którzy nie potrafili zawiesić sądu i uwierzyli, doprowadziła do sytuacji, z której ten człowiek z trudem podniósł się do życia cywilnego. Wygrał proces, bo oskarżenie było fałszywe. Trochę to trwało, żeby dowieść swojej niewinności. Ale różnica między Dymkiem i Kaczmarskim jest taka, że Dymek żyje, a Kaczmarski – nie.

Moim zdaniem ludzie zawsze mieli jednak skłonność do „odbrązowywania” pomnikowych postaci. To nie jest nic nowego.

Nowością jest to, że rozkosz z bycia „sprawiedliwym” jest multiplikowana przez media społecznościowe. A deptanie grobu na podstawie nieweryfiko-

eprasa.pl 29534fa87c

walnej opowieści danej do wierzenia lub niewierzenia ma coś z mrocznej rozkoszy. Niewiele się może równać z przyjemnością bycia w grupie ludzi „moralnie czystych”, machających flagą „racji moralnej”, potępiających niegodziwość, osądzających „złego człowieka” i rozstrzygających o czyjejś niezaprzeczalnej winie. To także jest pewna wyrafinowana forma przemocy. Najważniejsze jest jednak to, by wciąż umieć oddzielać biografię od twórczości. Bez tego cały świat kultury straci sens.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

UP!

AWARDS

wprost

Dziękujemy Partnerom za pomoc w organizacji gali



PARTNERZY HONOROWI:

PZFD Polski Związek Firm Deweloperskich

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH

PARTNERZY STRATEGICZNI:

MARMA POLSKIE FOLIE

LEX KANCELARIA FINANSOWA

MARMA DECO|ROOM dla Twojego wnętrza

3D estate

PARTNERZY:

PRASKI

WIŚNIOWSKI

ARGANICARE NATURAL HAIRCARE

PATRONI MEDIALNI:

FORUM dewelopera

STREFA NIERUCHOMOŚCI

DESIGN/DOC

prime time pr

eprasa.pl 29534fa87c



Gala Up!Awards 2024. Na scenie nagrodzeni, partnerzy i jurorzy

Fot. Piotr Woźniakiewicz

UP!DESIGN ROZDANE. JURY DOCENIŁO DESIGN I EKOLOGIĘ

PARTNERZY HONOROWI: PZFD Polski Związek Firm Deweloperskich; Stowarzyszenie Architektów Polskich

PARTNERZY STRATEGICZNI: MARMA POLSKIE FOLIE; LEX Kancelaria Finansowa; DECO ROOM dla Twojego wnętrza; 3D estate

PARTNERZY: K Praski; WIŚNIOWSKI; ARGANICARE Natural Haircare

PATRONI MEDIALNI: FORUM dewelopera; Strefa Nieruchomości; DESIGN/DOC; prime time pr

eprasa.pl 29534fa87c

9 grudnia 2024 roku w industrialnej przestrzeni Kwadratu Praskiego **W WARSZAWIE ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA GALA UP!AWARDS, ORGANIZOWANA PRZEZ „WPROST”.** *Wydarzenie było okazją do uhonorowania liderów, którzy zmieniają oblicze polskiej architektury, designu i budownictwa.*



Tekst: **Magda Grefkowicz**

UP! Awards to konkurs skierowany do architektów, projektantów wnętrz, urbanistów i przedsiębiorców, którzy w swojej działalności realizują projekty wpływające na rozwój branży oraz poprawę jakości życia.

Organizowany już po raz drugi przez Wprost i redakcję serwisu **DOM.WPROST.PL**, konkurs, promuje zrównoważone podejście do projektowania oraz innowacyjność. W tegorocznej edycji statuetki przyznano w aż

eprasa.pl 29534fa87c

siedmiu kategoriach, które obejmowały najważniejsze aspekty współczesnej architektury i designu:

EKOLOGIA – za promowanie rozwiązań przyjaznych środowisku.

DESIGN I WZORNICTWO – za wyjątkową estetykę i funkcjonalność.

EDUKACJA I KREOWANIE – za projekty inspirujące do świadomego podejścia do architektury.

PROJEKTOWANIE SPOŁECZNIE ZAANGAŻOWANE – za inicjatywy odpowiadające na potrzeby lokalnych społeczności.

PRZESTRZENIE PUBLICZNE – za rewitalizację i aranżację miejsc wspólnych.

INNOWACJE – za nowatorskie technologie i materiały.

NAGRODY SPECJALNE – za realizacje o szczególnym znaczeniu dla branży.

Eksperckie jury i profesjonalna ocena projektów

Nadesłane prace oceniane były przez niezależne jury, w skład którego weszli eksperci związani z branżą.

eprasa.pl 29534fa87c

MAREK CHROBAK – prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP),

JAKUB BARTOS – współwłaściciel pracowni Decoroom,

IWONA ŁAWECKA-MARCZEWSKA – redaktor naczelna portalu Designdoc.pl, autorka Wprost,

MAGDA GREFKOWICZ I EWA JAGALSKA – redaktorki serwisu Dom.Wprost.

Projekty oceniano pod kątem estetyki, funkcjonalności oraz innowacyjności. Szczególną uwagę zwracano na zgodność zgłoszeń z wartościami promowanymi przez **UP!AWARDS**, takimi jak troska o środowisko czy społeczna odpowiedzialność projektowania.

Inspirująca debata poprzedziła rozdanie statuetek

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w warszawskim Kwadracie Praskim – industrialnej przestrzeni doskonale wpisującej się w nowoczesny charakter wydarzenia. Wieczór rozpoczął się inspirującą debatą pt. „Jak mieszkamy w dobie globalnych zmian”, którą popro-

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Marek Chrobak, prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP, członek jury

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jakub Bartos, współwłaściciel pracowni Decoroom, partnera strategicznego wydarzenia oraz członek jury

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Debatę Up!Awards – „Jak mieszkamy w dobie globalnych zmian” poprowadziła Olga Kisiel-Konopka (OKK PR). Prelegentami byli Jakub Bartos, współwłaściciel pracowni Decoroom oraz Marek Chrobak, prezes SARP

eprasa.pl 29534fa87c

wadziła właścicielka agencji PR – OKK PR – Olga Kisiel-Konopka, a w której udział wzięli Marek Chrobak – prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP) oraz Jakub Bartos – współwłaściciel pracowni Decoroom.

Sama gala stanowiła wyjątkową okazję do nawiązania nowych kontaktów biznesowych oraz wymiany doświadczeń między architektami, projektantami i przedsiębiorcami.

Lista laureatów konkursu Up!Awards 2024

UP!AWARDS DESIGN I WZORNICTWO: Kaspa, projekt Grynasz Studio, kolekcja lamp „Apolin”

UP!AWARDS EDUKACJA I KREOWANIE Student Depot Sp. z o.o. – Akademik „Student Depot”, Warszawa

UP!AWARDS PROJEKTOWANIE SPOŁECZNIE ZAANGAŻOWANE: Olga Strużyna – Mazurkiewicz, projekt poczekalni dla pacjentów onkologicznych Oddziału Chemii Jednego Dnia w Szpitalu Morskim im. PCK w Gdyni

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Iwona Ławecka-Marczewska wręcza statuetkę Dawidowi Grynaszowi (Grynasz Studio), projektantowi zwycieskich lamp „Apolin” marki Kaspa. Nagroda w kategorii Design i wzornictwo

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagrodę Up!Awards w kategorii Edukacja i kreowanie dla Student Depot za Akademik Student Depot w Warszawie wręcza Jakub Bartos z Decoroom, a odbierają ją Sylwia Rogalska i Michał Obara

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Olga Strużyna Mazurkiewicz otrzymała nagrodę w kategorii Projektowanie społecznie zaangażowane za projekt poczekalni dla pacjentów onkologicznych w Szpitalu Morskim w Gdyni

eprasa.pl 29534fa87c

UP! AWARDS PRZESTRZENIE PUBLICZNE: XY Studio – Przedszkole w rejonie Bydgoskiego Parku Przemysłowo Technologicznego

UP!AWARDS INNOWACJE: Arup – Projekt Fabryki PepsiCo pod Środą Śląską

UP!AWARDS EKOLOGIA: Ghelamco Poland – budynek „Vibe”, Warszawa

UP!AWARDS NAGRODA SPECJALNA: Nizio Design International, projekt Pawilonu Polskiego na Expo 2025

UP!AWARDS NAGRODA SPECJALNA: RealCo Property Investment and Development – Apartamenty przy Parku Szczytnickim

UP!AWARDS NAGRODA SPECJALNA: Kładka pieszo-rowerowa przez Wisłę w Warszawie

UP!AWARDS NAGRODA SPECJALNA ZNAK JAKOŚCI WPROST: Geberit Sp. z o.o. – „AquaClean Alba”

UP!AWARDS NAGRODA SPECJALNA ZNAK JAKOŚCI WPROST: Kobiece Wnętrze Roku dla Deer Design za „Apartament w kolorze lawy”

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagroda Up!Awards w kategorii Przestrzenie Publiczne dla XY Studio za Przedszkole w Rejonie Bydgoskiego Parku Przemysłowo-technologicznego. Statuetkę otrzymują Filip Domaszczyński i Dorota Sibińska

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

UP!Awards w kategorii Innowacje dla Arup za projekt Fabryki PepsiCo pod Środą Śląską. Nagrodę odbiera Bernadetta Badura z rąk Wioletty Wabnic-Rydz, Dyrektorki Ds. Projektów Specjalnych

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Wręczenie nagrody w kategorii Ekologia dla Ghelamco Poland za budynek Vibe. Statuetkę odbierał Michał Nitychoruk, Ghelamco Communication Manager

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagroda specjalna Up!Awards dla Nizio Design International za projekt Pawilonu Polskiego na Expo 2025 w Osace. Mirosławowi Nizio statuetkę wręcza Marek Chrobak, prezes SARP

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagrodę specjalną za Apartamenty w Parku Szczytnickim odbiera Piotr Jaśkowski, członek zarządu RealCo Property Investment and Development

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Jakub Dybalski, Rzecznik Zarządu Dróg Miejskich w Warszawie odebrał Nagrodę specjalną za kładkę pieszo-rowerową w Warszawie

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Justyna Zborowska z marki Geberit odbiera nagrodę Znak Jakości Wprost za toaletę myjącą „AquaClean Alba”

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagroda specjalna Znak Jakości Wprost za Kobiece wnętrze Roku dla Deer Design. Nagrodę odbierają Marcel Wójcik i Julita Bojańczyk

eprasa.pl 29534fa87c



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagroda specjalna w kategorii Osobowość artystyczna – Arkadiusz Drawc

eprasa.pl 29534fa87c

NAGRODA SPECJALNA OSOBOWOŚĆ ARTYSTYCZNA: Arkadiusz Drawc

Dziękujemy partnerom konkursu

Sukces tego wieczoru nie byłby możliwy bez wsparcia naszych Partnerów. Wszystkim serdecznie dziękujemy.

PARTNERZY STRATEGICZNI: 3D Estate, Decoroom, Kancelaria Finansowa LEX, Marma – Polskie Folie.

PATRONAT HONOROWY nad wydarzeniem objął Polski Związek Firm Deweloperskich oraz Stowarzyszenie Architektów Polskich (SARP).

PARTNERAMI UP!AWARDS 2024 byli Kwadrat Praski, Wiśniowski oraz Arganicare.

PARTNERZY MEDIALNI WYDARZENIA: Designdoc, Forum Dewelopera, Strefa Nieruchomości , Prime Time PR.

ZOBACZ WIDEO

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

CANPACK



MUSIMY BUDOWAĆ PATRIOTYZM GOSPODARCZY

Fot. Materiały prasowe

Dr hab. Małgorzata Podrecka, wiceprezes zarządu Grupy CANPACK

eprasa.pl 29534fa87c

CANPACK

– Dla zatrzymania zagranicznych inwestorów w Polsce ważna jest stabilność systemu podatkowego i prawnego, bo z naszego doświadczenia wynika, że **NIEJASNOŚCI W PRAWIE SĄ CZĘSTO WYKORZYSTYWANE LUB NAWET KREOWANE NA NIEKORZYŚĆ PRZEDSIĘBIORCÓW – MÓWI DR HAB. MAŁGORZATA PODRECKA,** *wiceprezes zarządu Grupy CANPACK.*



Rozmawiał **Szymon Krawiec**

Co nam się przez te 35 lat wolności gospodarczej udało?

Przedsiębiorczość nam się udała. Polacy byli bardzo spragnieni sukcesu gospodarczego. Pokazania, że potrafią. Powstało mnóstwo małych firm, które później stały się tymi średnimi i dużymi.

To stworzyło korzystne warunki dla firm zagranicznych, które weszły do Polski z inwestycjami. Zyskały

eprasa.pl 29534fa87c

dzięki temu świetną bazę poddostawców. Słyszę od naszych zagranicznych menadżerów, że w żadnym innym kraju z regionu nie ma takiej liczby małych i średnich firm, które tak bardzo wspierałyby lokalną gospodarkę i współpracowały z dużymi podmiotami.

Z przedsiębiorczością nam się udało głównie dzięki nam samym?

To był przede wszystkim ten gen przedsiębiorczości, który Polacy w sobie mają. Ale też sprzyjające przedsiębiorcom 35 lat temu regulacje prawne wywodzące się jeszcze z II RP. Jako prawnik, muszę to powiedzieć, że w 1934 r. w Polsce wprowadzono kodeks handlowy. Regulował wtedy nasze życie gospodarcze i był jednym z najlepszych w Europie. Kodeks w tamtych czasach długo może nie funkcjonował, ale był bardzo nowoczesny. Do tego stopnia, że chociaż przez wiele lat PRL i gospodarki centralnej nie obowiązywał, to zaraz po transformacji ustrojowej był znowu stosowany i oferował rozwiązania absolutnie adekwatne do istniejącej wówczas już wolnorynkowej rzeczywistości.

eprasa.pl 29534fa87c

Udało nam się też dzięki temu, że postawiliśmy na eksport. To było źródło sukcesu wielu polskich firm. Kolejny element, który bym dodała, to własna waluta. Złoty pomógł nam przetrwać kilka kryzysów.

Dlaczego Amerykanie z CANPACK wybrali do inwestycji akurat Polskę, a nie jakiś inny kraj w Europie?

Trzeba się jeszcze trochę cofnąć w czasie. Amerykańska firma Can Corporation of America, która produkowała puszki żywnościowe w USA, rozpoczęła w latach 80. współpracę z Fabryką Opakowań Metalowych w Brzesku. Chodziło o polsko-amerykańską wymianę kadry technicznej i inżynierskiej. W ten sposób nawiązano relacje, które trwały kilka lat, gdzie inżynierowie z Polski pracowali w Stanach Zjednoczonych.

> *To dało Amerykanom możliwość* **LEPSZEGO POZNANIA POLSKI I NASZEGO RYNKU,** *a także pracowitości Polaków, która odpowiadała amerykańskiemu etosowi pracy.*

eprasa.pl 29534fa87c

Kiedy nastąpiła transformacja ustrojowa, nadarzył się dobry moment, żeby zainwestować w fabrykę w Brzesku, spróbować ją zmodernizować i wejść na polski rynek.

A potem podjąć decyzję o tym, żeby założyć w Polsce spółkę CANPACK i rozpocząć produkcję nowego asortymentu, czyli puszek napojowych.

Polscy inżynierowie wywarli takie wrażenie na Amerykanach?

Na pewno tak. Polska kadra inżynieryjna zbudowała zaufanie, udowodniła swoje kompetencje techniczne. A poza tym, Polska w oczach Amerykanów była postrzegana jako wiodący kraj w regionie. Byliśmy też ciekawym, nowym rynkiem zbytu. W Europie Środkowo-Wschodniej nie było wtedy żadnego producenta opakowań aluminiowych. Puszka była w tamtych czasach obiektem kolekcjonerskim. To aż się samo narzucało, że puszki się u nas przyjmą, bo przyjęły się przecież w Stanach Zjednoczonych i na zachodzie Europy. Niebagatelne było też to, że mieliśmy odpowiednie prawo, ten kodeks handlowy sprzed wojny, więc Amerykanie mogli u nas otworzyć spółkę i zacząć inwestować.

eprasa.pl 29534fa87c

Pierwszy produkt CANPACKu w Polsce?

Zaczęliśmy od puszek aluminiowych o pojemności 0,33 l. Nie jestem pewna, ale pierwszym naszym klientem mógł być Browar Okocim położony również w Brzesku. Przez pewien czas produkowaliśmy te 0,33-litrowe puszki, ale dosyć szybko przestawiliśmy się na puszki o pojemności 0,5l, które dużo lepiej się przyjęły na polskim rynku.

CANPACK zaczynał w Polsce w 1992 r. Do jakiej skali biznesu urośliście przez te ponad trzy dekady nad Wisłą?

W Polsce mamy dzisiaj dwie fabryki produkujące aluminiowe puszki napojowe i wieczka – puszka składa się z korpusu, ale jest on od góry zamykany właśnie wieczkiem. Te zakłady są zlokalizowane w Brzesku i Bydgoszczy. Do tego realizujemy w kraju produkcję puszek żywnościowych i pojemników chemicznych na aerozole. To jest również Brzesko, ale też Dębica. W Tarnowie produkujemy za to kapsle. CANPACK jest dzisiaj drugim co do wielkości producentem kapsli w Europie. Główna część tej produkcji pochodzi właśnie z Polski.

eprasa.pl 29534fa87c

A patrząc na koncern już globalnie?

Mamy fabryki w 16 krajach. Zatrudniamy blisko 8,5 tys. pracowników, z czego jedna trzecia to właśnie ci zatrudnieni w Polsce. Tych fabryk jest tak dużo, bo i produkcja puszek jest dosyć specyficzna.

A co w niej wyjątkowego?

Chodzi przede wszystkim o transport. Długofalowo puszki dostarcza się z reguły do klientów położonych nie dalej niż w promieniu kilkuset kilometrów. Przy większym dystansie koszty przewozu są zwykle za duże i transakcja staje się nieopłacalna. Pewnie inaczej się produkuje auta dostawcze, które te puszki rozwożą. Auto wyprodukuje się raz i gdzieś dostarczy, a puszki produkuje się stale i dostarcza do klienta, który wlewa w nie napoje, cały czas.

W ostatnich tygodniach ciągle się słyszy o odejściach kolejnych zagranicznych inwestorów z polskiego rynku. Również amerykańskich. Ford przenosi się z Polski do Stanów. Levi’s zamyka u nas swoją ostatnią fabrykę w Europie.

W Polsce i regionie rynek opakowań aluminiowych ciągle rośnie. Nie ma potrzeby zamykania za-

eprasa.pl 29534fa87c

kładów, w dłuższej perspektywie istnieją przesłanki do rozwoju.

Koszty energii Amerykanów nie odstraszają? Dużo zagranicznych inwestorów przenosi się z Polski do Rumunii, Serbii, Turcji, bo tam taniej.

Z Turcji byłoby za daleko, żeby dostarczać puszki do naszego regionu. Z Serbii zapewne też. Poza tym, to rynki poza Unią Europejską. Ale przyznaję, że wysokie koszty energii to bolączka całego polskiego przemysłu.

> *Budowa elektrowni jądrowych to* **KWESTIA WIARYGODNOŚCI RZĄDU WZGLĘDEM SEKTORA PRYWATNEGO I INWESTORÓW ZAGRANICZNYCH.** *Bez tego nowych inwestorów będzie coraz trudniej do Polski przyciągać.*

My staramy się jakoś sobie z tymi kosztami radzić, chociaż gdyby pan mnie zapytał o wyzwania, to zapewne koszty energii w pierwszej trójce takiej listy by się znalazły.

eprasa.pl 29534fa87c

W tej pierwszej trójce byłaby też demografia i brak rąk do pracy?

Nie w tym momencie. Mimo tego, że wciąż mamy do czynienia z rynkiem pracownika, to jesteśmy w stanie utrzymywać zatrudnienie z rotacją, która nie odbiega od średniej w sektorze przemysłowym. Innymi słowy, nie jest źle. Dużo się też inwestuje w robotyzację, automatyzację, sztuczną inteligencję. I być może stanie się tak, że liczba pracowników w produkcji będzie z czasem niższa, a ludzie zaczną pracować w innych branżach. Nie chcę też przez to powiedzieć, że kwestie pracownicze nie są wyzwaniem, ale po prostu nie aż takim, żeby traktować je jako zagrożenie dla kontynuacji naszej działalności w Polsce.

Pytam, bo z rynku pracy rok w rok ubywają nam dziesiątki tysięcy ludzi. Demografii też nie oszukamy. Polaków rodzi się mniej, a ten, kto nie urodził się dzisiaj, to za te 18 lat na rynek pracy już nie wejdzie.

Rynek pracy jest oczywiście wyzwaniem, ale nie jest dla nas barierą nie do pokonania. My mamy o tyle dobrą sytuację, że przez fakt posiadania fabryk w róż-

eprasa.pl 29534fa87c

nych regionach świata, jesteśmy w stanie zapraszać tutaj pracowników z innych krajów. I na przykład w naszych polskich fabrykach pracują czasem niewielkie zespoły pracowników z Filipin czy Indii. Są też pracownicy z Ukrainy. Wielu ich nie ma, ale to też jakaś grupa.

Jesteśmy w o tyle dobrej sytuacji, że dajemy przy okazji rękojmię polskim organom konsularnym udzielającym wiz, że my wiemy, kogo zapraszamy i po co, że znamy tych ludzi, bo zwykle przyjeżdżają po jakimś okresie pracy w naszych innych zakładach. Pewnie dużo trudniej jest firmom, które takiej bazy i możliwości nie mają, a korzystają z pośredników.

Co jeszcze dopisałaby pani do tej listy trzech głównych hamulców biznesu w Polsce?

Wyzwaniem jest dla nas na pewno środowisko regulacyjne. Od wielu lat w Polsce toczy się dyskusja na temat wprowadzania w Polsce systemu zwrotu opakowań po napojach. Jesteśmy orędownikiem tego, że taki system powinien obejmować wszystkie opakowania na napoje.

eprasa.pl 29534fa87c

A teraz w Polsce trwa debata, czy opakowania szklane powinny być częścią tego systemu, czy nie. A jeżeli tak, to, czy ma obejmować wszystkie butelki, czy tylko te wielokrotnego użytku. Browary mają swój system zwrotu szklanych butelek i on świetnie funkcjonuje, ale przecież zużyte puszki aluminiowe też są od dawna w Polsce zbierane. Już w 1995 r. zaczęliśmy w Polsce rozwijać bazę punktów skupu. Około 80 proc. zużytych puszek po napojach jest zbieranych od lat, więc rozumiem, że one też powinny być poza systemem, a jednak nie są.

Chcę tylko przez to powiedzieć – żeby nowe regulacje były dobre i przejrzyste, powinny być proste – albo wszystkie opakowania, albo nic.

Kolejny przykład – podatek węglowy. Długi czas toczyły się rozmowy, co będzie, a co nie będzie tym nowym podatkiem objęte. I tutaj znów – jak wprowadza się takie rozwiązanie, to ono powinno obejmować wszystkie produkty w łańcuchu dostaw. Czyli jeżeli podatkiem węglowym ma być obłożony import do Europy blachy aluminiowej oraz blachy stalowej do produkcji

eprasa.pl 29534fa87c

opakowań, to powinien też nim być obłożony import puszek i wieczek, a nawet produktów gotowych w takich opakowaniach – w rozsądny sposób – bo inaczej będzie dziura, która stworzy nierówności na rynku europejskim. Podobnie rzecz się ma z cłami antydumpingowymi nałożonymi na import stali z Chin i Brazylii. Część tych kwestii udało się na szczęście na poziomie UE uregulować, ale nie wszystkie.

> *Obecnie mamy taką sytuację, że* **BEZ PODATKU WĘGLOWEGO I DODATKOWYCH CEŁ MOGĄ BYĆ IMPORTOWANE PUSZKI PUSTE, ALE TEŻ JUŻ NAPEŁNIONE ŻYWNOŚCIĄ CZY ALUMINIOWE WIECZKA.** *To powoduje przenoszenie zleceń na dostawę takich produktów poza Unię Europejską, bo finalnie produkt dostarczony do sieci handlowej jest tańszy.*

Tracą na tym producenci opakowań, ale tracą też producenci żywności, np. konserw. W dłuższej perspek-

eprasa.pl 29534fa87c

tywie taki trend wpłynie na spadek popytu dla europejskich producentów blachy stalowej i aluminiowej.

Męczące to?

Każda tego typu legislacja, która jest inicjowana na poziomie unijnym trwa kilka lat. Wiąże się z dużą niepewnością, jak to się skończy i zawsze walka jest o to, żeby utrzymać konkurencyjność europejskiej gospodarki i objąć nią wszystkie produkty w łańcuchu dostaw. Środowisko regulacyjne jest więc wyzwaniem, bo wiąże się z dużą niepewnością, jest czasochłonne i nawet jak na koniec wszystko się rozsądnie ułoży, to jest to poprzedzone długimi dyskusjami, które nie wiadomo, w jakim kierunku pójdą.

Przeregulowanie wykańcza biznes?

To jest szerokie zagadnienie. Ja wypowiadam się z punktu widzenia dużej firmy, która ma zakłady w wielu krajach. Ma zasoby ludzkie, ma zasoby finansowe, ma jak zatrudnić ekspertów, żeby te nowe regulacje sprawdzić i się do nich przygotować.

Ale dla małych i średnich firm to musi być duże wyzwanie. Tak samo jak system certyfikacji produktu,

eprasa.pl 29534fa87c

który coraz częściej jest związany ze zrównoważonym rozwojem. Polscy przedsiębiorcy mogą mieć tutaj problem, bo w dużej mierze korzystają z energii ze źródeł nieodnawialnych. Mają mniejszy dostęp do materiałów pochodzących z recyklingu. Mogą uzyskać w audycie klienta mniej punktów, niż ich konkurenci z innych krajów, gdzie zielona energia i recykling są lepiej zorganizowane.

Jeśli mówimy już o polskich przedsiębiorcach w starciu z zagraniczną konkurencją, to jak polskim firmom ułatwić ekspansję poza nasz kraj?

Od lat działam w Radzie ds. Przedsiębiorczości przy Prezydencie RP. Powstał tam zespół do spraw konkurencji. Pracowaliśmy nad tym, co zrobić, żeby polskie przedsiębiorstwa czuły się wspierane, kiedy widzą, że konkurencyjność jest zagrożona i nie grają na równych zasadach z zagranicznymi rywalami. Zaprosiliśmy do współpracy przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Polską Agencję Inwestycji i Handlu.

eprasa.pl 29534fa87c

Okazało się, że każda z tych instytucji robi bardzo wiele, żeby polskim przedsiębiorcom za granicą pomóc, ale **TE DZIAŁANIA SĄ NIEKONIECZNIE SKOORDYNOWANE I NIEKIEDY BRAKUJE WSPÓLNEJ WIZJI, CZEMU TO WSZYSTKO MA SŁUŻYĆ** *i jakie instrumenty wsparcia konkurencji należy wdrożyć.*

Mamy nadzieję kontynuować te prace we współpracy z organizacjami przedsiębiorców, w szczególności z Radą Polskich Przedsiębiorców Globalnych, która jest zainteresowana tym obszarem.

W moim odczuciu w ostatnich latach polska dyplomacja gospodarcza bardzo się poprawiła. O ile jeszcze jakiś czas temu konsulowie czy ambasadorzy niechętnie angażowali się w sprawy polskiego przedsiębiorcy za granicą, o tyle teraz dyplomaci, z którymi miałam do czynienia dają polskiemu eksportowi i inwestycjom za granicą bardzo wysoki priorytet. Mam nadzieję, że to

eprasa.pl 29534fa87c

będzie kontynuowane i wejdzie już na stałe do naszej dyplomacji jako element kształcenia nowych kadr.

Zawsze jak o tej gospodarczej dyplomacji mowa, to przypomina mi się sytuacja sprzed kilku lat. Wydział gospodarczy niemieckiej ambasady w Pekinie liczył 100 osób, a polskiej... 2 osoby.

Teraz jest lepiej, ale trzeba pamiętać, że Niemcy czy USA oprócz placówek dyplomatycznych, mają świetnie zorganizowane izby handlowe, które działają w wielu krajach na świecie. To te organizacje bardzo silnie wspierają biznesy pochodzące z kraju macierzystego, nie tylko dyplomaci.

A w CANPACKu korzystacie bardziej z polskiej czy amerykańskiej pomocy przy zagranicznej ekspansji?

W ekspansji korzystamy przede wszystkim z pomocy firm doradczych z państwa, gdzie chcemy zainwestować. To nie jest tak, że idziemy do ambasady i pytamy, jak to zrobić. Wcześniej prowadzimy rozległe badania rynku, pozyskujemy bazę klientów i na tej podstawie budujemy nasze modele biznesowe. Do placówki dyplomatycznej docieramy zwykle później, głównie w celu

eprasa.pl 29534fa87c

przedstawienia się, czasem oczywiście zaadresowania jakiegoś problemu.

W tej ekspansji zagranicznych firm w naszym regionie Polska nie odpadnie przez coraz wyższe koszty pracy? Pensja minimalna rośnie nam rok w rok. Ostatnio usłyszałem od dyrektora z jednej z francuskich sieci logistycznych, że gdyby miał budować magazyn na zachodzie Polski czy na zachodzie Czech, to patrząc na to, ile ma ludziom zapłacić, wychodzi mu tak samo.

Polemizowałabym z tezą o zbyt wysokich kosztach pracy w Polsce. Mamy doświadczenie inwestowania w Czechach. Dokładnie w okolicach Pilzna. Kiedy chcieliśmy uruchomić tam zakład i spotkaliśmy się z miejscowym burmistrzem, żeby mu opowiedzieć, że chcemy u niego zainwestować, że chcemy przyjechać, zatrudniać, to nas zapytał, czy na pewno chcemy to u niego robić, bo w okolicy nie ma pracowników.

To dobry burmistrz. Zareklamował okolicę.

Był po prostu realistą. Powiedział, że największym wyzwaniem będzie zatrudnienie pracowników, bo ich

eprasa.pl 29534fa87c

w tym rejonie Czech nie ma. Można więc patrzeć na koszty pracy, ale z drugiej strony, trzeba patrzeć też na to, czy jest w ogóle komu za tę pracę płacić.

Wzrost kosztów pracy w Polsce jest widoczny, ale nie mam poczucia, żeby wynagrodzenia w Polsce były zbyt wysokie. To, o czym mówią przedsiębiorcy i na co się skarżą, to nie tyle fakt, że wzrasta pensja minimalna, ale to, że jej coroczny regulowany wzrost wymusza zmiany w całej siatce wynagrodzeń. Kiedy ktoś, kto zarabia pensję minimalną dostaje więcej i więcej, to każdy następny w łańcuszku chce dostawać też więcej i więcej. To jest ten czynnik napędzający koszty pracy.

Kolejnych trzech dekad CANPACKu w Polsce pewnie nie wywróżymy, ale jaką przyszłość widzą Amerykanie dla siebie w Polsce?

Trendy dla opakowań są optymistyczne, więc zakładamy, że nasza produkcja będzie wzrastać. Na tym etapie nie mówimy o wejściu w nowe rodzaje opakowań. Z początkiem tego roku sprzedaliśmy naszą hutę szkła w Orzeszu. To była nasza jedyna huta szkła w Europie, druga jest w Indiach. I ta sprzedaż nastąpiła po to, żeby

eprasa.pl 29534fa87c

się skoncentrować na puszce aluminiowej, bo to ona stanowi ok. 90 proc. naszych globalnych przychodów ze sprzedaży. Po prostu rozwijamy to, na czym się znamy najlepiej.

Co jeden z największych amerykańskich inwestorów w Polsce może doradzić, żeby inni zagraniczni inwestorzy nam już z kraju nie uciekali?

Dla zatrzymania zagranicznych inwestorów w Polsce ważna jest stabilność systemu podatkowego i prawnego, bo z naszego doświadczenia wynika, że niejasności w prawie są często wykorzystywane lub nawet kreowane na niekorzyść przedsiębiorców.

> *Ważne jest opanowanie kosztów energii. Zdecydowanie* **KONTYNUOWANIE INWESTYCJI W ELEKTROWNIE JĄDROWE ORAZ INNĄ INFRASTRUKTURĘ KRYTYCZNĄ DLA PROWADZENIA BIZNESU,** *w tym połączenia kolejowe i transport lotniczy.*

eprasa.pl 29534fa87c

Jak już wspomniałam, kontynuacja dużych inwestycji infrastrukturalnych przez kolejne rządy jest kwestią wiarygodności wobec sektora prywatnego i inwestorów zagranicznych. W wymiarze społecznym są to inwestycje o znaczeniu cywilizacyjnym.

Z punktu widzenia współpracy między administracją rządową czy samorządową a przedsiębiorcami ważne jest zwiększenie świadomości, jak duży wkład przedsiębiorcy wnoszą w rozwój i stabilność gospodarczą zarówno lokalnych społeczności, jak i polskiego państwa. To jest to, co postuluje Rada Polskich Przedsiębiorców Globalnych: ważne są przepisy i praktyka stosowania prawa dotyczące konkurencji, ważne jest wprowadzenie klauzuli interesu gospodarczego państwa. Urzędnicy powinni brać pod uwagę, co jest w interesie Polski, czy nie warto czasem odpuścić zbyt rygorystycznego stosowania prawa – a w zasadzie wykraczania poza prawo przez stosowanie biurokratycznych interpretacji, niewiele mających wspólnego z duchem prawa, celem wprowadzenia określonych norm. Prawo powinno tworzyć sprzyjający klimat rozwoju przed-

eprasa.pl 29534fa87c

siębiorczości i eliminować wypaczenia. A na koniec, i może zabrzmi to jak banał, ale musimy budować swój patriotyzm gospodarczy i kapitał społeczny. Patrząc nawet na bliskie nam kraje – Czechy, Austrię, Niemcy – oni kierują się wyborem tego, co lokalne. Jeśli Polacy również częściej będą wybierać swoje produkty, to wesprą tym samym nie tylko przedsiębiorstwa z polskim kapitałem, ale też te zagraniczne, które tutaj inwestują i tutaj płacą podatki.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

Totalizator Sportowy



Fot. Materiały prasowe

MAREK DOBROWOLSKI: „JEST RÓŻNICA W ŻYCIU Z MEDALEM I BEZ NIEGO”

eprasa.pl 29534fa87c

Totalizator Sportowy

Do kwalifikacji na igrzyska w Tokio zabrakło mu 0,4 milimetra. Trzy lata później **MAREK DOBROWOLSKI SPEŁNIŁ PARALIMPIJSKIE MARZENIE I POJECHAŁ DO PARYŻA, GDZIE SIĘGNĄŁ PO MEDAL.** *O czym opowiedział w specjalnej rozmowie dla „Wprost”. To historyczny krążek, pierwszy taki w dziejach polskiego strzelectwa sportowego!*



Rozmawiał **Maciej Piasecki**

Historia Marka Dobrowolskiego pokazuje, że warto próbować, a przede wszystkim, nie poddawać się czy nie zniechęcać. Dając sobie w życiu kolejną szansę można bowiem trafić w miejsce, które nadaje codzienności zupełnie nowy rytm.

Zwłaszcza z medalem na szyi.

Dobrowolski w Paryżu zdobył brązowy krążek w konkurencji R7 karabinu dowolnego w trzech postawach

eprasa.pl 29534fa87c

na 50 metrów. Polak jest również drużynowym mistrzem świata (2023) oraz indywidualnym mistrzem Europy (2024). A wymieniamy jedynie te najważniejsze sukcesy. Dobrowolski w rozmowie dla „Wprost” opowiada o tym, jaką sportową drogę przebrnął, żeby ostatecznie znaleźć się na szczęśliwej, paraolimpijskiej strzelnicy.

MACIEJ PIASECKI („WPROST”): **Gratulacje za zdobycie historycznego brązu paraolimpijskiego dla strzelectwa sportowego!**

MAREK DOBROWOLSKI (PARAOLIMPIJCZYK, BRĄZOWY MEDALISTA Z IGRZYSK W PARYŻU): Dziękuję. Choć od razu nakreślę jednak jedną ważną rzecz na początek naszej rozmowy. To jest pierwszy medal w strzelaniach karabinowych, jeśli patrzymy na polskie starty na igrzyskach paraolimpijskich. Pierwszy generalnie w historii, był trzy lata wcześniej w Tokio, autorstwa Szymona Sowińskiego. Srebro w pistolecie.

eprasa.pl 29534fa87c

A ja zameldowałem się na podium strzelając z karabinu.

Czułem, że rozmawiam z ekspertem i nie zawiodłem się. Mamy zatem sprawę wyjaśnioną. Z jakim nastawieniem jechał pan do Paryża?

Przyznam, że nie miałem jakichś dużych oczekiwań.

> *Zdawałem sobie sprawę, że to mój debiut na najważniejszej imprezie dla parasportowca. Wiadomo,* **FAJNIE BYŁOBY PRZYJECHAĆ Z MEDALEM, ALE OCZEKIWANIA MIAŁEM BARDZIEJ W TAKIM KONTEKŚCIE, ŻEBY DOBRZE STRZELIĆ,** *wejść do finału i obyć się z całą otoczką.*

A w Los Angeles, za cztery lata, już spróbować zaatakować walkę o podium. Wyszło jak wyszło, z medalem już teraz.

Nie byłem typowany w gronie faworytów do miejsca na podium. Co tu kryć, mój medal był dosyć dużym zaskoczeniem dla obserwatorów.

eprasa.pl 29534fa87c

To chyba zbyt duża skromność. Rozmawiam z aktualnym mistrzem Europy. Czyżby nasz kontynent stał tak słabo w kontekście światowego zderzenia, już podczas olimpijskiej rywalizacji?

Nie, Europa stoi całkiem nieźle.

Cóż, to prawda, że rok 2024 mogę zaliczyć do naprawdę udanych. Zaczęło się od Pucharu Świata w Indiach, z którego przywiozłem srebrny medal. Następnie mistrzostwa Europy, faktycznie, zdobyłem tytuł. I zakończenie tej medalowej trylogii, brąz w Paryżu.

Czyli miałem rację ze skromnością.

Najwyraźniej! Co ciekawe, moja konkurencja nie była rozgrywana wcześniej przez aż trzynaście lat, dopiero w 2024 roku ponownie powróciła do łask. Wcześniej żaden organizator nie podejmował na mistrzostwach Europy strzelania kulowego na 50 metrów.

Słyszałem, że finałowa rywalizacja w Paryżu, to było falowanie i spadanie?

Po prostu chciałem sprawdzić, jak to jest być na każdym miejscu podium w finale (śmiech). A tak już na po-

eprasa.pl 29534fa87c

ważnie, w pierwszej serii pięciostrzałowej, wpadł lekki stresik. Potem, jak już udało się to uspokoić, było wspinanie się po tabelce ku górze.

Faktycznie był moment, że byłem nawet liderem finału. Zmieniliśmy jednak postawę, doszły dodatkowe emocje świadomością wyniku na wyciągnięcie ręki. Wiadomo, nie można też za dużo rozmyślać. Przyznaję, że taki ładunek emocjonalny pojawił się, na 45 strzałów, przy tym 40. Zdałem sobie sprawę, że mogę przywieźć do domu medal.

Ręka zadrżała?

Bardziej głowa zaczyna mocniej pracować. Za chwilę drgnięcie mięśni, nieprzypilnowanie odpowiedniej postawy, zaczyna się sekwencja głupich błędów.

Rozmawiałem z Maciejem Kowalewiczem, olimpijczykiem w strzelectwie sportowym, również debiutującym w Paryżu. Przyznał, że najlepsze są te występy, których tak naprawdę strzelec nie pamięta. Coś w tym jest?

Jak najbardziej. Powiem panu, że ja swojego finałowego występu w Paryżu rzeczywiście nie pamiętam.

eprasa.pl 29534fa87c

Totalizator Sportowy



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 29534fa87c

Byłem się w stanie na tyle wyłączyć, **NIE WIEDZIEĆ, CO SIĘ TAK DO KOŃCA DZIEJE, ŻE TAK NAPRAWDĘ OGLĄDASZ I ANALIZUJESZ SWOJĄ PRACĘ…** *dopiero na powtórkach.*

Wtedy widzisz, co się wydarzyło, jakie momenty były kluczowe, co można było lepiej zrobić. Albo co udało się wykonać we właściwy sposób.

Finał paraolimpijski trwał półtorej godziny. A jak dla mnie to trwało jakieś 35-40 minut.

Dużo się zmieniło w pańskim życiu, odkąd Marek Dobrowolski jest medalistą igrzysk paraolimpijskich?

Jest różnica w życiu z medalem i bez niego. Z krążkiem jest na pewno mniej czasu. Przykładem może być nasza rozmowa. Za chwilę jakaś telewizja, spotkanie, dłuższa pogadanka, kongres, wystąpienie. Przyznaję, cały czas sporo się dzieje.

Czyli to zainteresowanie zdążyło się już zrobić uciążliwe?

eprasa.pl 29534fa87c

Może gdyby te aktywności były bardziej skumulowane w czasie, to inaczej bym na to spoglądał. A tak to mamy kilka miesięcy po zdobyciu medalu, a ja nadal jestem zapraszany w różne miejsca, czy odpowiadam na pytania. Czy uciążliwe? Nie nazwałbym tego w ten sposób. Po prostu, zastanawiam się, kiedy to zainteresowanie minie.

Nie chcę straszyć, ale medale olimpijskie czy paraolimpijskie, to zapisanie się w historii sportu na zawsze.

Ma pan rację. Zwłaszcza, kiedy rozmawiamy o historycznym, pierwszym dla strzelectwa w wydaniu karabinowym. Jak się pisze historię, to trzeba się z nią później utożsamiać.

Pana historia związana ze sportem jest całkiem barwna. Ilu dyscyplin była okazja spróbować?

Lista zawiera kilka pozycji. Zaczęło się od pływania, później była koszykówka, lekkoatletyka, dog frisbee, crossfit, biegi uliczne. Jeszcze próbowałem paru innych dyscyplin. Przełom i obranie kierunku na strzelectwo, to był rok 2017.

eprasa.pl 29534fa87c

Totalizator Sportowy

Sytuacja była dosyć wymowna, bo akurat grałem mecz koszykówki. Widać było coraz większe wypalenie kolejną dyscypliną, gdzie poziom generalnie był średni, bez możliwości do jakiegoś większego rozwoju. Znajomy, znany komentator w środowisku niepełnosprawnych, Krzysztof Głombowicz, zauważył u mnie właśnie to zmęczenie.

Zasugerował, że widoczne jest takie niepokojące wypalenie, zniechęcenie, do końca nie potrafił tego nazwać w naszej rozmowie.

> *Zapytał, czy może spróbowałbym swoich sił w strzelectwie. Tak sobie trochę strzelił z dyscypliną, ale* **JAK SIĘ OKAZAŁO, BYŁ TO STRZAŁ JAK NAJBARDZIEJ TRAFNY** *(śmiech).*

Choć początki paralimpijskie w strzelectwie nie były usłane różami, bo do kwalifikacji do Tokio zabrakło – mam nadzieję, że się nie przestrzelę – 0,4 milimetra?

eprasa.pl 29534fa87c

Dokładnie, co przełożyło się na 0,2 punktu od kwalifikacji do Japonii.

W 2020 roku zostałem wciągnięty do reprezentacji Polski w parastrzelectwie. Ze względu na pandemię COVID-19 nie odbywały się jednak żadne zawody i wyjazdy. Jedyną szansą na zdobycie przepustki na igrzyska był Puchar Świata w Peru w 2021 roku. To były dla mnie pierwsze tak duże, międzynarodowe zawody. A jeszcze do tego szansa na kwalifikacje do Tokio. Całościowo, jak spoglądam na tamten występ z perspektywy czasu, to odbywało się to trochę na wariackich papierach. Zawody miały miejsce na przełomie maja i czerwca, a już w sierpniu był wylot na igrzyska.

Facet, który jako ostatni zdobył kwalifikacje do Tokio, był czwarty, a ja skończyłem na piątej pozycji. Było bardzo, bardzo blisko.

Była nieprzespana noc po takim nieszczęśliwym scenariuszu?

Nie, raczej nie. Wiadomo, fajnie byłoby się wybrać do Japonii i powalczyć od razu, niemal z mar-

eprasa.pl 29534fa87c

Totalizator Sportowy



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 29534fa87c

szu, ale wtedy nie zakładaliśmy, że ten plan się powiedzie – skoro byłem na początku swojej drogi w strzelectwie.

Wydaje mi się, że może i lepiej się stało. Bo miałem czas się mentalnie i fizycznie przygotować do swojego debiutu na igrzyskach paralimpijskich. Obyć się z otoczką. Gdybym w swoim pierwszym starcie międzynarodowym zdobył kwalifikację, a w drugim już startował w wydaniu paralimpijskim, to może i byłaby to fajna historia, ale nie do końca wiadomo, jaki byłby mój końcowy rezultat w Tokio.

Mając już doświadczenie, kilka tytułów na koncie, w Paryżu mogłem podejść do wyzwania nieco spokojniej. Z większą świadomością swoich umiejętności.

Co do Paryża, mam zabawną anegdotę.

Zamieniam się w słuch.

Mianowicie po zdobyciu medalu była kolejka dziennikarzy, którzy na gorąco chcieli wyciągnąć kilka zdań. Problem był jednak tym, że musieli się kontaktować ze mną poprzez... mojego trenera, bo gdzieś zawieruszył

eprasa.pl 29534fa87c

się mój telefon. I tak właściwie sześć godzin grzecznie leżał i czekał. Internet miałem włączony, więc wszyscy sugerowali się, że skoro jestem dostępny, no to dobijali się z gratulacjami.

W końcu jak się odnalazł, zerknąłem na niego, a tam z 300 powiadomień (śmiech).

Czyli pół dnia odczytywania i odpowiadania?

Raczej pół nocy!

Sport w pańskim życiu funkcjonuje od jak dawna?

Zanim zostałem osobą z niepełnosprawnością, trenowałem karate tradycyjne.

> *Doznałem jednak mini-udaru bądź niedokrwienia rdzenia kręgowego z nieznanej przyczyny. Więc* **MOJE ŻYCIE ZMIENIŁO SIĘ NA ZUPEŁNIE INNE OD CZTERNASTU LAT, CZYLI 2010 ROKU.** *Właśnie od tego czasu sport towarzyszy mi praktycznie cały czas.*

eprasa.pl 29534fa87c

Zmiana życia na takie z niepełnosprawnością, to się stało z dnia na dzień?

Dokładnie tak.

Miałem wybór, albo siedzieć w domu, albo spróbować coś zrobić i traktować początkowo sport, jako rehabilitację, a następnie – jak się okazało – coś, co pozwala osiągać takie wyniki, jak w Paryżu. Z tego też względu rozpocząłem moją sportową przygodę od początku, stawiając na pływanie. Z czasem wciągnąłem się w uprawianie różnych dyscyplin sportowych. To, co wydawało się być zabawą, przerodziło się w zawód.

Co jest jednak ważne, nie można kogoś zachęcić na siłę do sportu. Przykładowo jeśli osoba z niepełnosprawnością nie chce wyjść z domu. Już kilkukrotnie dostawałem takie pytania, sugestie, czy mógłbym kogoś przekonać. Wydaje mi się, że nie sam fakt zachęcania, a po prostu – dania wyboru – jest kluczowy w przypadku sportu dla niepełnosprawnych. Żeby każdy mógł sobie czegoś sportowego spróbować, tak, jak będzie mu najwygodniej. Jeśli ktoś spróbuje i okaże

eprasa.pl 29534fa87c

się, że to nie jest to, nie będzie mieć do siebie żalu, że nie spróbował.

A może właśnie to byłoby czymś przełomowym w życiu?

Co jest najtrudniejsze w strzelectwie sportowym?

Na pewno nie warto się zniechęcać po pierwszych wizytach na strzelnicy. Początkowo tych wyników może nie być, potrzeba dużo cierpliwości, powtarzalności. Strzelectwo jest sportem dosyć monotonnym. Trzeba się wybrać na miejsce, wystrzelać swoje i tak cały czas powtarzasz to samo właściwie.

Jasne, to tak jak w innych dyscyplinach, jak chcesz osiągnąć jakiś faktycznie wyższy poziom. No ale cóż, u nas z pewnością na treningu nie ma fajerwerków (śmiech).

Ale strzelectwo da się lubić, ja spróbowałem i okazało się, że to dla mnie właściwa dyscyplina sportu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

Totalizator Sportowy



TOTALIZATOR SPORTOWY NA RZECZ ZAMKU KRÓLEWSKIEGO

Fot. Shutterstock

eprasa.pl 29534fa87c

Totalizator Sportowy

Odbudowa Zamku Królewskiego finansowana ze składek społecznych kosztowała – według dzisiejszych szacunków – 3 mld zł. Swoją **ZNACZĄCĄ CEGIEŁKĘ DOŁOŻYŁ DO NIEJ TOTALIZATOR SPORTOWY, KTÓRY DZISIAJ NADAL JEST WAŻNYM PARTNEREM STRATEGICZNYM ZAMKU KRÓLEWSKIEGO,** *jak i dobiegających końca obchodów jubileuszu 50-lecia jego odbudowy.*



Tekst: **Dorota Bardzińska**

Totalizator Sportowy od wielu lat szeroko – i z intencji powołania - wspiera sport, a także kulturę i dziedzictwo narodowe. Szczególne znaczenie dla wizerunku firmy ma Zamek Królewski w Warszawie.

Totalizator jest dla Zamku partnerem strategicznym, ale też partnerem kończących się w tym roku czteroletnich obchodów jubileuszu 50-lecia jego odbudowy.

eprasa.pl 29534fa87c

Zamek Królewski to przecież nie tylko najstarszy gmach w stolicy Polski, średniowieczna siedziba książąt mazowieckich, a od XVII wieku rezydencja królów. To przede wszystkim symbol, niezwykle ważny dla polskiej kultury. Dla Totalizatora Sportowego to również symbol – jego mecenatu nad rodzimą kulturą. TS dzisiaj wspiera Zamek, tak samo jak w latach 70.i 80. poprzedniego wieku wspierała jego odbudowę.

Jak Zamek podniesiono z ruin

Plac Zamkowy bez Zamku Królewskiego? - młodemu pokoleniu warszawiaków trudno to sobie wyobrazić. Jednak generacja warszawiaków, którzy teraz przechodzą na emeryturę, pamięta w miejscu Zamku tylko puste miejsce i ruiny, „okno Żeromskiego” we fragmencie ściany. Po II wojnie światowej ocalały jedynie piwnice, dolna część Wieży Grodzkiej, fragmenty Biblioteki Królewskiej i Arkad Kubickiego. I chociaż król Zygmunt III Waza wrócił na swoją kolumnę już w 1949 r., a Starówce zniszczonej podczas wojny w 90-98 proc.

eprasa.pl 29534fa87c

przywrócono świetność w latach 50., to za odbudowę Zamku zabrano się dopiero kilkadziesiąt lat po wojnie.

> *Decyzję o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie* **PODJĘTO WKRÓTCE PO DOJŚCIU DO WŁADZY EDWARDA GIERKA, PODCZAS POSIEDZENIA BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR 20 STYCZNIA 1971 R.** *Pierwsze posiedzenie Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego odbyło się również w styczniu 1971 r.*

Odbudowa Zamku się nie ślimaczyła –wiechę postawiono w lutym 1973 r., a w lipcu 1974 r. na zamkowych wieżach zamontowano hełmy. Prace nad przywróceniem dawnej świetności zamkowym wnętrzom kontynuowano do 1984 r.; w tym roku rozwiązano Obywatelski Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego, a sam zamek udostępniono.

eprasa.pl 29534fa87c

Zniszczenia wojenne

17 września 1939 r. był czarnym dniem dla Zamku, Warszawy i warszawiaków, i Polski. W Warszawie tego dnia Niemcy przeprowadzili najcięższe od początku agresji na Polskę bombardowanie i ostrzał, szczególnie mocne – Zamku Królewskiego. Płomienie szybko objęły dachy Zamku i wieżę Zygmuntowską, a także pobliską katedrę św. Jana. Warszawiacy, którzy stawili się do ratowania Zamku na radiowy apel prezydenta Stefana Starzyńskiego, zobaczyli przy bramie Grodzkiej ciało kustosza Zamku Kazimierza Brokla. Nosząc wodę w wiadrach i konwiach, usiłowali stłumić pożar gmachu; w końcu udało się ugasić największe ogniska pożaru.

Niemal natychmiast rozpoczęto akcję ratowania zamkowych skarbów.

„Od dnia 17 września aż do chwili wkroczenia do Warszawy wojsk niemieckich wywoziliśmy z Zamku do podziemi Muzeum Narodowego wszystko, co było najcenniejsze: tron królewski, obrazy Canaletta i Bac-

eprasa.pl 29534fa87c

ciarellego, wielkie obrazy historyczne i portrety wybitnych Polaków z Sali Rycerskiej, portrety królewskie z Gabinetu Marmurowego, supraporty z dawnej Sali Audiencjonalnej i sypialni króla, popiersia i głowy w brązie wykonane przez Le Bruna i Monaldiego, obrazy mistrzów polskich i obcych, rzeźby, tapiserie, meble i inne dzieła sztuki zdobniczej” – wspominał Stanisław Lorentz, dyrektor Muzeum Narodowego, mianowany przez prezydenta Starzyńskiego szefem specjalnego Komisariatu Ratowania Zabytków.

Kolejny akt niszczenia siedziby polskich królów rozpoczął się po 27 września 1939 r., czyli po kapitulacji Warszawy. Okupanci zaczęli grabież zamkowych skarbów; obrazów, rzeźb, mebli, żyrandoli, zastawy stołowej, dywanów i innych zabytków przeszłości, marmurów, drzwi. „Kilofami i siekierami rozbijano wspaniałe klasycystyczne boazerie, wydłubywano marmurowe kominki i zrywano piękne drewniane posadzki” – pisał Aleksander Król w monografii „Zamek Królewski w Warszawie”. Równolegle w listopadzie 1939 r. nie-

eprasa.pl 29534fa87c

mieccy saperzy wiercili w zamkowych murach otwory na materiały wybuchowe. Zamku jednak wówczas nie zburzono; zdewastowany gmach przetrwał do września 1944 r., kiedy to Niemcy zrównali go z ziemią.

> *Wskazówki zamkowego zegara, które stanęły 17 września 1939 r. o godzinie 11.15,* **PONOWNIE RUSZYŁY DOPIERO PO KILKUDZIESIĘCIU LATACH – O GODZINIE 11.15 19 LIPCA 1974 R.**

Odbudowa

Pomysł podniesienia Zamku z ruin spotkał się z wielkim entuzjazmem społecznym, a sama odbudowa Zamku była przedsięwzięciem unikatowym, bo Zamek odrodził się niemal wyłącznie dzięki ofiarności Polaków – tych z kraju i z zagranicy. Symbolem społecznej zbiórki stała się skarbonka ustawiona na placu Zamkowym już 19 września 1971 r., pełna monet i bankno-

eprasa.pl 29534fa87c

tów. W sumie w kraju i na świecie zebrano miliard złotych i ponad 800 tys. dolarów; przekazano też wiele zabytkowych przedmiotów na rzecz wyposażenia. Łączny koszt odbudowy zamku - wg szacunków, które podała kustosz Bożena Radzio w rozmowie z PAP – to ok. 3 mld zł, wliczając w to prace społeczne wykonane na rzecz odbudowy.

> *Swoją – znaczącą –* **CEGIEŁKĘ DO ODBUDOWY ZAMKU KRÓLEWSKIEGO DOŁOŻYŁ RÓWNIEŻ TOTALIZATOR SPORTOWY.** *To między innymi dzięki Totalizatorowi Sportowemu i jego graczom Warszawa odzyskała swój Zamek.*

Totalizator Sportowy włączył się w akcję zbierania funduszy na odbudowę Zamku od początku. W latach 1971-1973 przedsiębiorstwo zorganizowało dodatkowe zakłady Toto-Lotka, „dziadka” dzisiejszego Lotto. Cały dochód z tych zakładów został przezna-

eprasa.pl 29534fa87c

czony na fundusz odbudowy dawnej rezydencji polskich królów.

Zasady gry były wówczas podobne do dzisiejszych: zakreślając sześć cyfr z 49 w tamtych czasach gracze mogli wygrać milion złotych, premie pieniężne, ale były również nagrody rzeczowe. Dom jednorodzinny, który można było wygrać w jednym z losowań, miesiącami przyciągał wycieczki warszawiaków. W puli nagród były też samochody osobowe marki Syrena lub Trabant.

Dodatkowe zakłady Toto-Lotka cieszyły się wielkim powodzeniem. Nawet jeśli nie udało się wygrać nagrody, to wspierało się odbudowę Zamku, cel społecznie akceptowany – w ankiecie PAP przeprowadzonej wkrótce po ogłoszeniu decyzji o odbudowie opowiedziało się za nią 86 proc. Polaków. Każdy, kto zagrał, niezależnie od tego, czy cokolwiek wygrał, miał więc swój wkład w odbudowę Zamku.

W akcję wspierania odbudowy siedziby królów polskich włączył się jednak nie tylko Totalizator Sportowy, ale także całe środowisko sportowe. Przy-

eprasa.pl 29534fa87c

kładów jest wiele. Chociażby mecze o puchar Zamku Królewskiego w Warszawie. Pierwsze spotkanie między Klubami WSK „Legia” i WSK „Gwardia” (jak odnotowali dziennikarze: w najlepszym składzie osobowym) odbyło się w 1973 r. na stadionie Legii przy Łazienkowskiej. (*Notabene*, historia Legii zaczęła się właśnie na Zamku Królewskim, w salach Kasyna Oficerskiego, gdzie żołnierze Wojska Polskiego w 1920 r. oficjalnie powołali Wojskowy Klub Sportowy Warszawa). Mecze przeprowadzano kilka lat z rzędu, bo puchar był przechodni. Dochód tylko z dwóch meczów w kwocie 94 tys. zł przeznaczono na odbudowę Zamku.

Wsparcie kultury i sportu do **DZIŚ JEST MISJĄ SPOŁECZNĄ TOTALIZATORA SPORTOWEGO:** *z każdej złotówki przeznaczonej na gry liczbowe LOTTO 19 groszy trafia na ten cel.*

eprasa.pl 29534fa87c

Totalizator Sportowy

W ciągu ostatnich trzydziestu lat, od 1994 r., tylko z tytułu dopłat do gier liczbowych i loterii pieniężnych firma przekazała ponad 20 mld zł na sport i kulturę.

Kwota, którą dzięki graczom LOTTO od 2003 r. firma zasiliła Fundusz Promocji Kultury, wynosi obecnie ponad 3,6 mld zł. Ale to nie wszystko: spółka prowadzi szeroko zakrojony mecenat finansowany ze środków własnych.

Można więc powiedzieć, że grając w gry LOTTO, wygrywamy wszyscy – pracownicy, gracze i całe polskie społeczeństwo, które korzysta z wybudowanych, zmodernizowanych i wyremontowanych obiektów sportowych i kulturalnych, a także uczestniczy w wielu wydarzeniach poświęconych m.in. kulturze. Zamek Królewski jest więc pod tym względem niejedyny, ale symboliczny.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c



MARS WRIGLEY: ODPOWIEDZIALNOŚĆ NA PIERWSZYM MIEJSCU

Mariusz Makowski, dyrektor finansowy na Europę Środkową w Mars Wrigley

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 29534fa87c

Mars Wrigley to globalna marka, która wprowadziła na rynek wiele znanych i lubianych produktów – od drażetek, przez batoniki, po gumy do żucia. W swojej działalności firma skupia się dziś nie tylko na rozwoju biznesowym, ale przede wszystkim myśleniu o tym, jak produkować, transportować i pakować odpowiedzialnie. **O WYZWANIACH ZWIĄZANYCH ZE ZRÓWNOWAŻONYM POZYSKIWANIEM SUROWCÓW, WSPIERANIEM LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCI I BUDOWANIU ŁAŃCUCHÓW DOSTAW ROZMAWIAMY Z MARIUSZEM MAKOWSKIM,** *dyrektorem finansowym na Europę Środkową w Mars Wrigley.*

Tekst: **Małgorzata Ruszkowska**

Działalność Mars Wrigley to produkcja na ogromną skalę. Jak w tym kontekście firma próbuje ograniczyć swój impakt środowiskowy?

eprasa.pl 29534fa87c

Tylko na terenie kraju funkcjonują dwie duże fabryki Mars Wrigley, które są znaczącymi pracodawcami w regionie. Jedna z nich produkuje gumy do żucia w Poznaniu, druga batony i drażetki czekoladowe – w Janaszówku koło Sochaczewa. W obydwu miejscach korzystamy w 100% z zielonej energii: słonecznej, pozyskiwanej z własnych paneli, turbin wiatrowych i wody, ogrzewanej za pomocą ciepła odzyskiwanego ze sprężarek. W Janaszówku zaś mamy dodatkowo system polegający na odzysku energii w oczyszczalni ścieków, z biogazu.

> *Staramy się również zmniejszać ślad węglowy poprzez* **OGRANICZANIE DYSTANSU POMIĘDZY MAGAZYNAMI A ZAKŁADEM PRODUKCYJNYM.** *Podobne rozwiązania zostały zastosowane w 3 fabrykach segmentu Mars PetNutrition.*

W Polsce Mars zatrudnia łącznie 3,5 tys. osób, a niebezpośrednio stworzyliśmy 21 tysięcy miejsc pracy.

eprasa.pl 29534fa87c

Stawiacie także na odpowiedzialność społeczną.

Tak, i to niewyłącznie lokalnie. Surowce, które wykorzystujemy w produkcji, pochodzą z wielu stron świata. Wdrażamy zrównoważone łańcuchy dostaw, ale też wspieramy miejscowych rolników, producentów, od których pracy zależy jakość oferowanych przez nas produktów i decyzja o tym, że są uprawiane z poszanowaniem środowiska naturalnego. W orbicie naszych starań jest przede wszystkim kakao, dlatego realizujemy Program Kakao dla Pokoleń, w ramach którego kupujemy ten ważny składnik z odpowiedzialnych źródeł. Już teraz 100% kakao w Europie pochodzi z odpowiedzialnych źródeł, w ramach programu „Responsible Sourced Cocoa”. Mapujemy i weryfikujemy ponad 310 tysięcy poletek kakaowych. Śledzimy drogę, jaką przechodzi ten surowiec, od samego początku. To ogromny wysiłek, ale szczególnie w dzisiejszych realiach – bardzo potrzebny.

Czy Mars Wrigley wspiera także lokalne społeczności w zakresie równości? To temat, który jest wyzwaniem w krajach , z których często pochodzą wasze surowce.

eprasa.pl 29534fa87c

Dostrzegamy ten problem bardzo wyraźnie, dlatego stawiamy na umożliwienie rozwoju szczególnie grupom wykluczonym i marginalizowanym społecznie. W wielu społecznościach to niestety wciąż kobiety. Dlatego przystąpiliśmy do realizacji Programu Women for Change. Jego założeniem jest promowanie równości, wolności i przede wszystkim podkreślanie godności grup narażonych na wykluczenie. Dzięki partnerstwu z CARE International opracowaliśmy program pożyczkowo-oszczędnościowy, z którego skorzystało już 103 tys. kobiet w Afryce Równikowej.

Pozwala on na **ROZWÓJ DROBNEJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I EDUKACJĘ, PRZEDE WSZYSTKIM NA POZIOMIE PODSTAWOWYM,** *bo kobiety w społecznościach tradycyjnych np. w Ghanie czy Wybrzeżu Kości Słoniowej, często nie potrafią pisać i czytać.*

eprasa.pl 29534fa87c

To potężny problem społeczny, w rozwiązaniu, którego pragniemy jako firma współuczestniczyć.

Problemem społecznym jest także nadmierne spożycie słodyczy wśród dzieci. A to właśnie łakocie są jedną z ważnych gałęzi produkcji Mars Wrigley. Nasuwa się pytanie, czy działacie również w tym zakresie?

Przede wszystkim nie kierujemy żadnych działań marketingowych do dzieci poniżej 12. roku życia. Pułap ten jest wyższy o rok w kontekście mediów cyfrowych. W naszym Kodeksie Marketingowym mamy wyraźne zapisy dotyczące nieprzedstawiania produktów Mars Wrigley jako zastępników posiłków czy żywności zbilansowanej dietetycznie. Stawiamy na przejrzystość informacji o składzie i wartości energetycznej. A jeśli robimy promocje łączone, upewniamy się, że zestaw produktów przeznaczonych dla jednej osoby nie przekracza łącznie 50 g zawartości cukru.

Skąd ta wartość?

Opieramy się tutaj na zaleceniach ogólnoświatowych. Według rekomendacji WHO zawartość cukru

eprasa.pl 29534fa87c

nie powinna przekraczać 10% dziennego zapotrzebowania energetycznego na osobę.

Bo jego nadmierne spożycie to nie tylko prosta droga do problemów z wagą, ale też z próchnicą.

W tym drugim przypadku chodzi bardziej o higienę jamy ustnej. Dlatego i ją promujemy. I pokazujemy przy tym antybakteryjne działanie bezcukrowej gumy do żucia, która również, w wielu wydaniach, znajduje się w naszym produktowym portfolio. Nieprzerwanie od 2013 roku prowadzimy program edukacyjny Orbit® „Dziel się Uśmiechem”, który powstał z inicjatywy Mars Polska i Polskiego Czerwonego Krzyża. Jesteśmy merytorycznie wspierani przez ekspertów z Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego i Polskiego Towarzystwa Stomatologii Dziecięcej. W ramach zajęć uczymy dzieci i ich rodziców jak przeciwdziałać próchnicy. W programie wzięło już udział ponad milion dzieci w całej Polsce.

Misja firmy jest jasna. To dążenie to funkcjonowania w świecie, w którym chcemy żyć jutro.

Zdajemy sobie sprawę, że jako duży podmiot biznesowy możemy mieć wpływ na to, jak wygląda świat dziś

eprasa.pl 29534fa87c

i jak będzie wyglądał w przyszłości. Korporacje nie muszą być problemem dzisiejszego świata – mogą na wyzwania odpowiadać, dzielić się wiedzą, doświadczeniem i efektywnie pomagać. I w tym kontekście mogę przywołać nasz kolejny ważny program, tym razem realizujący misję klimatyczną. To Mapa Mars Net Zero. W ramach wypełniania jego założeń w 2021 zobowiązaliśmy się do osiągnięcia zerowej emisji CO2 netto do roku 2050.

To dość długa perspektywa. Wiele firm mówi o dwóch granicach i tą bliższą jest jednak rok 2030.

Długa, to prawda, ale po pierwsze,

> *do 2030 roku zredukujemy emisję o połowę, a po drugie, jak pokazuje doświadczenie,* **UDAJE NAM SIĘ WPROWADZAĆ ZAŁOŻENIA W ŻYCIE CZĘSTO ZNACZNIE SZYBCIEJ,** *niż zakładaliśmy.*

W ramach Mars Net Zero planujemy pozyskiwanie większej ilości energii odnawialnej, poprawę logistyki,

eprasa.pl 29534fa87c

optymalizację receptur, skalowanie rolnictwa przyjaznego dla klimatu i powstrzymywanie wylesiania.

Na końcu mamy ogromnie dla nas istotne cele opakowaniowe.

No właśnie, co z opakowaniami? Czy wszystkie nadają się do recyklingu?

Do końca 2023 roku udało się nam usunąć 99% PVC z naszych opakowań, co jest procesem skomplikowanym, bo opakowanie musi spełniać standardy pozwalające utrzymać produkt jak najdłużej w zdatności do spożycia. Już teraz ponad 60% opakowań będących w obiegu konsumenckim zaprojektowaliśmy tak, żeby można je było wykorzystać ponownie, odnowić, tudzież poddać recyklingowi. Wciąż pracujemy nad poprawą tych statystyk, a jest to dla nas ważne na tyle, że wynagrodzenie ponad 400 liderów wyższego szczebla zależy od realizacji celów powiązanych właśnie z opakowaniami bardziej ekologicznymi.

Kiedy mówił pan o Mars Net Zero, wspomniał pan o wylesianiu. Na dźwięk tego słowa przed oczami pojawia się często obraz dżungli wycinanych pod

eprasa.pl 29534fa87c

plantacje palm olejowych. Jak to więc z tym jest? Olej palmowy jest przecież obecny w produktach Mars Wrigley.

Owszem, bo to surowiec trudno zastępowalny. I właśnie dlatego już od czterech lat wytwarzamy nasze produkty, korzystając w 100% z oleju palmowego pozyskiwanego bez wylesiania. Nasze łańcuchy dostaw w tym zakresie są mapowane i sprawdzane dwa razy w tygodniu. Wiązało się to, rzecz jasna, że ścisłą weryfikacją dostawców. Dzięki temu możemy powiedzieć, że na 100% wiemy, skąd jest olej palmowy w naszych słodyczach. Podobnie jest z pozyskiwaniem kakao, którego plantacje są zmapowane i kontrolowane za pomocą satelitów. Te starania zostały zresztą docenione i w 2023 roku firma Mars Inc. otrzymała od CDP – Carbon Disclosure Project, międzynarodowej organizacji non profit – ocenę A. Doceniono naszą wiodącą pozycję w zakresie przejrzystości i wydajności w pozyskiwaniu oleju palmowego.

Czy mógłby pan przytoczyć inne dane dotyczące zrównoważonej produkcji i rozwoju w Mars Wrigley?

eprasa.pl 29534fa87c

Tych danych jest bardzo dużo, ale najważniejsze to te mówiące o emisji gazów cieplarnianych. Od 2015 roku zmniejszyliśmy ją o 16%. W tym samym czasie nasza sprzedaż wzrosła o 60%, więc to dowód, że rozwijając biznes, można to zrobić tak, żeby myśleć o planecie. Kolejna liczba to 27% - i tu również mamy perspektywę roku 2015. Od tego czasu właśnie o tyle udało nam się zmniejszyć niezrównoważone zużycie wody, a więc po prostu jej marnowanie. Wciąż pracujemy intensywnie nad poprawą tego parametru.

Skoro o wodzie mowa, nie sposób zapomnieć o przemyśle, który jest kojarzony z jej dużym zużyciem i niebagatelnym impaktem środowiskowym. Mam na myśli przemysł mleczarski. A mleko czy śmietanka to także surowce, z których korzysta Mars Wrigley.

Podobnie jak w przypadku oleju palmowego zdajemy sobie z tego sprawę i także tutaj „Muuuwimy o mlecznej rewolucji” [w wersji angielskiej Moo’ving Dairy Forward – red.].

Przytoczyłem właśnie nazwę naszego planu na rzecz rozwoju zrównoważonego mleczarstwa.

eprasa.pl 29534fa87c

Mars Wrigley

> *W ciągu najbliższych trzech lat* **CHCEMY PRZEZNACZYĆ NA TEN CEL, BAGATELA, 47 MLN USD.**

Zwracamy się z naszym wsparciem bezpośrednio do rolników, dzięki czemu są oni w stanie szybko wprowadzać innowacje pozwalające na osiągnięcie zrównoważonych celów.

Podejmujecie także w tym kontekście współpracę na szczeblu międzynarodowym.

To jedna z najciekawszych części tego projektu. W ramach współpracy z DMK Group w Niemczech prowadzimy badania w trzech pilotażowych gospodarstwach neutralnych emisyjnie, które mają na celu wdrażanie nowych technologii w zrównoważonym mleczarstwie. Firma współpracuje też z Fonterra i Sea Forest nad technologią SEAFEED™, która ma na celu zmniejszenie emisji metanu pochodzącego ze wzdęć u krów dzięki suplementom diety z wodorostów.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

OMNIOXY®



TWÓJ KLUCZ DO

Lepszego samopoczucia

KOMORA HIPERBARYCZNA OMNIOXY

Do domowego użytku

Komora hiperbaryczna OMNIOXY do użytku domowego to nowoczesne rozwiązanie, które pozwala na korzystanie z tlenoterapii w zaciszu własnego domu. Zaprojektowana z myślą o wygodzie użytkowników, oferuje **przestronne wnętrze, intuicyjną obsługę i pełen komfort podczas każdej sesji**. Dzięki niej można wspierać regenerację organizmu, poprawiać samopoczucie oraz wspomagać zdrowie i wygląd skóry w sposób naturalny i bezpieczny.

ZESKANUJ

omnioxy.com

Umów się na indywidualną konsultację

Łagodne komory hiperbaryczne OMNIOXY DUO, OMNIOXY DUO PRO, OMNIOXY RELAX PRO, OMNIOXY REHA, OMNIOXY OPTIMO, OMNIOXY COSMO nie są wyrobem medycznym w rozumieniu Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/745 z dnia 5 kwietnia 2017 r. w sprawie wyrobów medycznych, zmiany dyrektywy 2001/83/WE, rozporządzenia (WE) nr 178/2002 i rozporządzenia (WE) nr 1223/2009 oraz uchylenia dyrektyw Rady 90/385/EWG i 93/42/EWG, w szczególności nie służą do: diagnozowania, profilaktyki, monitorowania, przewidywania, prognozowania, leczenia lub łagodzenia, choroby, urazu lub niepełnosprawności, w tym kompensowania urazu lub niepełnosprawności.

OMNIOXY



NOWOCZESNE METODY AGE MANAGEMENT

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 29534fa87c

Nowoczesne Metody Age Management: Jak
ŁAGODNA TLENOTERAPIA HIPERBARYCZNA
wspiera zachowanie młodości i witalności

Tekst: **Jan Matura**

Starzenie się to naturalny proces, którego nie da się zatrzymać, ale współczesna nauka daje nam coraz więcej narzędzi, by go skutecznie spowalniać. Jednym z innowacyjnych rozwiązań, które zdobywa popularność wśród osób dbających o wygląd i zdrowie, jest łagodna tlenoterapia hiperbaryczna. Dzięki tej metodzie można nie tylko poprawić stan skóry, ale także wspierać procesy regeneracyjne organizmu, wpływając na nasze samopoczucie i poziom energii.

Czym jest łagodna tlenoterapia hiperbaryczna?

Łagodna tlenoterapia hiperbaryczna to wywodząca się z wieloletnich doświadczeń hiperbarii terapia wyko-

eprasa.pl 29534fa87c

rzystująca dobrodziejstwa oddychania skoncentrowanym tlenem w warunkach bezpiecznie (ok. 50%) podwyższonego ciśnienia. W takich warunkach tlen wnika głębiej do tkanek, wspierając procesy regeneracyjne i wspomagając naturalne mechanizmy naprawcze organizmu. Początkowo stosowana w regeneracji sportowców metoda zaczyna być teraz doceniana również za swoje działanie anty-aging.

Tlen spowalnia procesy starzenia?

Jednym z kluczowych czynników przyspieszających starzenie jest spadek poziomu dotlenienia komórek. Coraz więcej pracujemy, spędzamy czas w klimatyzowanych pomieszczeniach, siedzimy nieprawidłowo, nie mamy czasu na odpoczynek a te wszystkie elementy mają wpływ na dotlenienie naszego organizmu. A jest ono niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania tkanek, w tym skóry, która stanowi pierwszą barierę ochronną. W warunkach zwiększonego ciśnienia tlen dostaje się głębiej do komórek, wspierając ich regenerację i poprawiając ogólną kondycję skóry.

eprasa.pl 29534fa87c

To efekt, który kobiety dostrzegają już po kilku sesjach, a **PRZY REGULARNYM STOSOWANIU MHBOT** *widoczność zmarszczek, elastyczność skóry i ogólny wygląd ulegają wyraźnej poprawie.*

Tlenoterapia to wsparcie zabiegów medycyny estetycznej

Tlenoterapia hiperbaryczna jest szczególnie ceniona przez osoby, które regularnie korzystają z procedur medycyny estetycznej. Zabiegi takie jak mezoterapia, botoks czy wypełniacze wymagają regeneracji skóry i utrzymania efektów przez dłuższy czas, a właśnie w tym mHBOT może okazać się niezwykle pomocna. Zwiększona dostępność tlenu przyspiesza procesy naprawcze, a efekty zabiegów utrzymują się dłużej, dzięki czemu skóra wygląda świeżo i młodo.

Medycyna estetyczna pozwala na uzyskanie natychmiastowych rezultatów, jednak to tlenoterapia hiper-

eprasa.pl 29534fa87c

baryczna, wspierająca organizm od wewnątrz, dostarcza długotrwałych efektów, które są trudne do osiągnięcia przy standardowych metodach.

To więcej niż tylko uroda

Badania wskazują, że mHBOT przynosi korzyści, które wykraczają poza samą poprawę jakości skóry. Dotlenienie organizmu działa przeciwzapalnie, co jest kluczowe dla spowalniania procesów starzenia. Oprócz redukcji drobnych zmarszczek i poprawy jędrności skóry, łagodna tlenoterapia hiperbaryczna wpływa także na ogólny stan zdrowia. Kobiety, które regularnie korzystają z komór hiperbarycznych, zgłaszają poprawę jakości snu, zwiększenie poziomu energii, a także zmniejszenie zmęczenia i bólu mięśni.

> *Tlenoterapia hiperbaryczna* **WSPIERA TEŻ PRODUKCJĘ KOLAGENU,** *który jest odpowiedzialny za jędrność skóry i jej młody wygląd.*

eprasa.pl 29534fa87c

Dzięki temu kobiety, które wcześniej korzystały z innych zabiegów przeciwstarzeniowych, teraz widzą w mHBOT sposób na kompleksowe i trwałe rozwiązanie wspierające ich wygląd i samopoczucie.

Przyszłość Anti-Aging: mHBOT jako Element Stylu Życia

Nowoczesne zarządzanie procesem starzenia to nie tylko zabiegi kosmetyczne, ale i technologie, które wspierają organizm na poziomie komórkowym. Tlenoterapia hiperbaryczna stała się częścią holistycznego podejścia do age management, który koncentruje się na zdrowiu i urodzie w szerokim ujęciu. To, co wyróżnia mHBOT, to możliwość dotlenienia organizmu na poziomie niedostępnym przy klasycznych metodach, dzięki czemu wpływa ona zarówno na skórę, jak i na regenerację tkanek głębokich.

Wzrost zainteresowania łagodną tlenoterapią hiperbaryczną na świecie został zauważony przez twórców firmy OMNIOXY. Rosnąca potrzeba stosowania rozwiązań, które są zarówno skuteczne, jak i naturalne

eprasa.pl 29534fa87c

sprawiły, że wprowadzili oni je także na rynek polski. Dziś już wiemy, że kobiety decydujące się na tlenoterapię w warunkach zwiększonego ciśnienia, zyskują nie tylko lepszy wygląd, ale też poprawę jakości życia i samopoczucia. Długotrwałe efekty mHBOT sprawiają, że staje się ona fundamentem nowoczesnego stylu życia, który łączy medycynę estetyczną z technologią wspierającą zdrowie od wewnątrz.

Łagodna tlenoterapia hiperbaryczna to przyszłość age management, która pomaga kobietom zachować młodość i witalność na dłużej, jednocześnie dbając o ich zdrowie i jakość życia. Dzięki komorom OMNIOXY, mHBOT stała się dostępna dla każdego, kto chce inwestować w siebie i cieszyć się naturalnym pięknem na dłużej.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

EUROPA SZUKA LIDERA



Fot. PAP/Marcin Obara

534fa87c

Sztabowcy KO nie zdążyli jeszcze dobrze skonsumować medialnie rankingów, namaszczających Donalda Tuska i czołowych polityków Koalicji na przywódców Europy, a już pojawiły się pierwsze, wcale niemałe, koszty tego przywództwa. **PREZYDENT MACRON POSTANOWIŁ ZMONTOWAĆ Z POLSKĄ SIŁY POKOJOWE, MAJĄCE STANĄĆ NA STRAŻY PRZYSZŁEGO ROZEJMU W WOJNIE NA UKRAINIE.**



Tekst: **Jakub Mielnik**

Polscy dyplomaci w kwaterze głównej NATO wpadają w panikę na samo pytanie o to, czy bylibyśmy w stanie wysłać naszych żołnierzy na Ukrainę. Temat jest tak drażliwy, że unikają jakichkolwiek, nawet hipotetycznych spekulacji w sprawie, która mogłaby rozwiązywać niedostatki zaangażowania w wojnę z Rosją, wytykane Europie przez Donalda Trumpa.

eprasa.pl 29534fa87c

Chowanie głowy w piasek jednak nic nie daje, bo z taką właśnie propozycją i dokładnie tak umotywowaną przyleciał do Warszawy Emmanuel Macron. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że zostało to już skonsultowane z Trumpem i Wołodymyrem Zełenskim, którzy kilka dni temu odwiedzili Paryż. Dla Donalda Tuska jest to mocno niekomfortowa sytuacja. Nie tylko dlatego, że polski premier znany jest z tego, że nie przepada ani też specjalnie nie czuje wielkiej dyplomacji, spełniając się w polowaniu na pisowskie czarownice.

U progu rozpędzającej się kampanii prezydenckiej, od której zależy być albo nie być rządzącej w Polsce koalicji,

> *pomysł wysłania* **POLSKICH WOJSK NA UKRAINĘ** *może zostać samograjem dla konkurentów Trzaskowskiego i stojącej za nim partii.*

Bo jakby się do tego pomysłu nie odnieść, zawsze będzie się zbierać cięgi. Albo za to, że w sprawie polskich

eprasa.pl 29534fa87c

interesów robi się za mało i zaprzepaszcza szansę na budowanie mocarstwowej pozycji w Europie, albo wręcz przeciwnie – że w imię poklasku zachodnich elit niepotrzebnie naraża się polskich żołnierzy i nasze bezpieczeństwo.

Polowanie na przywództwo w Europie

Macron przywiózł więc Tuskowi twardy orzech do zgryzienia, komplikując jednocześnie partyjne przekazy Koalicji Obywatelskiej, pozycjonującej swoich czołowych polityków jako głównych rozgrywających w Europie. W Warszawie nikt głośno o takie zaszczyty się nie upomina. Dość jednak, że tak twierdzi prestiżowy portal Politico. Właśnie umieścił on Tuska wśród 28 najbardziej wpływowych ludzi w UE, wraz z polskim komisarzem UE Piotrem Serafinem, szefem polskiej dyplomacji Radosławem Sikorskim i kandydatem na prezydenta Polski Rafałem Trzaskowskim.

Z tego, co można usłyszeć w polskim przedstawicielstwie w Brukseli, szykującym się do przejęcia przewodnictwa Polski w UE, to polowanie na kogoś, na kim

eprasa.pl 29534fa87c

można by oprzeć znajdującą się w trudnej sytuacji Europę trwa już od jakiegoś czasu. Moment jest szczególny.

UE musi podejmować szybko bardzo trudne decyzje, dotyczące relacji z USA czy wojny Rosji na Ukrainie. Tymczasem tradycyjne ośrodki decydujące o takich sprawach znalazły się w poważnym kryzysie.

Niemcy są w rozsypce, wywołanej upadkiem rządu Olafa Scholza, którego i tak określało się w Brukseli jako skrajnie niedecyzyjnego polityka. We Francji upadł właśnie rząd byłego unijnego komisarza Michela Barniera i cały układ polityczny nad Sekwaną opiera się na Macronie, który jest we Francji politykiem równie niepopularnym, jak Scholz w Niemczech.

> *Na dodatek oba kraje są pokłócone w* **FUNDAMENTALNYCH KWESTIACH**, *jak choćby obronność, relacje z Rosją i Chinami czy umowa o wolnym handlu z Ameryką Łacińską.*

eprasa.pl 29534fa87c

Polska lekiem na Amerykę Trumpa

Stąd też próby stworzenia jakiejś alternatywy dla nieczynnego francusko-niemieckiego tandemu, prowadzącego zazwyczaj Europę. Nie jest to łatwe. Najmocniejszą polityczną pozycję ma obecnie włoska premier Giorgia Meloni. W rankingu Politico jest ona plasowana na pierwszym miejscu, przed szefową Komisji, Niemką Ursulą von der Leyen i Donaldem Tuskiem.

Problem z nią polega jednak na tym, że reprezentuje populistyczną prawicę, niezbyt lubianą przez brukselską biurokrację i liberalne elity, kontrolujące Parlament Europejski, Komisję i Radę państw członkowskich. O hiszpańskim premierze Pedro Sanchezie także nie ma co wspominać, bo jego rząd jest zakładnikiem katalońskich separatystów i może upaść w każdej chwili. Na placu boju pozostają więc w zasadzie tylko Meloni i Tusk wraz ze wspomnianymi już powyżej swoimi ludźmi w polskim rządzie i Komisji w Brukseli.

Wysokie oceny ich potencjału potęguje także zainteresowanie, jakie wywołało w Brukseli zainicjowanie

eprasa.pl 29534fa87c

przez Tuska sojuszu państw, poważnie inwestujących w swoją obronność. Składa się on poza Polską także z krajów bałtyckich i nordyckich, znanych ze zdecydowanej postawy wobec Rosji. Dla krajów Europy Zachodniej, zagrożonych spodziewanym zderzeniem z Donaldem Trumpem, grupa ta wyrasta na nową nadzieję na utrzymanie status quo w relacjach z coraz bardziej poirytowanymi sojusznikami z drugiej strony Atlantyku.

Gorący kartofel wyborczej kampanii

Poszukiwaczom silnego przywództwa w Europie na te trudne momenty przyszłego roku Donald Tusk wydaje się idealnym kandydatem.

> *To, czy zechce on* **Z TEJ SZANSY SKORZYSTAĆ**, *jest wielką niewiadomą nawet dla sprzyjających mu ludzi w Brukseli.*

Stawka jest znacznie wyższa niż poklask unijnych elit i wysokie notowania w publicystycznych rankingach.

eprasa.pl 29534fa87c

Bo z takim przywództwem, poza oczywistymi korzyściami, łączy się też poważne ryzyko. Widać to choćby po inicjatywie Macrona, który przyjechał przecież do Warszawy, by porozmawiać o ewentualnej misji wojskowej na Ukrainie także dlatego, że nie ma obecnie innej stolicy w Europie, w której można by podejmować takie tematy. Nie da się jednak uniknąć politycznego rykoszetu, jaki spowodują w Polsce takie rozmowy.

Debata na temat tego, czy wysyłać czy nie wysyłać nasze wojska dla zabezpieczenia rozejmu na Ukrainie może łatwo obudzić emocje, stawiające pod znakiem zapytania szanse KO na utrzymanie władzy w Polsce.

Jest to sytuacja, której chyba nie do końca przewidzieli sztabowcy KO, chwalący się wpływami partyjnych liderów w instytucjach europejskich. Niezależnie od tego, czy z wizyty Macrona w Warszawie wyniknie coś konkretnego, czy też kwestia wysłania wojsk na Ukrainę pozostanie tylko sprytną polityczną zagrywką ze strony słabnącego francuskiego prezydenta, trzeba będzie zmierzyć się z tym tematem w kampanii.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

ROZMOWY W KATEDRZE



Fot. Mohammed Badra/EPA/PAP

Paryż, 7 grudnia 2024 r. – prezydenci: Macron i Zełenski oraz prezydent-elekt Trump w drodze do katedry Notre-Dame

– Ciężar pomocy dla Ukrainy, co potwierdził ostatnio Trump w swoim telewizyjnym wywiadzie, spadnie na barki mieszkańców Europy. Wyborcze zapowiedzi i plan Trumpa to nadal zagadka. Aby go zrealizować, musiałby być duży nacisk tak na Rosję, jak i na Ukrainę, ale w takim wypadku – **BIORĄC POD UWAGĘ ZAAKCEPTOWANIE ŻĄDAŃ PUTINA – DOCHODZIMY DO ŚCIANY**. *Zawali się bowiem cały system europejski zbudowany po 1945 r., którego podstawą jest nieuznawanie granic wytyczonych siłą – przyznaje dr Janusz Sibora, badacz dziejów dyplomacji oraz protokołu dyplomatycznego.*



Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska**

W uroczystości otwarcia paryskiej katedry Notre-Dame po pięcioletniej odbudowie po pożarze, uczestniczyli najwięksi przywódcy świata. Na co pan, jako

eprasa.pl 29534fa87c

ekspert od protokołu dyplomatycznego, zwrócił szczególną uwagę?

Uroczystość, która miała charakter religijny, stała się również wydarzeniem międzynarodowym. To duży sukces Francji, a przede wszystkim prezydenta Emmanuela Macrona, który potrafił zgromadzić w jed-



Dr Janusz Sibora

– badacz polskiej służby zagranicznej oraz dziejów dyplomacji, autor książek: „Narodziny polskiej dyplomacji u progu niepodległości” oraz „Dyplomacja polska w I wojnie światowej”. Ekspert w dziedzinie ceremoniału królewskiego, etykiety oraz komunikacji społecznej.

eprasa.pl 29534fa87c

nym miejscu koronowane głowy, prezydentów, premierów, najbogatszych ludzi na świecie. Na pochwałę zasługuje też fakt, że nie pominął strażaków ratujących i restauratorów odbudowujących katedrę. On zostali szczególnie uhonorowani Nie pominięto też donatorów.

Zaproszenie przyjął także Andrzej Duda, który - w odróżnieniu od prezydenta Niemiec - siedział w pierwszym rzędzie. To nobilitacja dla Polski?

Usadowienie gości to zwykle ogromne wyzwanie dla protokołu dyplomatycznego. Zgodnie z regułą nikt nie może czuć się pominięty i przypisując komuś konkretne miejsce, należy o tym pamiętać. Protokół zna i stosuje różne rozwiązania. Bierze się pod uwagę długość panowania, czas sprawowania urzędu. Można też stosować kolejność alfabetyczną. Tu można stosować różne protokolarne warianty.

W czasie uroczystości nadzwyczajnych, a do takich zaliczyć należy sobotnie uroczystości, zastosować można rozwiązania szczególne. Prezydent-elekt Donald Trump otrzymał takie właśnie miejsce u boku

eprasa.pl 29534fa87c

prezydenta Macrona. Warto też zwrócić uwagę, iż prezydent Andrzej Duda przybył do Francji, na uroczystość o wymiarze światowym, bez żony. Z jakichś powodów zrezygnował z miejsca dla małżonki. Towarzyszył mu jedynie minister Jacek Siewiera. Zdecydowanej większości przywódców towarzyszyły jednak małżonki. Wystarczy zobaczyć plan miejsc w katedrze i oznaczenia krzeseł z nazwiskami par prezydenckich i miniaturkami flag.

Nie wszyscy goście byli jednak zadowoleni, a niektórzy niemieccy komentatorzy, zwracając uwagę na nieobecność w uroczystości kanclerza Olafa Sholza, mówili wręcz o upokorzeniu Niemiec.

Biorąc pod uwagę wieloletnie, specjalne relacje polityczne i gospodarcze z Francją,

prezydent Frank-Walter Steinmeier mógł się czuć **NIECO NIEDOWARTOŚCIOWANY** *w związku z zaproszeniem do drugiego rzędu.*

eprasa.pl 29534fa87c

Polityka dzisiaj ma charakter przekazu wizualnego, dominuje siła obrazu. Nasz prezydent znalazł się w lepszym położeniu, podobnie jak gość szczególny – prezydent-elekt Donald Trump. Nieobecność Olafa Scholza nie powinna budzić wątpliwości. To szef rządu, a nie głowa państwa.

Macron postawił wyraźny akcent na relacje amerykańsko-ukraińskie. To przełoży się na realne działania i współpracę obu krajów?

Bez wątpienia półgodzinna rozmowa Trumpa z Zełenskim była wynikiem starań francuskiego prezydenta, ale nie przeceniałbym jej. W czasie wojny opinia publiczna wie bardzo mało. Cały czas w tle prowadzone są poufne rozmowy przedstawicieli Zełenskiego z ekipą Trumpa. Dyplomacja lubi ciszę.

Zełenski określił ją jako dobrą i produktywną, dziękując Trumpowi za zdecydowanie i Macronowi - za zorganizowanie spotkania.

To bardzo zdawkowy komentarz, nie wiemy, jak w praktyce przebiegała rozmowa. Słowo „produktywne” jest niezwykle pojemnym określeniem i w dy-

eprasa.pl 29534fa87c

plomacji może oznaczać zarówno wiele, jak i nic. Bez wątpienia spotkanie było francuskiemu prezydentowi, który mierzy się z wieloma problemami i krytyką wewnątrz kraju, bardzo potrzebne. Nie sądzę jednak, by był to przyczynek do zawieszenia działań militarnych na froncie.

Dlaczego?

Jako historyk zajmowałem się I wojną światową i zgłębiałem temat działań polskiej dyplomacji w tym czasie. To mnie nauczyło, że

> *jedynie konkretne źródło – dokument, szyfrogram, depesza, tajna i poufna korespondencja – daje wgląd w* **RZECZYWISTY STAN RZECZY**, *a nie zdawkowe informacje, strzępy rozmów.*

One nie mogą służyć do poważnej, głębszej analizy i budowania wartościowych ocen.

Stanowisko Trumpa w sprawie wojny w Ukrainie, jego oczekiwania co do zakończenia konfliktu, wciąż

eprasa.pl 29534fa87c

niewiele nam mówią, bo nie znamy szczegółów rozmów, jakie na ten temat prowadzi z przywódcami Ukrainy i Rosji.

Możemy przypuszczać, że dyplomacja ukraińska wiele robi, by dotrzeć do ośrodków decyzyjnych w otoczeniu Trumpa.

Owszem, próbuje eksponować swoje argumenty i chce zmieniać jego stanowisko, forsować zakończenie wojny na własnych warunkach, ale o wielu jej tajnych działaniach dowiemy się po czasie. Wracając do Francji, jeszcze przed wybuchem pełnoskalowej wojny Pałac Elizejski próbował odgrywać rolę ważnego gracza i międzynarodowego rozjemcy. Dokładnie przed pięcioma laty, 9 grudnia 2019 r., Zełenski, wówczas jeszcze w garniturze, zasiadł w Pałacu Elizejskim, obok Merkel – do stołu z Putinem.

Jak wiemy, ten format się nie sprawdził. Marzenia o utemperowaniu Rosji spełzły na niczym, a Paryż stał się miejscem nieudanych negocjacji.

Ukraina może coś ugrać?

eprasa.pl 29534fa87c

Mówimy o ciężkich negocjacjach i silnym przeciwniku – Rosji. Zresztą po spotkaniu Trumpa i Zełenskiego we Francji już pojawiły się pierwsze komentarze z Moskwy. Wynika z nich jasno, że warunki ukraińskie nie są do zaakceptowania przez Putina, ponieważ nie wnoszą nic nowego i nie spełniają oczekiwań strony rosyjskiej.

> *Każda ze stron wie, że czas zawieszenia broni zostanie wykorzystany* **JEDYNIE NA DOZBROJENIE** *– zarówno Ukrainy, jak i Rosji.*

Czyli Trump, mimo szumnych wypowiedzi, nie doprowadzi do błyskawicznego zakończenia wojny?

Schodząca z waszyngtońskiej sceny obecna administracja przesyła jeszcze maksymalną ilość uzbrojenia i amunicji, a politycy europejscy pospiesznie budują alternatywne rozwiązania. Ciężar pomocy dla Ukrainy, co potwierdził ostatnio Trump w swoim telewizyjnym wywiadzie, spadnie na barki miesz-

eprasa.pl 29534fa87c

kańców Europy. Wyborcze zapowiedzi i plan Trumpa to nadal zagadka. Aby go zrealizować, musiałby być duży nacisk tak na Rosję, jak i na Ukrainę, ale w takim wypadku – biorąc pod uwagę zaakceptowanie żądań Putina – dochodzimy do ściany. Zawali się bowiem cały system europejski zbudowany po 1945 r., którego podstawą jest nieuznawanie granic wytyczonych siłą.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c



Gen. Waldemar Skrzypczak

Zaniedbana armia

Czego to myśmy nie mieli w 1939 r.? Genialnego wodza i propagandę wieszczącą w euforii: „nie oddamy guzika”. Czym się skończyło, wiemy z historii. Przegrana Polski w 1939 r. to nie tylko zdrada sojuszników, ale przede wszystkim wielkie zaniedbania w modernizacji armii.

Fot. Adam Jagielak

eprasa.pl 29534fa87c

Trudno z dzisiejszej perspektywy wskazywać źródła zaniedbań, czy wręcz zacofania w rozwoju technologicznym polskiej armii. Tym bardziej, że polski wywiad, jak żaden wówczas na świecie, miał pełną wiedzę o tym, co robią Niemcy. Wielcy wodzowie wiedzieli na co się zanosi na długo przed wojną.

> *Ocknęli się na przełomie 1937/38 r. Było już za późno, a* **ROZPACZLIWE ZABIEGI ZAKUPOWE** *skończyły się wielkim niepowodzeniem.*

Transporty samolotów, armat i czołgów nie dotarły na czas do wojska. Cenę politycznej opieszałości zapłacili swoją krwią polscy żołnierze, którzy ulegli przewadze technologicznej wroga. A wielki wódz wraz z politykami opuścili swoją armię i swój naród.

Suma zaniechań była ogromna. Na pewno jednak nie zaniedbano wyszkolenia polskiej armii. Mieliśmy doskonały plan mobilizacyjnego rozwinięcia i świetnie wyszkolone liczne rezerwy. Zawdzięczaliśmy to na

eprasa.pl 29534fa87c

pewno nielicznym wyższym dowódcom, ale głównie wyszkolonym już w odrodzonej Polsce kadrom oficerskim i podoficerskim. Zmobilizowany naród stanął w obronie młodej niepodległości. Polskie wojsko w 1939 r., i później w toku II wojny, pokazało swój żołnierski kunszt, który moim zdaniem nie miał sobie równych.

Niestety, to nie wystarczyło na przeciwnika, który wielokrotnie szybciej modernizował swoje siły zbrojne i pozyskał do zniszczenia Polski sojuszników, Rosję Sowiecką i Słowację.

Zagrożenie rośnie

Kluczem do powodzenia każdej modernizacji technicznej są decyzje polityczne, które definiują środki finansowe na „obsługę” planu rozwoju sił zbrojnych. W sytuacjach kryzysowych, a bezspornie w takiej się teraz znajdują NATO i Polska, procesy decyzyjne powinny przebiegać w tempie zdecydowanie innym, niż w warunkach niezagrożonego pokoju. Wykonanie decyzji to już proces bardziej złożony. Ale zasadniczo polega na konsekwentnym wysiłku wszystkich struktur od-

eprasa.pl 29534fa87c

powiedzialnych za modernizację dla pozyskania oczekiwanych przez armię zdolności.

Dlaczego tak się nie dzieje, mimo świadomości rosnącego zagrożenia? Generalnie deklarowane w ramach umów zdolności będą osiągane w swojej zasadniczej części w latach 2026-30 i kolejnych. I czy wobec tego prognoza określająca zagrożenia na za dwa-trzy lata jest właściwa? Tak formułuje to nasz premier i wielu przedstawicieli świata polityki oraz ekspertów wojskowych, głównie skandynawskich i niemieckich.

> *Zatem trzeba zadać sobie pytanie, czy wobec tych przewidywań* **PLAN MODERNIZACJI TECHNICZNEJ** *jest adekwatną odpowiedzią.*

Czy planowane systemy walki na czas trafią do wojska w ręce użytkowników? Pamiętać przy tym należy, że wdrożenie każdego nowego systemu to wielki organizacyjny wysiłek wielu struktur rozłożony na lata. Nie na kadencję politycznej opcji dzierżącej władzę.

eprasa.pl 29534fa87c

Kiedy będzie sprzęt i amunicja?

Nie chodzi o opowiadanie, ile to umów jeszcze podpiszemy. Jak to się mawia, papier wszystko przyjmie. Już za poprzedniego rządu to przerabialiśmy. Wojsko interesuje, kiedy będzie sprzęt i amunicja. (Używam uproszczeń, aby wytłumaczyć, w czym tkwi idea modernizacji technicznej armii). Oczywiście trudno pominąć w tym podatnika, któremu trzeba pokazać, co faktycznie za jego pieniądze posiada armia lub posiadać niebawem będzie.

Opieszałość kładzie się cieniem na działania odpowiedzialnych za modernizację, na niewydolną, upolitycznioną, uwikłaną w spory polską zbrojeniówkę. Na dopuszczanie do stołów decyzyjnych obcych lobbystów, którzy stoją w kolejce po pieniądze polskiego podatnika, oferując nam najwyższe ceny za pozyskiwany sprzęt. Zainteresowanych kieruję po wiedzę do Niemców czy Włochów, ile płacą za to samo na przykład Amerykanom. Różnice dochodzą do 20-30 proc.

eprasa.pl 29534fa87c

Nasz potencjalny przeciwnik, prowadząc wojnę przeciwko Ukrainie, odtwarza w oparciu o własny przemysł zbrojeniowy, przy wsparciu Chin, Korei Północnej i Iranu i kogo tam jeszcze, siły zbrojne. Jego przemysł po mobilizacji pracuje 24 godziny przez 7 dni w tygodniu. Co w Europie i w Polsce? Wolne weekendy i kumulacja dni wolnych w okolicach różnych świąt. Generalnie bardziej sielankowa atmosfera. Nie ma mobilizacji przemysłowej i wysiłków dla radykalnych zmian w zdolnościach polskich sił zbrojnych.

Przypomnieć wypada po raz kolejny, że za opieszałość w działaniach polityków polski żołnierz płacił dawniej swoją krwią. A jak widzimy, obserwując wojnę w Ukrainie, cena jaką płacą ukraińscy żołnierze i cywile jest porażająca w konfrontacji z bestialskim rosyjskim agresorem. Nie miejmy złudzeń zatem, że w przypadku wojny z Rosją zachowania jej żołnierzy wobec nas będą inne jak wobec Ukraińców.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM



prof. Piotr Dobrowolski

Fot. Materiały prasowe

PROSTA ZMIANA WYDŁUŻY ŻYCIE

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

W Polsce są dostępne skuteczne leki na nadciśnienie tętnicze, jednak tylko 30 proc. pacjentów ma prawidłowe ciśnienie. **BADANIE FINANSOWANE PRZEZ AGENCJĘ BADAŃ MEDYCZNYCH MA SPRAWDZIĆ, CZY ZMIANA SCHEMATU LECZENIA SPOWODUJE, ŻE BĘDZIE MNIEJ ZAWAŁÓW, UDARÓW, PRZYPADKÓW DEMENCJI – MÓWI PROF. PIOTR DOBROWOLSKI** *z Zakładu Epidemiologii, Prewencji Chorób Układu Krążenia i Promocji Zdrowia Narodowego Instytutu Kardiologii*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Jest Pan głównym badaczem niekomercyjnego badania klinicznego, finansowanego przez Agencję Badań Medycznych, które ma na celu między innymi sprawdzenie czy leczenie preparatami złożonymi (trzy leki w jednej tabletce) jest skuteczniejsze niż podawa-

eprasa.pl 29534fa87c

nie tych samych leków, ale w postaci trzech tabletek. Skąd idea tego badania?

Nadciśnienie tętnicze ma w Polsce ok. 11 mln osób. Zarówno polskie, jak międzynarodowe wytyczne, kładą nacisk na takie leczenie nadciśnienia u osób do 80. roku życia, by udało się uzyskać niższe niż dotychczas zalecane wartości ciśnienia tętniczego (120-129/ 70-79mmHg). Wiemy, że takie wartości ciśnienia tętniczego powodują istotne zmniejszenie ryzyka zdarzeń sercowo-naczyniowych.

W Polsce to właśnie choroby sercowo-naczyniowe są najczęstszą przyczyną zgonów, zwłaszcza przedwczesnych?

Tak, jednak okazuje się, że mimo to, że mamy bardzo dobre i skuteczne leki na nadciśnienie tętnicze, to tylko niewielka grupa pacjentów ma dobrze kontrolowane ciśnienie tętnicze. Taka sytuacja może być spowodowana wieloma przyczynami, jednak jedną z nich są skomplikowane schematy leczenia, konieczność stosowania kilku leków krótko działających.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Celem badania OPTIMAL-HT, które prowadzimy razem z prof. Aleksandrem Prejbiszem, jest **OCENA ZASTOSOWANIA NOWEGO SCHEMATU TERAPEUTYCZNEGO.**

Włączani są do niego pacjenci do 70. roku życia, którzy leczą się z powodu nadciśnienia, przyjmują trzy leki hipotensyjne, ale osobno.

Jeśli potwierdzimy brak skuteczności (nieoptymalne wyrównanie ciśnienia tętniczego), to „przestawimy” pacjenta na preparat złożony, czyli jedną tabletkę składającą się z trzech leków z głównych grup, które są stosowane w leczeniu nadciśnienia.

Stosowanie preparatów złożonych już od 2018 roku powinno być standardem, znajduje się w każdych wytycznych leczenia nadciśnienia tętniczego.

Preparaty złożone – dzięki temu, że upraszczają schemat terapii – wpływają na poprawę przestrzegania zaleceń przez pacjentów. Spodziewamy się, że ten

eprasa.pl 29534fa87c

schemat powinien zdecydowanie przełożyć się na lepszą kontrolę wartości ciśnienia tętniczego.

Oczywiście, wykonujemy też szereg badań dodatkowych, u niektórych pacjentów będziemy wykonywać diagnostykę w kierunku wtórnych postaci nadciśnienia tętniczego.

Jeśli u pacjenta, który w naszym badaniu będzie stosował lek złożony, „trójtabletkę” opartą na trzech lekach hipotensyjnych, ciśnienie nie obniży się do docelowych wartości, to pacjent przejdzie do kolejnej fazy badania, w której oceniamy skuteczność dodania czwartego leku hipotensyjnego, jednego z trzech, czyli torasemidu, spironolaktonu oraz eplerenonu. To nowe podejście, ponieważ z tych trzech jedynie w przypadku spironolaktonu wykonano badania, które potwierdziły jego skuteczność w leczeniu opornego nadciśnienia tętniczego. W przypadku pozostałych dwóch wykażemy więc, że albo działają tak samo, albo wykażemy lepszą skuteczność któregoś z nich. Wtedy powinien być on preferowany jako czwarty lek hipotensyjny.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Ten czwarty lek byłby niejako dokładany do tabletki trójskładnikowej?

Tak. Nie testujemy więc w naszym badaniu nowych leków, tylko sprawdzamy zmianę koncepcji terapeutycznej. Wiele wcześniejszych badań pokazywało, że im mniej tabletek pacjent ma przyjmować, tym lepsze stosowanie się do zaleceń.

Takie leczenie może spowodować zmniejszenie liczby zgonów z przyczyn chorób sercowo-naczyniowych?

Polska jest krajem wysokiego ryzyka sercowo-naczyniowego – według Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

„Mamy dużą zachorowalność na choroby układu krążenia, jak również dużą śmiertelność. Choroby układu krążenia **STANOWIĄ PIERWSZĄ PRZYCZYNĘ ZGONÓW, CHOROBOWOŚCI I ŚMIERTELNOŚCI W POLSCE.**

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Jeśli nawet tylko u kilkunastu procent pacjentów udałoby się poprawić wyrównanie ciśnienia tętniczego dzięki zamianie schematu leczenia, to już będzie bardzo dobrze, bo przełoży się to na spadek śmiertelności.

Jeśli nasz schemat leczenia okaże się skuteczniejszy, musimy go częściej implementować w codziennej praktyce.

Badanie będzie prowadzone w 16 ośrodkach w Polsce. Jak wielu pacjentów obejmie?

Na razie zakładamy, że do badania ma być włączonych 2,5 tys. pacjentów z 16 ośrodków w całej Polsce.

Pacjenci mogą zgłaszać się do badania, czy robi to lekarz?

Może to zrobić lekarz, jednak jak najbardziej również sami pacjenci mogą zgłaszać się do badania, rekrutacja jest otwarta. Ośrodkiem prowadzącym badanie jest Narodowy Instytut Kardiologii, jednak zgłosić się można do każdego z 16 ośrodków w kraju, bliżej swojego miejsca zamieszkania.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Często lekceważymy nadciśnienie tętnicze, bo przecież „nie boli”. Długo w ogóle nie odczuwamy tego, że ciśnienie jest źle wyrównane. Czym grozi złe, nieskuteczne leczenie nadciśnienia?

Niestety, wszystkimi konsekwencjami chorób sercowo-naczyniowych rozwijających się na podłożu miażdżycy, czyli zawałem serca, udarem mózgu, niewydolnością serca, napadami migotania przedsionków. Nieleczone nadciśnienie tętnicze to wrota do wielu powikłań.

Badanie OPTIMAL-HT ma szansę przełożyć się na zmianę rekomendacji i sposobu leczenia nadciśnienia tętniczego?

Problem polega na tym, że terapie złożone są rzadko stosowane u pacjentów. Schemat trójlekowy jest obecnie stosowany tylko u ok. 3 proc. pacjentów z nadciśnieniem tętniczym.

A my wiemy, że jeśli stosujemy od początku dwie grupy leków hipotensyjnych, to cel terapii osiągamy u 60 proc. pacjentów, a jeśli lek trójskładnikowy w preparacie złożonym – to nawet u 90 proc.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

> *Chcemy udowodnić, że zmiana stosowanego leczenia na* **PROSTSZE, OPARTE NA TRZECH LEKACH W JEDNEJ TABLETCE, JEST BARDZO SKUTECZNE** *także u pacjentów już leczonych na nadciśnienie tętnicze.*

To bardzo ważne badanie w hipertensjologii, gdyż pokazujemy, że prosta zamiana schematu leczenia może przełożyć się na zmniejszenie ryzyka chorób sercowo-naczyniowych, nerkowych i rozwoju demencji.

Wyniki badania mogą wpłynąć na rozszerzenie wskazań rejestracyjnych, a co za tym idzie ubieganie się o refundację dla preparatów złożonych oraz czwartego leku, który można dodać do terapii trójskładnikowej.

A co ma szasnę na tym zyskać pacjent?

Wydłużenie życia w zdrowiu, bez chorób układu sercowo-naczyniowego i wydłużenie życia ogółem.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

W sprawie zgłoszeń do badania można kontaktować się z: Narodowy Instytut Kardiologii Stefana kardynała Wyszyńskiego, Państwowy Instytut Badawczy, Zakład Epidemiologii, Prewencji Chorób Układu Krążenia i Promocji Zdrowia, ul. Niemodlińska 33, 04-735 Warszawa 571 334 209 lub z pozostałymi ośrodkami.

Więcej informacji: **HTTPS://WWW.IKARD.PL/NAUKA/PROJEKTY-BADAWCZE/GRANTY-ABM/OPTYMALNA-STRATEGIA-POSTEPOWANIA-U-CHORYCH-Z-NIESKUTECZNIE-LECZONYM-NADCISNIENIEM-TETNICZYM-OPTIMAL-HT.HTML**

Artykuł powstał w ramach projektu:
POLSKA NAUKA DLA ROZWOJU MEDYCYNY
I ZDROWIA POLAKÓW ZE WSPARCIEM ABM

AGENCJA BADAŃ MEDYCZNYCH

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM



Prof. Maria Pokorska-Śpiewak

Fot. Materiały prasowe

REWELACYJNE WYNIK: 100 PROC. DZIECI WYLECZONYCH Z HCV

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

WSZYSTKIE DZIECI Z HCV, KTÓRE DOSTAŁY NOWATORSKIE LECZENIE, ZOSTAŁY WYLECZONE. *To ważne, bo dzieci zakażone w trakcie ciąży lub porodu mają 30 proc. ryzyka, że w wieku 32 lat będą miały marskość wątroby.* **NASZA PUBLIKACJA NA TEN TEMAT BYŁA PIERWSZA NA ŚWIECIE – MÓWI PROF. MARIA POKORSKA-ŚPIEWAK.** *Badanie było finansowane z pierwszego grantu Agencji Badań Medycznych.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

W ostatnich latach dzięki wprowadzeniu nowych leków dokonała się rewolucja w leczeniu wirusowego zapalenia wątroby typu C. Leki były jednak zarejestrowane u dorosłych, a nie u dzieci. Zanim porozmawiamy o tym, jak dzięki badaniu PANDAA-PED udało się wyeliminować wirus HCV u 50 dzieci, proszę powiedzieć, skąd w ogóle u dzieci zakażenia HCV?

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Prof. Maria Pokorska-Śpiewak, Klinika Chorób Zakaźnych Wieku Dziecięcego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego: Główną drogą zakażenia HCV u małych dzieci są zakażenia od matki w czasie ciąży lub (częściej) w trakcie porodu.

W jaki sposób wykrywa się HCV u małych dzieci? U kogo takie zakażenie można w ogóle podejrzewać?

Najważniejszy jest wywiad od mamy. Jeżeli wiemy, że kobieta w ciąży jest zakażona, to istnieją wskazania, aby zbadać dziecko. Problem polega na tym, że nawet, jeśli dziecko zakazi się od mamy, to długo nie będzie miało żadnych objawów, będzie rozwijać się normalnie, ale wirus może już w tym czasie niszczyć wątrobę.

W Polsce nie ma programów przesiewowych wykrywania HCV dla całej populacji, a ponieważ jest to przez wiele lat zakażenie zupełnie bezobjawowe, to wiele osób nie wie, że jest zakażonych. Ciąża jest szczególnym momentem, kiedy zgodnie z obowiązującym prawem kobieta powinna być zbadana w kierunku zaka-

eprasa.pl 29534fa87c

żenia HCV. Kobiety w ciąży są rutynowo badane i często właśnie w ciąży dowiadują się, że mają HCV. Jeżeli mama była zakażona, to na pewno będzie chciała wiedzieć, czy dziecko jest zdrowe, dlatego zwróci się do lekarza o takie badanie po porodzie.

> *Dzieci matek, u których HCV zostało wykryte w ciąży, są badane w kierunku zakażenia HCV, ale* **WCIĄŻ MAMY NIEMAŁĄ GRUPĘ DZIECI, U KTÓRYCH ZAKAŻENIE HCV JEST WYKRYWANE NA PÓŹNIEJSZYM ETAPIE** *np. w wieku nastoletnim.*

Generalnie w przypadku wykrycia wirusa HCV zawsze prosimy, by zbadać pozostałych członków rodziny, w tym dzieci.

Jeżeli u dzieci wykrywamy zakażenie i wiemy, że mama jest zakażona, to możemy być niemal pewni, że do zakażenia doszło w trakcie ciąży lub porodu.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Kiedyś dużo mówiło się o szpitalnych zakażeniach HCV, a także np. w gabinetach kosmetycznych, studiach tatuażu. Czy to się jeszcze zdarza?

W tej chwili placówki ochrony zdrowia w Polsce są świadome ryzyka, stosują procedury, które je minimalizują: sprzęt jednorazowy bądź we właściwy sposób sterylizowany. Nie daje to 100 proc. gwarancji, że nie jest możliwe zakażenie, ale zdecydowanie je minimalizuje. Podobnie przetoczenia preparatów krwi i preparatów krwiopochodnych – są one obecnie w Polsce uznawane za bezpieczne pod tym kątem, ponieważ są badane wszystkie próbki krwi, a badanie odbywa się metodami biologii molekularnej, czyli jest wykrywany materiał genetyczny wirusa.

W Polsce nie powinniśmy obecnie zakażać się HCV drogą przetoczenia krwi, ale to nie znaczy, że dotyczy to też innych krajów.

Generalnie placówki ochrony zdrowia i procedury w nich stosowane uznajemy za bezpieczne.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Problemem mogą jednak być zabiegi powodujące przerwanie ciągłości skóry np. w gabinetach piercingu, tatuażu. Tu wszystko zależy od odpowiedzialności osób, które takie gabinety prowadzą. Trzeba korzystać miejsc, o których wiemy, że zapewniają sterylizowane bądź wyłącznie jednorazowe narzędzia.

Czym grozi zakażenie HCV?

To jest wirus, który jest pierwotnie hepatotropowy, co oznacza, że jako pierwsze i podstawowe miejsce docelowe w naszym organizmie upatruje wątrobę. Nie znaczy to, że będzie żadnych objawów pozawątrobowych. Zazwyczaj nie wiemy o zakażeniu, ponieważ w ogromnej większości jest ono przez długi czas bezobjawowe. U ok. 30-40 proc. pacjentów, w szczególności u małych dzieci, organizm sam wyeliminuje wirusa. Ale to oznacza, że u 60-70 proc. pacjentów zakażenie przejdzie w postać przewlekłą. Zazwyczaj przez wiele lat o tym nie wiemy (chociaż gdybyśmy wykonali badania aminotransferaz, czyli próby wątrobowe, to okresowo mogą one być podwyższone).

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Po wielu latach trwania zakażenia wirus może doprowadzić do włóknienia wątroby.

W najbardziej nasilonym etapie jej włóknienia dochodzi do marskości wątroby, co może wpływać na jej funkcje, może być także podłożem zmian nowotworowych, czyli raka wątrobowokomórkowego. Udowodniono też, że wirus powoduje konsekwencje ogólnoustrojowe, czyli np. obniżoną jakość życia, zaburzone funkcje poznawcze. W przypadku dzieci, które najczęściej są zakażone od matki, zwykle dochodzi też do pogorszenia poziomu funkcjonowania rodzin, ponieważ mama żyje z poczuciem winy, że zakaziła swoje dziecko. Mogą na to nakładać się problemy psychologiczne.

Jak doszło do tego, że rozpoczęliście projekt PANDAA-PED i na czym polegał?

Na naszych oczach dokonała się rewolucja w zakresie leczenia zakażenia HCV czyli przewlekłego wirusowego zapalenia wątroby typu C. Mniej więcej dekadę temu pojawiła się nowa grupa leków, która zastąpiła wcześniej stosowane terapie interferonowe. Interfe-

eprasa.pl 29534fa87c

ron powodował wiele działań niepożądanych, a odsetki wyleczenia ledwie przekraczały 50 proc.

Nowe leki są niesłychanie skuteczne – pacjent ma ponad 95 proc. szans na wyleczenie.

Stosuje się je krótko (2-3 miesiące), są bardzo dobrze tolerowane, doustne.

Leki te są dostępne od ok. 10 lat, natomiast niestety dzieci mają do nich dostęp opóźniony. Badania kliniczne najpierw są prowadzone u dorosłych i dopiero później – jeśli okaże się, że leki są bezpieczne i skuteczne u dorosłych – to można je badać u dzieci. Pierwszy z leków został zarejestrowany na świecie u dzieci w 2017 roku (skuteczny tylko dla niektórych typów wirusa), natomiast nie od razu stał się dostępny.

W 2019 roku wiedzieliśmy, że są skuteczne leki dla dorosłych, natomiast nie mieliśmy danych, że możemy je stosować u dzieci, a ponadto nie mieliśmy takiej możliwości, ze względu na wysokie koszty terapii. Gdy w 2019 roku Agencja Badań Medycznych ogłosiła

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

swój pierwszy konkurs na niekomercyjne badania kliniczne, pojawił się jednocześnie informacja, że będą premiowane projekty z dziedziny pediatrii oraz takie, które mają na celu pokazanie, że leki stosowane u dorosłych są równie skuteczne u dzieci. Uznaliśmy, że jest to idealny projekt dla nas, gdyż takie badanie pozwoliłoby na rozwiązanie dwóch kwestii.

> *Po pierwsze* **DAŁOBY DOSTĘP DZIECIOM DO NOWOCZESNYCH TERAPII,** *a po drugie pokazałoby z naukowego punktu widzenia, że leki dla dzieci będą skuteczne i bezpieczne.*

Jeżeli coś jest skuteczne u dorosłych, to zazwyczaj jest skuteczne także u dzieci, natomiast zawsze jest wątpliwość, ponieważ dziecko to nie jest „mały dorosły”; to organizm, który się rozwija, może inaczej reagować, być bardziej podatny na działania niepożądane.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Naszym głównym celem – poza udowodnieniem skuteczności – było pokazanie, że są to leki bezpieczne dla dzieci.

Przeprowadzanie tego typu badania wymaga dużej odwagi: nie było obaw, że leki mogą mieć skutki uboczne u dzieci?

Byliśmy w takiej sytuacji, że mamy naszych pacjentów, u których doszło do zakażenia, już otrzymywały leczenie. Wiedziały, że dostają na 2-3 miesiące leki bardzo dobrze tolerowane i zostają wyleczone. Przychodziły i pytały, kiedy będzie możliwość leczenia dzieci. Byliśmy przekonani, że dajemy dzieciom to, co najlepsze i niemal 100 proc. szans na wyleczenie. Interferon, który stosowaliśmy wcześniej, był obarczony dużą ilością działań niepożądanych; dzieci wolniej rosły, rozwijały procesy autoimmunizacyjne.

Byłam przekonana, że udowodnimy skuteczność i bezpieczeństwo stosowania nowych leków u dzieci. I tak się stało.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Sprawdziliśmy nie tylko, czy dochodzi do bezpośrednich działań niepożądanych (jak np. bóle głowy), ale też, czy podawanie tych leków nie ma wpływu na rozwój dzieci. Okazało się, że nie.

To jednak trudna sytuacja, gdy podaje się leki dzieciom, które nie mają jeszcze objawów zakażenia...

To prawda, często są to dzieci, po których nie widać objawów choroby, wydaje się, że świetnie się rozwijają, a my zaczynamy pewnego rodzaju eksperyment. Gdyby nie było tych doskonałych wyników u dorosłych, to pewnie mielibyśmy wątpliwości. W tym przypadku jednak ryzyko było znikome.

Naturalny przebieg wirusowego zapalenia wątroby dobrze znamy. Kiedyś uważano, że to zakażenie nie stanowi dla dzieci żadnego problemu, jednak w ostatnich latach nasza wiedza poszerzyła się. Wiemy, że jeżeli dziecko będzie zakażone od matki, to ryzyko, że rozwinie marskość wątroby, wynosi ponad 30 proc. w wieku ok. 32 lat.

Sama miałam nastoletnich pacjentów, u których rozwinęła się marskość wątroby.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Gdy dziecko jest zakażone, ale nie ma jeszcze żadnych objawów, dolegliwości, zmian w wątrobie, to jest to idealny moment na leczenie. **NIE MOŻEMY CZEKAĆ, AŻ TE ZMIANY SIĘ ROZWINĄ. DZIĘKI LECZENIU MOŻNA PRZERWAĆ WPŁYW WIRUSA NA WĄTROBĘ** *i spowodować, że dziecko w zdrowiu wchodzi w dorosłość.*

Badaniem objęto 50 pacjentów. U wszystkich udało się wyeliminować wirusa?

W projekcie uczestniczyło 50 pacjentów w wieku miedzy 6 a 17 lat. Wydawało nam się, że jest to grupa realna do zebrania w ciągu roku rekrutacji. Zapotrzebowanie było tak duże, że rekrutację 50 dzieci zamknęliśmy w ciągu 5 miesięcy! Dzieci przyjeżdżały do nas z całej Polski.

Leczenie polegało na przyjmowaniu leków doustnych w domu?

eprasa.pl 29534fa87c

Tak. Nie było konieczności, aby dziecko leżało w szpitalu; to bardzo ważne. Dzieci przyjeżdżały do nas, miały wykonywany komplet badań i wyjeżdżały do domu z opakowaniem leku, który przyjmowały w domu. Nie było żadnych problemów, jeśli chodzi o przyjmowanie leków, pamiętaniu o nich. Często rodziny nam opowiadały, że dziecko w telefonie miało ustawiony budzik, aby o określonej porze dnia połknąć tabletkę.

Kuracja, którą stosowaliśmy w ramach tego badania, trwała 3 miesiące, czyli 12 tygodni.

Po 3 miesiącach wirus był całkowicie wyeliminowany z organizmu?

Wszystkie dzieci, które otrzymały leczenie, wyeliminowały wirusa. Co miesiąc wykonywaliśmy badania; u ogromnej większości dzieci już po miesiącu nie było wirusa, ale oczywiście kontynuowaliśmy leczenie zgodnie z zaleceniami.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

> *Potem* **ZAPRASZALIŚMY PACJENTA NA WIZYTĘ PO 3 MIESIĄCACH OD ZAKOŃCZENIA LECZENIA, BY SPRAWDZIĆ, CZY WIRUS NA PEWNO ZOSTAŁ WYELIMINOWANY.** *Jeżeli wirusa wtedy nie było w organizmie to uznawaliśmy, że pacjent jest wyleczony. Tak się stało u wszystkich 50 pacjentów.*

To duża rzadkość w medycynie, aby skuteczność była stuprocentowa?

Muszę powiedzieć, że to jest jedyna choroba przewlekła, jaką znam, którą można w 100 proc. wyleczyć, przyjmując tabletki przez 2-3 miesiące.

W tej grupie 50 dzieci nie było takich, które już miały marskość wątroby?

W ogromnej większości to były dzieci, u których na szczęście nie było żadnych zmian. Jedna 13-letnia dziewczynka miała zaawansowane włóknienie w wątrobie, czyli sztywność na skutek przerośnięcia wą-

eprasa.pl 29534fa87c

troby tkanką łączną. U tej dziewczynki bezpośrednio po leczeniu w znaczący sposób sztywność wątroby obniżyła się. Na ostatniej wizycie, po roku od zakończenia leczenia, okazało się, że wątroba powróciła to stanu zdrowia, jest prawidłowa; zregenerowała się.

Jak widać, u niektórych pacjentów proces włóknienia wątroby można cofnąć, ale nie zawsze tak się zdarza, dlatego nie można czekać z leczeniem.

Lepiej zapobiegać marskości niż potem próbować ją odwracać.

Badanie zostało już zamknięte. Jakie są najważniejsze wnioski?

Mamy dostępny końcowy raport i wnioski są fantastyczne. Dla mnie najważniejszym celem było zapewnienie wyleczenia pacjentom: obecnie mamy 50 dzieci w Polsce, które zostały wyleczone, nie mają wirusa i idą w dorosłość jako osoby zdrowe.

Z punktu widzenia naukowego udowodniliśmy, że są to leki bardzo skuteczne u dzieci. Mam nadzieję, że stanie się to podstawą do udostępnienia tych leków dzie-

eprasa.pl 29534fa87c

ciom w Polsce (wciąż otwartego dostępu nie ma). Ponadto pokazaliśmy, że są to leki bezpieczne. Oczywiście, pewne działania niepożądane występowały, jednak nie były one dotkliwe i nie prowadziły do przerwania leczenia.

Poza tym pokazaliśmy, że leczenie nie wpływa negatywnie na rozwój dzieci.

W tej grupie pacjentów wyjściowa ocena jakości życia nie zawsze była idealna, natomiast po leczeniu w pewnych aspektach (w szczególności w ocenie zdrowia i aktywności fizycznej), się ona poprawiła.

Czy badanie ma szansę przełożyć się na możliwości leczenia?

Nasze wyniki zostały uznane jako ważne i pionierskie, do tej pory mamy na ten temat opublikowanych aż 5 publikacji w bardzo dobrych czasopismach. Nasza publikacja dotycząca efektów działania tego leku u dzieci była pierwsza na świecie. Sukces naukowy jest niewątpliwy, jednak pozostaje pytanie, czy sukces naukowy przełoży się na praktykę kliniczną. Obecnie lek

eprasa.pl 29534fa87c

ma już rejestrację do stosowania u dzieci w Europie i w Stanach Zjednoczonych – od ukończonego 3. roku życia. Nie oznacza to jednak, że jest dostępny.

> *W Polsce wciąż program terapeutyczny, czyli* **MOŻLIWOŚĆ REFUNDOWANEGO LECZENIA, DOTYCZY WYŁĄCZNIE PACJENTÓW DOROSŁYCH** *(od 18. roku życia). Póki co wskazania refundacyjne w Polsce nie zostały rozszerzone.*

Wydawało mi się, że kiedy wyleczę tę pięćdziesiątkę dzieci, to uda się automatycznie pomóc wszystkim dzieciom w Polsce, które tego potrzebują. Okazuje się, że tak nie jest. Zgłosiła się do mnie kolejna kilkudziesięcioosobowa grupa dzieci; tylko w tym tygodniu zgłosiło się do mnie dwóch nastolatków do leczenia.

Na szczęście mamy dostęp do leków i leczymy dzieci, natomiast zależy to od dobrej woli producentów, którzy podarowują nam leki dla pacjentów.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Czekamy, aby refundacja dotyczyła też pacjentów pediatrycznych. Wiemy, że Agencja Badań Medycznych, pokazując nasze wyniki badań, wystąpiła do Ministerstwa Zdrowia, aby taka możliwość się pojawiła.

Jednak największym problemem jest brak badań przesiewowych dla całej populacji w kierunku HCV. Wciąż wiele osób nie wie, że są zakażone.

Ważne byłoby więc wprowadzenie badań przesiewowych w całej populacji?

Tak, ponieważ jeśli zrobimy badania przesiewowe, w szczególności w grupie młodych kobiet, które planują ciążę, i je wyleczymy przed ciążą, to wyeliminuje to problem zakażeń u dziecka.

Wyniki, które uzyskaliśmy są naprawdę fantastyczne i mają przełożenie zarówno kliniczne, jak i naukowe. Chcielibyśmy się nimi pochwalić, pokazać szerszemu gronu osób.

Dlatego zapraszamy na konferencję promującą wyniki naszego badania – 9 grudnia na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Przyjadą lekarze z całej Polski, będzie również możliwość udziału on-line. Zapraszamy lekarzy, pielęgniarki, ale także pacjentów i ich rodziny; wszystkich, zainteresowanych tematem.

Konferencja „Korzyści z terapii DAA u dzieci. Jak badanie PANDAA-PED wpłynęło na życie dzieci zakażonych HCV” odbędzie się 09.12.2024, aula B, Centrum Dydaktyczne WUM, godz. 10.00

Bliższe informacje: **HTTPS://PANDAA-PED.SYSKONF.PL/**

Artykuł powstał w ramach projektu:
POLSKA NAUKA DLA ROZWOJU MEDYCYNY
I ZDROWIA POLAKÓW ZE WSPARCIEM ABM

AGENCJA BADAŃ MEDYCZNYCH

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM



Lucyna Jaworska-Wojtas

Fot. Materiały prasowe

NA WYNIKI TEGO BADANIA CZEKA 3 MLN KOBIET W POLSCE

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Ból uniemożliwiający funkcjonowanie, trudności z zajściem w ciążę, wielokrotne operacje: z takimi problemami zmagają się pacjentki z endometriozą. Czy test EndoRNA ma szansę skrócić odyseję diagnostyczką: sprawdza badanie Agencji Badań Medycznych. **CZYM JEST ŻYCIE Z TĄ CHOROBĄ I DLACZEGO WCZESNA DIAGNOZA JEST TAK WAŻNA – MÓWI LUCYNA JAWORSKA-WOJTAS,** *która od lat walczy o lepsze leczenie pacjentek.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

Na endometriozę choruje nawet 3 mln kobiet w Polsce. A mimo to często na diagnozę czekają kilka lat, szukając pomocy od wielu lekarzy. Poznała Pani tę chorobę od podszewki. Z czym mierzą się kobiety z endometriozą?

Z niewiadomych przyczyn – teorii, dlaczego choroba rozwija się, jest wiele – fragmenty endome-

eprasa.pl 29534fa87c

trium, czyli błony śluzowej macicy, znajdują się także poza macicą, w różnych miejscach organizmu i „atakują” organy od zewnątrz, naciekając do ich środka. Zaczyna w nich toczyć się proces zapalny. Na narządach mogą powstawać guzy, wszczepy, nacieki. Gdy proces zapalny jest duży, może dojść do zamknięcia ściany jelita, moczowodu, niedrożności jajowodów. Ogniska endometrium mogą osadzić się w wątrobie, w płucach. Taka tkanka zachowuje się jak endometrium w macicy, czyli jest hormonalnie czynna. Narządy w jamie brzusznej mogą się sklejać: zdarza się, że w miednicy mniejszej robi się kokon, narządy wyglądają jak sklejone butaprenem. Są jednym zlepem.

I ogromna trudność diagnostyczna: musi być bardzo dobry specjalista USG, który **ZNAJDZIE MIEJSCA, GDZIE OGNISKA ENDOMETRIOZY SIĘ WSZCZEPIŁY.**

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Jeśli konieczna jest operacja, to będzie bardzo skomplikowana, musi w niej uczestniczyć wielu specjalistów – ginekolog, chirurg, urolog, a często też torakochirurg. Jest to jedna z najtrudniejszych operacji, bo te narządy trzeba rozdzielić.

Jak u Pani wyglądało diagnozowanie? Choroba wciąż jest mało znana, bagatelizowana, wielu lekarzy jej nie rozumie...

Już pierwsza miesiączka była dla mnie bardzo bolesna. Tak bolesna, że mdlałam. Nie mogłam normalnie funkcjonować. Każdy następny okres był bolesny, przed nim występowały biegunki albo zaparcia. Miałam bardzo obfite miesiączki, problemy z oddawaniem moczu, bardzo bolał mnie pęcherz; często pojawiały się stany zapalne. Do tego non stop miałam infekcje: wirusowe, bakteryjne. Pojawiały się podejrzenia, że mam reumatoidalne zapalenie stawów.

Ale endometrioza ma wiele twarzy. Są kobiety, które nie mają bolesnych okresów, bólów pomiędzy miesiącz-

eprasa.pl 29534fa87c

kami, a problem pojawia się dopiero, gdy starają się o dziecko. Nie mogą zajść w ciążę właśnie z powodu głęboko naciekającej endometriozy. Ok. 20 procent kobiet cierpiących na endometriozę nie odczuwa bólu. Nie wiemy, dlaczego u niektórych kobiet ból jest tak silny, że wyłącza je z życia, nie pozwala normalnie funkcjonować, a inne nie odczuwają bólu. Kobiety często chodzą od lekarza do lekarza, mają wykonywane USG, kolonoskopię, gastroskopię; wizyty u chirurgów, gastrologów, liczne badania, ale trudno wykryć przyczynę problemów.

U Pani też droga do diagnozy była bardzo długa?

Gdy miałam 19 lat, okazało się w USG, że mam problemy z nerką. Konieczna była operacja wodonercza. Ale problemy nawracały. Potem były kolejne dwie operacje z powodu wodonercza, aż w końcu usunięto mi nerkę. Dopiero po latach okazało się, że powodem problemu nie była nerka, tylko spowodowany endometriozą guz zlokalizowany w pobliżu moczowodu, który uciskał na moczowód i zamknął nerkę.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Pani droga do diagnozy trwała...

...16 lat. A w tym czasie przeszłam szereg operacji miednicy mniejszej. Poszukiwano, co powoduje stan zapalny. Kolonoskopie i gastroskopie nic nie wykazywały. Później pojawiła się diagnoza zespołu policystycznych jajników, ale okazało się, że prawdziwą przyczyną problemów był guz, który uciskał moczowód i nerkę. Dopiero po jego usunięciu stwierdzono, że mam endometriozę.

Obecnie też u wielu kobiet proces stawiania diagnozy trwa wiele lat?

9, 10, 12 lat: tak się zdarza. Oczywiście, wiedza jest coraz większa i młode dziewczyny często wcześniej są diagnozowane, jeśli ich problemy są dostrzeżone i nie zbagatelizowane, mają wyedukowanych rodziców lub same szukają informacji. Ale nie zawsze tak jest, szczególnie w przypadku dziewczynek.

Ginekologów dziecięcych jest niewielu, nie zawsze mają też wiedzę na temat endometriozy; z kolei eksperci zajmujący się leczeniem dorosłych często nie chcą zajmować się dziećmi.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Jest też problem z samą diagnozą, bo u **DZIEWCZYNEK MOŻE BYĆ OGROMNY BÓL ZWIĄZANY Z ENDOMETRIOZĄ,** *jednak choroby nie widać jeszcze w USG.*

W wielu prywatnych laboratoriach można zrobić test genetyczny EndoRNA, opracowany przez polskich naukowców, jednak jego wykonanie jest bardzo kosztowne. Ze strony organizacji pacjentów wspiera Pani badanie kliniczne prowadzone przez Agencję Badań Medycznych, które ma na celu sprawdzenie czy test faktycznie jest wiarygodny i może przyspieszyć diagnostykę.

U kobiet, u których można pobrać tkankę endometrium, ten test może znacznie przyspieszyć diagnozę endometriozy. Cieszymy się, że takie badanie kliniczne jest prowadzone, gdyż jeśli test się sprawdzi, mógłby się stać badaniem przesiewowym, dzięki któremu chorobę można bedzie zdiagnozować dużo

eprasa.pl 29534fa87c

wcześniej. Według zapowiedzi twórców testu jego wiarygodność jest bardzo wysoka, jednak to dobrze, że zostanie to sprawdzone w niezależnym badaniu.

W Polsce szacuje się, że jest nawet 3 mln kobiet chorujących na endometriozę. Test jest potrzebny, żeby wyłonić kobiety z takim podejrzeniem. Nie musiałyby przechodzić długoletniej ścieżki poszukiwania diagnozy. Mogłyby mieć szansę wcześniej znaleźć się pod opieką specjalistów i specjalistycznych centrów.

Gdzie takie testy kobieta będzie mogła wykonać?

Wykonanie takiego testu powinno być możliwe u każdego ginekologa; pobiera on tylko próbkę i wysyła do laboratorium. Jeśli wynik jest pozytywny, kobieta powinna być dalej prowadzona, diagnozę trzeba potwierdzić, wykonując np. USG, rezonans. Ważne, żeby lekarz wiedział, do jakiego ośrodka skierować pacjentkę, by tam postawić ostateczną diagnozę i otoczyć kobietę opieką, wdrożyć leczenie. Czasem konieczne jest leczenie operacyjne. W Polsce potrzebny jest wielostopniowy system organizacji leczenia en-

eprasa.pl 29534fa87c

dometriozy, ale podstawą jest jak najszybsze postawienie diagnozy, gdy nie doszło jeszcze do powikłań.

Wczesne wykrycie to szansa na wczesną diagnozę, życie bez bólu, bez niepotrzebnie wykonanych operacji...

Tak, po takiej wstępnej diagnozie oczywiście kobieta musi trafić do specjalistycznego ośrodka. Ale dzięki temu może mieć szansę na to, że jeśli konieczna będzie operacja, to tylko jedna, a nie kilka, jak to było kiedyś, gdy właściwie uczono się na nas. Można powiedzieć wręcz, że eksperymentowano. Jeśli taka młoda dziewczyna zostanie szybko zdiagnozowana, trafi do odpowiedniego ośrodka, to może nigdy operacja nie będzie konieczna, bo zostanie wcześnie zaopiekowana przez specjalistów, dietetyków, fizjoterapeutów, psychologów.

Ważne, żeby potem **OŚRODEK LECZENIA WSPÓŁPRACOWAŁ Z INNYMI OŚRODKAMI, ZAJMUJĄCYMI SIĘ NP. NIEPŁODNOŚCIĄ;** *jeśli kobieta będzie miała taki problem.*

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Agencja Badań Medycznych

rozpoczęła realizację badania klinicznego testu EndoRNA diagnozującego endometriozę. Badanie będzie prowadzone w Poznaniu, Łodzi, Rzeszowie, Lublinie, Warszawie. Ma na celu ocenę swoistości i czułości oraz wykazanie przydatności zastosowania testu EndoRNA w porównaniu do zabiegu laparoskopii w wykrywaniu endometriozy już we wczesnych stadiach. Test polega na badaniu poziomu ekspresji genu kodującego białko fukozylotransferazę 4 (FUT4). Może być szczególnie przydatny u pacjentek, które nie mają jeszcze bardzo zmienionych narządów; może pomóc w rozpoznaniu ognisk utajonych. Procedura pobrania materiału odbywa się w ramach jednej wizyty, podczas której pobrany zostaje materiał do badania. Na kolejnej wizycie wykonywana jest laparoskopia, której celem jest potwierdzenie otrzymanego wyniku z testu EndoRNA i usunięcie ewentualnych ognisk endometriozy.

Więcej informacji: **HTTPS://ENDOMETRIOZA.ABM.GOV.PL/END/O-BADANIU/2862,O-BADANIU.HTML**

A pacjentka musi mieć wiedzę i świadomie żyć z chorobą, wiedzieć, jak postępować.

Czy tego typu ośrodki zajmujące się leczeniem endometriozy w Polsce już są?

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Walczymy o to, żeby takie ośrodki w Polsce powstały, żeby kobiety były zaopiekowane w systemie opieki zdrowotnej, miały określone ścieżki diagnostyczno-terapeutyczne, mogły trafić do centrów leczenia. Chcemy, by w Polsce powstało na początek 10 tego typu centów, w których pracują lekarze potrafiący zdiagnozować i dobrze leczyć. Mogliby uczyć kolejnych lekarzy, jak leczyć zarówno na etapie wczesnym jak operacyjnym.

Endometrioza jest chorobą nawracającą, dlatego pacjentka musi być pod stalą opieką lekarza i całego zespołu specjalistów. Zdarzają się przypadki łagodne, kiedy wystarczy dieta, zmiana stylu życia, ale u wielu kobiet choroba jest agresywna, będzie postępowała. To choroba, do której trzeba podchodzić indywidualnie, jednak na początku konieczne jest jej dobre zdiagnozowanie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Artykuł powstał w ramach projektu:
POLSKA NAUKA DLA ROZWOJU MEDYCYNY
I ZDROWIA POLAKÓW ZE WSPARCIEM ABM

AGENCJA
BADAŃ
MEDYCZNYCH

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM



Fot. Shutterstock

CO WIESZ O BADANIACH WSPIERANYCH PRZEZ ABM – ROZWIĄŻ QUIZ

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

Diagnostyka i leczenie nowotworów u dzieci, spowolnienie tempa rozwoju cukrzycy typu 1, skuteczniejsze leczenie nadciśnienia tętniczego, szybsze rozpoznawanie endometriozy: **TO NIEKTÓRE Z BADAŃ FINANSOWANYCH PRZEZ AGENCJĘ BADAŃ MEDYCZNYCH. SPRAWDŹ, CO O NICH WIESZ.**



Tekst: **Maciej Pinkosz**

W ramach konkursów na niekomercyjne badania kliniczne, realizowanych w ciągu 5 lat funkcjonowania Agencji Badań Medycznych, złożono do dziś ponad 1000 wniosków. 2024 rok będzie pod tym kątem rekordowy.

Pierwsze realizowane projekty dobiegają końca, inne są w trakcie realizowania, kolejne – dopiero startują. W cyklu „Polska medycyna ze wsparciem Agencji Badań Medycznych” rozmawialiśmy z naukowcami i leka-

eprasa.pl 29534fa87c

rzami, którzy realizują niektóre projekty. Mogą one mieć realny wpływ na życie i zdrowie wielu osób w Polsce.

Prof. Wojciech Młynarski, kierownik Kliniki Pediatrii, Onkologii i Hematologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, mówi o badaniu CALL-POL, dzięki któremu każde dziecko z ostrą białaczką ma w Polsce wykonane badanie molekularne, dzięki któremu dokładnie można rozpoznać podtyp białaczki i dobrać dla niego indywidualne leczenie. Dzięki temu badaniu w Polsce leczy się białaczki na najwyższym światowym poziomie, a jeden leków zostanie zarejestrowanych przez FDA właśnie na podstawie tego badania.

Prof. Anna Raciborska, kierująca na co dzień Kliniką Onkologii i Chirurgii Onkologicznej Instytutu Matki i Dziecka, opowiada z kolei o badaniach dotyczących histiocytozy, osteosarcoma i mięsaka Ewinga. Dzięki możliwości zastosowania diagnostyki i leczenia w ramach badań niekomercyjnych finansowanych przez Agencję Badań Medycznych zmieniło się rokowanie dzieci z tymi nowotworami.

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

– Dzięki powstaniu Agencji Badań Medycznych i możliwości prowadzenie badań niekomercyjnych **MOŻEMY POMÓC DZIECIOM, ALE TEŻ PRZECIERAĆ NAUKOWE SZLAKI** *– zaznacza prof. Raciborska.*

Dzięki badaniu OPTIMAL-HT, którego głównymi badaczami są prof. Piotr Dobrowolski i prof. Aleksander Prejbisz z Narodowego Instytutu Kardiologii jest szansa wykazania, że prosta zmiana schematu leczenie jest w stanie poprawić wyrównanie ciśnienia tętniczego, a tym samym zapobiec wielu zawałom serca, udarom mózgu, epizodów migotania przedsionków.

Prof. Agnieszka Szypowska z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, jest główną badaczką badania, mającego na celu zastosowanie fenofibratu u dzieci z nowo rozpoznaną cukrzycą typu 1. Jeśli to badanie się powiedzie, będzie można zastosować lek, który po-

eprasa.pl 29534fa87c

może zachować sprawność komórek beta trzustki, produkujących insulinę.

Z kolei badanie EndoRNA jest badaniem własnym AMB: ma na celu sprawdzenie, czy na teście, opracowanym przez polskich naukowców, można oprzeć się we wczesnej diagnostyce endometriozy. O trudnym życiu z tą chorobą, odysei diagnostycznej i o tym, jak ważne jest wykrycie tej choroby opowiedziała Lucyna Jaworska-Wojtas, szefowa Fundacji Pokonać Endometriozę, która sama zmaga się z tą chorobą.

Wyniki pierwszych niekomercyjnych badań klinicznych prowadzonych dzięki wsparciu Agencji Badań Medycznych już poznajemy, czekamy na rezultaty kolejnych. AMB istnieje od 5 lat i już w wielu aspektach zmieniła polską medycynę.

Sprawdź, co wiesz o niektórych badaniach prowadzonych dzięki grantom ABM.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

Polska medycyna ze wsparciem ABM

ROZWIĄŻ QUIZ

Artykuł powstał w ramach projektu:
POLSKA NAUKA DLA ROZWOJU MEDYCYNY
I ZDROWIA POLAKÓW ZE WSPARCIEM ABM

AGENCJA
BADAŃ
MEDYCZNYCH

eprasa.pl 29534fa87c



PL-NON-00888 07_2023

Tworzymy innowacje w trosce o zdrowszą przyszłość pacjentów i społeczeństwa

Naszą misją jest opracowywanie i dostarczanie leków i szczepionek odpowiadających na niezaspokojone potrzeby zdrowotne i cywilizacyjne.

Angażując się w rozwój nauki, dążymy do odkrywania przełomowych rozwiązań w medycynie.

MSD w Polsce to:

- status centrum badawczo-rozwojowego
- **150** badań klinicznych w skali roku
- **3600+** pacjentów biorących udział w badaniach
- **11 000+** miejsc pracy w całej gospodarce powstałych w wyniku działalności MSD w Polsce

MSD
INVENTING FOR LIFE

eprasa.pl 29534fa87c

Malaga, 29 czerwca 2024 r. – protest mieszkańców miasta przeciwko masowej turystyce

PARADOKS COSTA DEL SOL

FOT. RAUL PEÑA MARIA ALONSO

O życiu na południu Hiszpanii marzą ludzie z całej Europy. Przeprowadza się tu coraz więcej Polaków. Lokalny rynek pracy wygląda jednak mniej kolorowo niż turystyczne broszury. – **LUDZIE PRZYJEŻDŻAJĄ PRACOWAĆ DO MIEJSCA, Z KTÓREGO MIESZKAŃCY UCIEKAJĄ PRZEZ BRAK PERSPEKTYW ZAWODOWYCH** – *mówi 29-latek z Malagi.*



Tekst: **Karol Górski**

Skupiam się przede wszystkim na południowej części Hiszpanii z dwóch powodów. Po pierwsze, mieszkam tymczasowo w Maladze, a więc na co dzień rozmawiam z ludźmi stąd. Po drugie, hiszpańskie wybrzeże to zdecydowanie najbardziej atrakcyjna dla obcokrajowców część kraju. Jeśli ktoś rozważa przeprowadzkę do Hiszpanii, to zazwyczaj wła-

eprasa.pl 29534fa87c

śnie na południe. Szybko rozrasta się tutejsza polska kolonia.

„Kupcie mieszkanie i przyjeżdżajcie tu w wakacje. W Hiszpanii nie zarabia się pieniędzy”. „To kraj powracających kryzysów, sinusoida zarobkowa gwarantowana”. „Duże bezrobocie. Jeśli chcesz się przeprowadzić, znajdź pracę zdalną albo pomyśl o własnym biznesie”. „Teraz to młodzi ludzie z Hiszpanii jeżdżą do Polski szukać pracy, a nie na odwrót”. „Kraj piękny, ale dorobić się tu nie da”. To wpisy z kilku facebookowych grup dla Polaków mieszkających w hiszpańskich miastach. Takie opinie znaleźć można właściwie pod każdym postem, w którym pada pytanie o perspektywy zawodowe w tym kraju.

A co na to sami Hiszpanie?

Brak pracy, rasizm i „tysiąc” wymagań

Santi, 29-latek z Malagi, pracuje jako recepcjonista w czterogwiazdkowym hotelu. – Nie miałem żadnego doświadczenia związanego z pracą w turystyce. Po prostu zacząłem pracować, gdy byłem bardzo młody. Na moją korzyść działa to, że mówię po angielsku. Teraz

eprasa.pl 29534fa87c

zarabiam 1700 euro na rękę, do tego dochodzą bonusy, jak wycieczki czy dojazdy taksówką na koszt pracodawcy. Praca nie jest zła, ale bardzo trudno przy niej o narzucenie sobie dodatkowej rutyny, jak zaoczne studia czy regularny trening. Wszystko przez brak stałych godzin pracy – opowiada Santi.

Środowisko na hiszpańskim wybrzeżu jest międzynarodowe, ale 29-latek uważa, że w wielu miejscach pracy można zetknąć się z rasizmem.

> *– Jeśli się wyróżniasz i* **ZAGRAŻASZ POSADOM** *starych leni, ci będą robić wszystko, żebyś odszedł. Problem ten dotyczy zresztą nie tylko pracowników zagranicznych, również młodych Hiszpanów.*

Tych z długim stażem pracy firmy nie chcą zwalniać, bo wiązałoby się to z dużymi kosztami – mówi Santi.

Wspomina też o problemie dobrze znanym jego polskim rówieśnikom.

eprasa.pl 29534fa87c

– Dziś pracodawcy, często oferujący niewielkie pieniądze, wymagają od młodych posiadania tysiąca różnych umiejętności i kilku lat doświadczenia. W tej sytuacji kwalifikacje są ważne, ale kluczowe zwykle okazują się znajomości w branży – nie ukrywa Hiszpan.

Ewakuacja z Costa del Sol

Trzydziestoletni Miguel urodził się i wychował w Maladze, tam również studiował. Skończył kierunek związany z ekonomią. W rodzinnym mieście długo nie mógł znaleźć satysfakcjonującej go posady. Łączył pracę w oddziale banku z dorabianiem za barem. – Jako barman zarabiałem lepiej niż w profesji powiązanej z wykształceniem. A przecież miałem tam może z osiem dyżurów w miesiącu, podczas gdy w banku pracowałem na pełen etat – podkreśla Miguel.

W poszukiwaniu pracy, która uwolniłaby go od konieczności dorabiania, Miguel wyruszył do Madrytu. – Nieźle mówię po angielsku, co w przypadku Hiszpanów zdecydowanie nie jest regułą. Zatrudnili mnie w dziale finansowym międzynarodowej korporacji. Za-

eprasa.pl 29534fa87c

rabiam teraz dość dobrze, ponad trzy tysiące euro brutto miesięcznie. Tylko że te trzy tysiące to mniej więcej jak „dwójka” z kawałkiem w Maladze. Stolica jest cholernie droga – narzeka 29-latek.

Zaznacza jednocześnie, że za tę różnicę odpowiadają przede wszystkim bardzo wysokie ceny wynajmu w Madrycie. – Mieszkam z kolegą. Płacimy po 750 euro miesięcznie. Dochodzą do tego dodatkowe opłaty, łącznie wychodzi ponad 800 euro co miesiąc. Siedemdziesiąt metrów, niezły standard, blisko centrum, ale płacę naprawdę sporo. W Maladze miałbym za te pieniądze jeszcze lepiej położone dwupokojowe mieszkanie! Albo coś podobnego do mojego madryckiego lokum, ale za pół jego ceny. A przecież to i tak jedno z droższych miast w Hiszpanii – mówi Miguel.

Dlaczego zatem wyjechał do stolicy? – Różnica między perspektywami zawodowymi w stolicy a w innych częściach kraju jest jeszcze większa niż dysproporcje cenowe. Z Madrytem konkurować może Barcelona, ale tam jest przynajmniej tak samo drogo – tłumaczy mężczyzna.

eprasa.pl 29534fa87c

Z wybrzeża Costa del Sol, skąd pochodzi Miguel, ewakuuje się coraz więcej lokalsów. Doszło do takiej sytuacji, że na własnym terenie znajdują się w nieciekawym położeniu. Dla młodych po studiach często nie ma pracy w zawodzie, pozostają im usługi, gdzie za wiele też nie zarobią. Z kolei ceny dostosowywane są do bogatych turystów.

> *W Madrycie czy Barcelonie taniej nie będzie, ale chociaż* **ZNAJDZIE SIĘ LEPSZA PRACA**. *W pozostałych częściach Hiszpanii odwrotnie – z pracą też cienko, ale ceny znośne.*

Dużym problemem w Andaluzji jest rozrastający się rynek wynajmu turystycznego. W niektórych dzielnicach Malagi takie apartamenty stanowią trzy czwarte wszystkich mieszkań.

– Mamy obecnie do czynienia z następującym paradoksem: tłumy ludzi przyjeżdżają pracować czy prowadzić biznes w regionie, z którego mieszkańcy

eprasa.pl 29534fa87c

uciekają z powodu braku pracy – podsumowuje Miguel.

Minimalne i średnie wynagrodzenie

Pora na konkrety. Najniższa krajowa w Hiszpanii to obecnie 1323 euro brutto, czyli równowartość 5666 złotych. Średnie wynagrodzenie w trzecim kwartale tego roku wyniosło 2353 euro brutto, a więc około 10081 zł. W Polsce minimalna płaca znajduje się dziś na poziomie 4300 zł brutto, od początku 2025 roku wzrośnie do 4666 zł brutto. Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, średnie wynagrodzenie w trzecim kwartale bieżącego roku osiągnęło poziom 8161,62 zł.

Różnica na korzyść Hiszpanii jest więc teoretycznie spora. W przypadku przeciętnej pensji mowa o prawie dwóch tysiącach złotych miesięcznie. Owszem, Hiszpanie podchodzą do tej liczby z dużą rezerwą, podkreślając, że zdecydowanie bardziej miarodajna od średniej jest mediana wynagrodzeń. Ale w Polsce mamy dokładnie taką samą dyskusję, więc różnica w zarobkach

eprasa.pl 29534fa87c

w obu krajach procentowo będzie zbliżona, niezależnie od tego, którą statystykę weźmiemy pod uwagę.

Natomiast największym problemem w Hiszpanii są nie tyle zarobki, co po prostu brak pracy. Eurostat informuje, że stopa bezrobocia w tym kraju wynosi aż 11,2 proc. – najwięcej w całej Unii Europejskiej. Dla porównania – w Polsce, która według tych danych jest państwem z trzecim najniższym bezrobociem w UE, ten odsetek nieznacznie przekracza 3 proc.

Niepokojące jest zwłaszcza bezrobocie wśród Hiszpanów poniżej 25. roku życia. W tej grupie kształtuje się ono na poziomie prawie 27 proc. A pamiętajmy, że chodzi o bezrobotnych zarejestrowanych. Ta statystyka nie obejmuje niepracujących studentów.

Sytuacja w Hiszpanii i tak uległa ostatnio nieznacznej poprawie. Jeszcze w 2021 r. stopa bezrobocia przekraczała tam 15 proc. – W ostatnich latach w Hiszpanii wzrosła liczba stanowisk niewymagających wysokich kompetencji, gdzie wynagrodzenie to równowartość najniższej krajowej. Dzięki temu młodym trochę łatwiej jest znaleźć pracę, ale pozwala im ona co naj-

eprasa.pl 29534fa87c

wyżej wiązać koniec z końcem. Koszty życia rosną znacznie szybciej niż pensje, oszczędzanie jest coraz trudniejsze – słyszę od 32-letniego Curro. Pochodzi z zachodniej części Andaluzji, od ponad dziesięciu lat mieszka w Maladze. Pracuje jako pielęgniarz w dwóch prywatnych szpitalach w sąsiedniej Marbelli, popularnym kurorcie. Mówi wprost: – Nie jest tu łatwo o satysfakcjonującą posadę.

Curro i tak jest zadowolony, że znalazł pracę w wyuczonym zawodzie, co wielu jego rówieśnikom mimo chęci i prób nie wychodzi. Zawód związany z wykształceniem ma również 29-letni Jose, specjalista ds. dietetyki, który opowiada mi szerzej o tym problemie.

– Znalezienie pracy w **BRANŻY USŁUGOWEJ** *jest stosunkowo łatwe. Poza nią – bardzo trudne. W dodatku takie posady, teoretycznie „lepsze”, często są słabo płatne.*

eprasa.pl 29534fa87c

Inwestycje w wykształcenie nie przekładają się zarobki. Często praca w usługach po prostu bardziej się opłaca – tłumaczy Jose.

30-latkowie na garnuszku rodziców

Niskie zarobki przekładają się na trudności z rozpoczęciem życia na własną rękę. Ubiegłoroczne dane Europejskiego Urzędu Statystycznego (Eurostat) wskazują, że niemal 66 proc. Hiszpanów w wieku od 18 do 34 lat mieszka z rodzicami. Tylko w sześciu państwach UE odsetek ten jest wyższy. Do tego grona zalicza się... Polska. To akurat dość zaskakujące. Na podstawie rozmów z młodymi ludźmi z obu krajów można odnieść wrażenie, że Polacy z rodzinnego gniazda wyfruwają znacznie szybciej niż Hiszpanie.

– Myślę, że dane pokrywałyby się z tym wrażeniem, gdyby badanie dotyczyło górnej części tego przedziału wiekowego. Powiedzmy, osób między 26. a 34. rokiem życia – zauważa Miguel. – Oczywiście, byłoby to znacznie mniej niż 66 proc., ale na tle innych państw, pewnie także Polski, mielibyśmy pro-

eprasa.pl 29534fa87c

porcjonalnie wyższy wynik. Wielu moich znajomych wróciło do domu rodzinnego po studiach. Wydaje mi się, że mniej więcej co drugi mój rówieśnik siedzi teraz u rodziców – dodaje.

Z tegorocznych danych Observatorio de Emancipación del Consejo de la Juventud de España, hiszpańskiej instytucji zajmującej się problemami młodych, wynika, że statystyczny mieszkaniec tego kraju wyprowadza się od rodziców w wieku ponad 30 lat. To cztery lata później niż statystyczny obywatel UE.

– Zarobki większości młodych ludzi pozwalają wyłącznie na przeżycie od pierwszego do pierwszego. Jeśli nie masz bogatych rodziców, raczej prędko nie spełnisz marzenia o własnym mieszkaniu – nie ukrywa Santi.

Otrzymanie mieszkania w prezencie od rodziców w Polsce nie jest może standardem, ale może liczyć na to całkiem sporo młodych. W Hiszpanii naprawdę mało kto ma tyle szczęścia. Niewielu hiszpańskich millenialsów może sobie pozwolić na kredyt, i to pomimo tego, że warunki kredytowania są korzystniejsze niż u nas.

eprasa.pl 29534fa87c

Zarobki nie pozwalają jednak ani na uzyskanie zdolności kredytowej, ani na regularną spłatę rat.

Polacy idą w nieruchomości

Na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych czytamy, że w Hiszpanii mieszka obecnie około 85 tys. Polaków. Kolejne parę – albo i więcej – tysięcy rodaków ma tutaj nieruchomości i spędza w nich po kilka miesięcy rocznie. Dużą część tej grupy rozważa przeprowadzkę na stałe. Ci, których stać na zakup domu czy mieszkania w Hiszpanii, raczej nie przyjeżdżają na Półwysep Iberyjski szukać pracy. Niektórzy pracują zdalnie – na etacie lub prowadząc firmę na odległość. Coraz więcej Polaków zaczyna prowadzić biznes na hiszpańskim wybrzeżu albo przenosi tam część istniejącej już działalności.

Napływ zamożnych emigrantów napędza rozwój polskiej odnogi miejscowego rynku nieruchomości. Skoro są tysiące osób rozważających inwestycję w Hiszpanii, ktoś musi ich obsługiwać. Już dawno skończyły się czasy, gdy trzeba było korzystać z usług lokalnych czy

eprasa.pl 29534fa87c

brytyjskich pośredników. Na samym Costa del Sol, czyli andaluzyjskiej części wybrzeża, działa kilkanaście polskich agencji, podobnie jak na Costa Blanca, odcinku wybrzeża w rejonie Alicante. Są wśród nich zarówno małe rodzinne biznesy, jak i spore firmy, zatrudniające ponad 20 pracowników.

> *O zarobkach agentów na Costa del Sol* **W BRANŻY KRĄŻĄ LEGENDY**. *W końcu obraca się tutaj nieruchomościami za dziesiątki milionów złotych.*

Prowizje w przypadku takich transakcji są zazwyczaj niższe niż przy sprzedaży mieszkań za kilkaset tysięcy, ale kwoty i tak robią wrażenie. Nawet jeśli założymy, że pośrednik otrzymuje nie więcej niż jeden procent od sprzedaży willi za 20 milionów złotych, wychodzi kwota sześciocyfrowa.

W mediach społecznościowych wychylają się czasem samozwańczy nieruchomościowi guru, którzy twierdzą, że jeśli jako agent na Costa del Sol nie zarabiasz miesięcz-

eprasa.pl 29534fa87c

nie w okolicach miliona, to jesteś kiepskim agentem. Tego pokroju teorie sami pośrednicy zbywają co prawda śmiechem, ale bez wątpienia trudno w Europie o miejsce, gdzie taka działalność byłaby bardziej intratna.

Nie jest to jednak praca z kategorii „składam CV i na bank mnie wezmą”. Stanowisk do obsadzenia mimo wszystko wciąż jest stosunkowo niewiele. Pomijając znajomości i szczęśliwe trafy, na zatrudnienie jako agent liczyć mogą przede wszystkim osoby z doświadczeniem w branży. Tutaj istnieje właściwie wyłącznie rynek premium, więc mile widziani są kandydaci z doświadczeniem w tym segmencie i predyspozycjami do pracy w nim. Warunek konieczny to dobra znajomość angielskiego. Niemal konieczny – hiszpański na wysokim poziomie. Wielu agentów to osoby mieszkające na południu Europy od lat, często partnerzy lub partnerki Hiszpanek czy Hiszpanów.

Poszukiwani kelnerzy i ślusarze

Opcją dla osób ze znajomością angielskiego i hiszpańskiego jest też praca w hotelu, na przykład jako recep-

eprasa.pl 29534fa87c

cjonista. Kokosów z tego nie będzie, ale da się zarobić trochę więcej niż najniższą krajową. Standard to mniej więcej 1500 euro brutto na start. Zdarzają się oferty ze stawką podchodzącą pod dwa tysiące euro, tyle że w ich przypadku wymagane jest doświadczenie w branży.

W turystycznych częściach Hiszpanii zawsze jest duże zapotrzebowanie na kelnerów. W knajpach zatrudniają zwykle na stawce godzinowej, często zbliżonej do minimalnej dopuszczalnej przez prawo, nieprzekraczającej 10 euro (w Polsce minimalna stawka godzinowa to obecnie 27,70 zł brutto). Odkuć się można za to na napiwkach. Problemem jest konkurencja. Przy braku ofert pracy biurowej młodzi próbują swoich sił właśnie w gastronomii. Starsi zresztą też. W Polsce, może poza eleganckimi restauracjami, kelnerami najczęściej są osoby przed trzydziestką. W hiszpańskich lokalach pracuje wielu mężczyzn w sile wieku lub nawet starszych. Mocną konkurencją są też Latynosi. Z angielskim bywa u nich różnie, ale mają atut w postaci hiszpańskiego jako pierwszego języka.

eprasa.pl 29534fa87c

Jak w każdym zakątku świata, zawsze znajdzie się zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników fizycznych i technicznych.

> *Na brak klientów* **NIE NARZEKAJĄ ŚLUSARZE**. *W Hiszpanii zatrzaskowe drzwi wejściowe są znacznie bardziej powszechne niż w Polsce. Wystarczy chwila nieuwagi i mamy problem.*

Usługa otwarcia takich drzwi rzadko kosztuje mniej niż 100 euro. Jeśli jest wieczór, weekend albo pechowcowi bardzo się spieszy – cena rośnie. Z informacji dostępnych w internecie wynika, że ślusarz zarabia w Hiszpanii średnio 1400 euro miesięcznie. Obrotne osoby z tym fachem w ręku mogą liczyć jednak na znacznie większe pieniądze.

Hiszpańskie wybrzeże nie jest najlepszym miejscem pod kątem emigracji zarobkowej, ale wyjeżdżający tam Polacy są i tak w niezłej sytuacji. Jesteśmy jedną z najszybciej rozrastających się mniejszości w regionie.

eprasa.pl 29534fa87c

Tylko w zeszłym roku nasi rodacy kupili w Hiszpanii ponad 3 tys. nieruchomości.

Na Costa del Sol zaledwie osiem nacji jest reprezentowanych liczniej od nas. Zwiększa się zapotrzebowanie na polskie biznesy. Wielu Polaków wyjeżdżających na Półwysep Iberyjski nie mówi po hiszpańsku. Chętnie skorzystają z usług mechanika, hydraulika, prawnika czy lekarza, z którym dogadają się w swoim języku. A że stać ich na nieruchomość za parę milionów, bez problemu dopłacą te kilkaset euro za taką wygodę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 29534fa87c

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Piotr Barejka, Magdalena Frindt, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz, Katarzyna Świerczyńska*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik) Anna Abratańska*

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 29534fa87c